

SPACEROWNIK

Dzielnica VI Bronowice

Agnieszka Kuźma



KRAKÓW

Agnieszka Kuźma

Dzielnica VI Bronowice

SPACEROWNIK



Kraków 2025

Szanowni Państwo,

Ten Spacerownik powstał z potrzeby odkrywania. Dla mieszkańców, dla gości i dla tych, którzy przez Bronowice przechodzą codziennie, ale nie zawsze mają czas, by się zatrzymać i rozejrzeć. Jako mieszkańcy tej dzielnicy od urodzenia i z wyboru – wiemy, że Bronowice potrafią zaskoczyć i zachwycić. Chcemy się tym zachwytem z Państwem podzielić, prezentując tę publikację zawierającą propozycje jedenastu tras poprowadzonych przez naszą dzielnicę i sąsiednie Bronowice Wielkie, które również odgrywają istotną rolę w kultywowaniu naszej tradycji.

Dzielnica VI Bronowice to miejsce niezwykle – pełne kontrastów, świadectw historii i... zieleni. To miejsce, w którym współczesność spleta się z przeszłością, a pośpiech codziennego życia zderza się z naturą parków leśnych przepelnionych bogatą fauną i florą, ale i z opowieściami zamkniętymi w kamiennych kapliczkach, fortach i dawnych domostwach. To dzielnica o wielu twarzach – Bronowice Małe, Zarzecze, Mydlniki, Żółty Róg, Widok – każda z tych nazw niesie swój pejzaż, wspomnienia i tożsamość. Tożsamość, która była kształtowana przez wieki.

Spacerownik, który oddajemy w Państwa ręce, powstał z potrzeby opowiedzenia tej historii. To nie tylko przewodnik po trasach spacerowych, ale także zachęta do zatrzymania się, spojrzenia na znane miejsca z nowej perspektywy, posłuchania, co mówią mury, natura, bruk i mijani przechodnie. Chcemy, by publikacja była inspiracją do odkrywania Bronowic. By była zachętą do poznawania tej części Krakowa nie tylko przez pryzmat znanych nazwisk i dziejowych wydarzeń, ale także przez codzienność. Wierzymy, że wśród propozycji tras znajdą Państwo taką, która pobudzi literackie wspomnienia i wprawi w zachwyt w zieleni.

W Bronowicach od lat stawia się na kulturę i dbałość o nasze lokalne dziedzictwo. Wspieramy inicjatywy, które służą budowaniu wspólnoty i dumy z miejsca, w którym żyjemy. Publikacja ta jest świadectwem tego, że najniższy szczebel samorządu podziela ten zachwyt, poczuwa się do misji miejsca i wyczuwa bronowickiego genius loci.

Copyright © by Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”
Kraków 2025

Fotografie (jeśli nie zaznaczono inaczej):
Klaudia Krupa, 2025

Projekt graficzny, skład, korekta:
DoLasu | pracownia graficzna
www.dolasu-pracownia.pl

ISBN: 978-83-61820-56-7

WYDAWCA
Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”

Publikacja została sfinansowana ze środków wydzielonych
do dyspozycji Rady Dzielnicy VI Bronowice.
Publikacja nieprzeznaczona do sprzedaży.



Trasy opisane w przewodniku prowadzą przez zakątki dobrze znane i te, które warto odkryć na nowo. Zachęcamy do wybrania się na przechadzkę Młynówką Królewską, odwiedzenia Rydlówki, zajrzenia do fortu, przejścia śladami literatów i artystów, którzy pokochali Bronowice, do świadczenia przyrody i historii. Podczas spacerów warto dostrzec zmiany, jakie zachodzą w naszej dzielnicy – wiele z nich to zasługa mieszkanków i mieszkańców, którzy chcą współtworzyć swoją przestrzeń – partycypować. To również hołd dla nich.

Niech ten Spacerownik będzie pretekstem do rozmowy o przeszłości i przyszłości. Niech stanie się zachętą do kolejnych działań, które jeszcze bardziej przybliżą mieszkańców do siebie nawzajem i do miejsca, które nazywają swoim domem.

Do zobaczenia w Bronowicach!

Rada i Zarząd Dzielnicy VI Bronowice, kadencja 2023-2028

Bronowice Małe, część Dzielnicy VI, poznałam dzięki dramatowi *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego. Tę malowniczą podkrakowską wieś na przełomie XIX i XX wieku licznie odwiedzali artyści. Tutaj szukali natchnienia. Pejzaże, folklor i tradycje utrwalali na swoich obrazach i w literaturze. Mimo upływu czasu klimat Bronowic wciąż trwa.

Ze wzruszeniem wspominam zwiedzanie Rydlówki, które prowadziła śp. Maria Rydlowa. Przywołane przez nią postaci bohaterów *Wesela* ożywały i wprowadzały w atmosferę Młodej Polski. Jako przewodnik sama mam teraz przyjemność oprowadzać Turystów i Spacerowiczów po Rydlówce i okolicy.

Spacerując, odkrywamy wiele miejsc świadczących nie tylko o bogactwie historyczno-kulturowym tej części Krakowa, ale i przyrodniczo-krajobrazowym. Park Młynówka Królewska, Park Rzeczny Tetmajera, szlak Twierdzy Kraków, kamieniołom Mydlniki-Wapiennik – to tylko niektóre z miejsc wartych odwiedzenia i bliższego poznania.

Dzielnica nie uniknęła zmian urbanistycznych, które wpłynęły na jej wygląd. Zniknęły pola, ulice, poszczególne domy. Pojawiły się nowoczesne osiedla i nowa zabudowa. Dzielnica VI jest atrakcyjna dla budownictwa mieszkalnego ze względu na położenie, walory widokowe i spuściznę historyczno-kulturową. W tym miejscu nowoczesność przeplata się z tradycją.

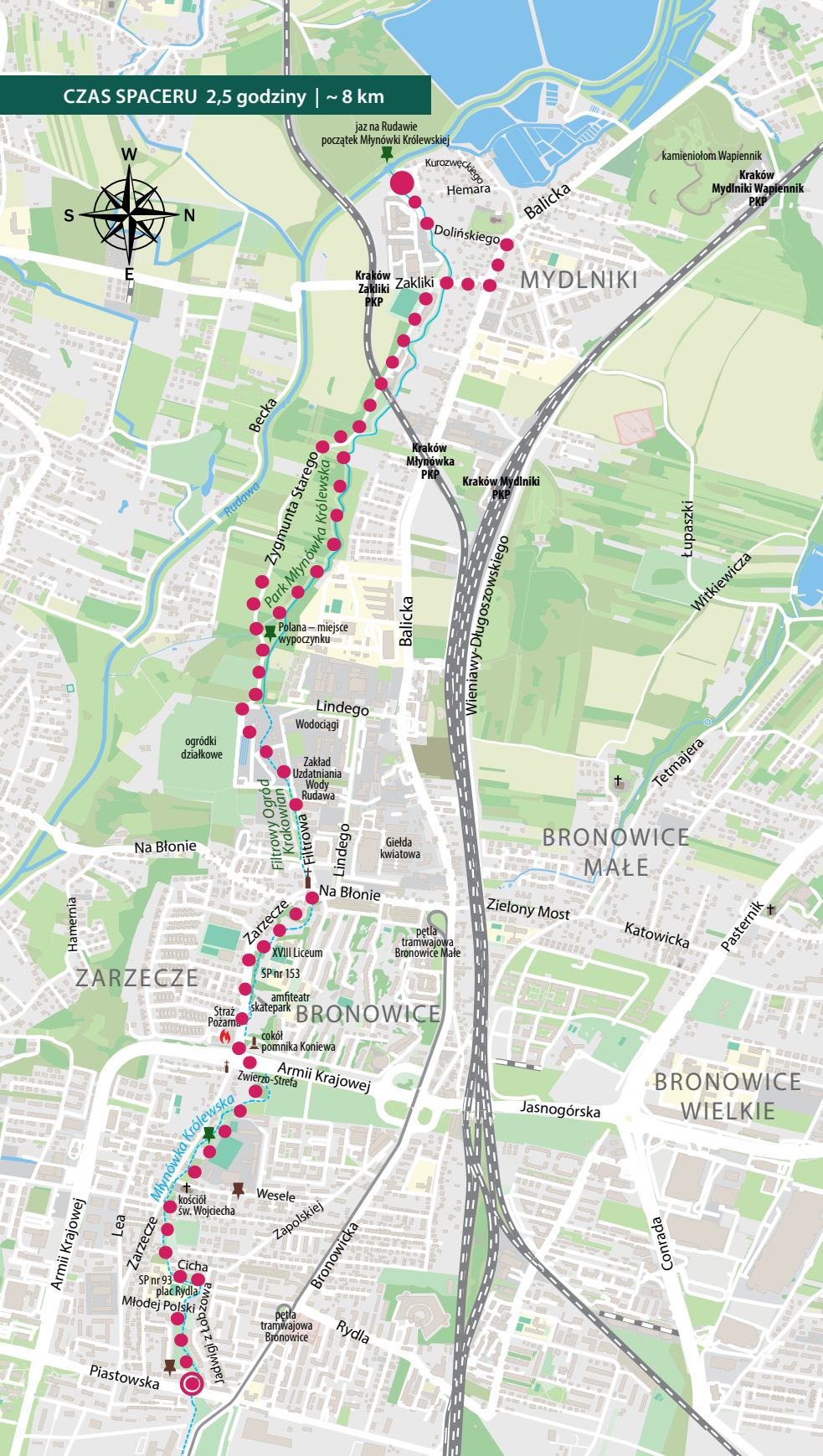
Zachowane zabytki i osoby, które złotymi zgłoskami zapisały się na kartach polskiej kultury, przyciągają spacerowiczów pragnących bliżej poznać bogactwo i różnorodność Dzielnicy VI. Mam nadzieję, że zaproponowane w *Spacerowniku* trasy będą dla Państwa inspiracją do odkrywania uroków Dzielnicy VI.

Publikacja – rzecz jasna – nawet w części nie wyczerpuje tematu, a jej ograniczona objętość i forma spacerownika pozwoliła jedynie wspomnieć niektóre miejsca i zabytki.

Agnieszka Kuźma

*Pamięci mojej kochanej Babci Joanny Jewiarz
Agnieszka*

CZAS SPACERU 2,5 godziny | ~ 8 km



przyroda

TRASA 1

Młynówka Królewska

Park Młynówka Królewska to najdłuższy park Krakowa i najdłuższy park w Polsce. Zielona parkowa *wstęga* wije się od alei Słowackiego do Bronowic i dalej do Mydlnik. Park ma od kilku do kilkunastu metrów szerokości i jest idealnym miejscem na spacer lub przejażdżkę rowerem. Długość całej trasy to aż 8 km, dlatego spacer można podzielić na dwa etapy. Park Młynówka Królewska zaczyna się przy alei Słowackiego nieopodal siedziby Radia Kraków i biegnie przez dzielnice V i VI aż do Mydlnik. Jednak Młynówka Królewska nie kończyła się na dzisiejszych alejach. Wycieczkę można zacząć od ulicy Powiśle i kontynuować ulicami: Retoryka, Wenecja, Dolne Młyny, Krupniczą oraz Górne Młyny.

Przed spacerem kilka słów o tym, czym była Młynówka Królewska. Starsi krakowianie pamiętają jeszcze mostek nad kanałem prowadzącym z ulicy Mazowieckiej do ulicy Sienkiewicza, ślad po dawnym sztucznym korycie Rudawy, zbudowanym w II połowie XIII wieku między Mydlnikami, Bronowicami i Łobzowem a Krakowem. Młynówka Królewska stanowiła mistrzowskie dzieło inżynierów z XIII wieku i była w całości własnością króla. Tędy płynęła woda pitna do miasta. Młynówka zasilala liczne młyny, umożliwiała prace gospodarskie, a także chronila mieszkańców Krakowa przed atakami wrogów, opływając miasto fosami. Stanowiła poidło dla zwierząt gospodarskich, a także płuczkę owocową i warzywną dla ogrodników i sadowników. Młynówka Królewska przyczyniła się do rozwoju Krakowa, jego bogactwa oraz pozycji w średniowieczu.

Jak doszło do zbudowania sztucznego kanału? Rudawa była jedną z trzech kluczowych rzek – obok Wisły i Prądnika – dla funkcjonowania Krakowa. W okolicach Mydlnik rozdzielała się na dwa koryta. Pierwsze biegło w kierunku dzisiejszych Błoni, gdzie rozdzielało się na trzy nurty opływające Błonia i Półwie Zwierzynieckie. Dwa z nich, zwane Rudawą i Niecieczą, uchodziły do Wisły na wysokości obecnego Placu na Groblach. Trzeci, zwany Rudawką, wpadał do Wisły na wysokości klasztoru Norbertanek. Drugie koryto, czyli Młynówka Królewska, biegło od Mydlnik przez Bronowice w kierunku Łobzowa i dalej przez Krowodrzę, wzdłuż ulicy Łobzowskiej, do murów miejskich. Na wysokości zabudowań reformatów rozdzielało się

na trzy odnogi: jedna opływała Kraków od strony wschodniej, druga od zachodu wzdłuż fosy aż do Wzgórza Wawelskiego. Oba nurty łączyły się niedaleko kościoła św. Idziego u wylotu ulicy Grodzkiej i wpadały do Wisły w okolicy ulicy św. Sebastiana. Trzeci nurt koryta łobzowskiego Rudawy skręcał na zachód wzdłuż obecnych ulic Garbarskiej i Krupniczej i łączył się z pierwotnymi korytami Rudawy i Niecieczy.

Budowa kanału rozpoczęła się pod koniec XIII wieku za panowania księcia Leszka Czarnego i została ukończona w XIV wieku za rządów Władysława Łokietka. W 1286 roku Leszek Czarny pozwolił dominikanom na przeprowadzanie wody z Rudawy od Mydlnik przez Łobzów do ich krakowskiego klasztoru, w pobliżu którego znajdował się młyn dominikański. Dokument zezwalał jedynie na wykorzystanie Młynówki do celów klasztornych. Głównym powodem budowy sztucznego kanału były prace fortyfikacyjne wokół Krakowa w latach 1286–1287 oraz zasilenie wodą fosy. Było to poważne przedsięwzięcie technologiczne oraz inżynieryjne. W jego ramach wybudowano 15 kilometrów koryta po sztucznie zbudowanej grobli. Przebieg Młynówki Królewskiej pokrywał się z naturalnym ukształtowaniem krawędzi dolin Wisły i Rudawy.

Duże znaczenie dla rozwoju gospodarczego miasta miała budowa młynów królewskich w oparciu o przywileje Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego. Łokietek w 1304 roku wydał przywilej dla wójtów krakowskich zezwalający na budowę młynów nad nowym sztucznym korytem Rudawy. Władca w ten sposób nagradzał wójtów za zasługi przy budowie kanału. Bunt wójta Alberta w 1311 roku spowodował anulowanie tego prawa. Władca stawał się jedynym dysponentem wody płynącej nowym korytem.

Jednak panujący mógł nadawać przywileje osobom zaangażowanym w przedsięwzięcie. W dokumentach źródłowych znajdujemy informację, że w 1327 roku Łokietek nadał młynarzowi Gerlachowi i jego spadkobiercom trzecią część dochodów z młynów, które ten zbudował i zbuduje na Rudawie. Młyn Gerlacha, zwany później Kutlowskim, znajdował się w miejscu dzisiejszej posesji Na Kotłowym oraz siedziby straży pożarnej przy ulicy Westerplatte.

Pora na odkrywanie sekretów parku Młynówka Królewska.

••• *Spacer zaczynamy na ulicy Piastowskiej.*

Układ parkowej alejki odzwierciedla płynącą w tym miejscu Młynówkę. Tak samo rosące szpalerem drzewa na różnych wysokościach parku. Zwykle brzegi kanału obsadzano drzewami, aby się nie obsuwały.



Imitacja nurtu Młynówki Królewskiej przy ul. Piastowskiej



Ławeczka Lucjana Rydla obok placu Rydla

Po lewej stronie mijamy **blok przy ulicy Piastowskiej 46**, w którym mieszkała Wisława Szymborska – poetka, felietonistka, tłumaczka, laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Do mieszkania przy Piastowskiej wprowadziła się wkrótce po otrzymaniu Nobla i spędziła w nim ostatnie piętnaście lat życia. Obecnie fundacja jej imienia udostępnia mieszkanie na rezydencje literackie dla poetów, redaktorów i tłumaczy z całego świata. Z mieszkania mogą także skorzystać osoby, które nie zajmują się pisaniem, ale są zainteresowane twórczością noblistki.

Nawierzchnia traktu po bokach jest wyłożona blokami z prostokątnych płyt chodnikowych, a na środku kostką brukową. Pod drzewami stoją **drewniane ławeczki**, z których można skorzystać podczas spaceru. Na niektórych znajdują się **nazwiska literatów** oraz **kody QR** – ich zeskanowanie umożliwi poznanie biogramów wybranych postaci. Po prawej stronie stoi ławeczka Władysława Orkana, poety i dramaturga. Nieco dalej po lewej stronie znajduje się przyjemna strefa rekreacji: kilka stolików z ławkami. Jedna z ławek jest poświęcona Władysławowi Ancycowi, znakomitemu dramaturgowi i zasłużonemu wydawcy. Z jej drugiej strony znajduje się biogram poety Wacława Rolicz-Liedera.

••• *Przecinamy ulicę Młodej Polski.*

Parkowa alejka biegnie wzdłuż **placu Rydla** – znanego i lubianego przez mieszkańców Bronowic placu targowego. Tuż za placem po prawej stronie stoją **dwie ławeczki**: jedna upamiętnia poetkę Lucjana Rydla, druga znanego krytyka literackiego Ignacego Maciejowskiego. Maciejowski był także powieściopisarzem. Spod jego pióra wyszła między innymi opowieść o miłości i małżeństwie Włodzimierza Tetmajera i Anny Mikołajczykówny, a także historia Władysława Orkana. Od strony ulicy znajduje się tablica z krótkimi biogramami patronów ulic w Bronowicach.



Kościół pw. św. Wojciecha – widok od strony parku



Witraże w kościele pw. św. Wojciecha

- Dalej idziemy przez park wzdłuż Szkoły Podstawowej nr 93 im. Lucjana Rydla.

Fasada przyciąga uwagę kolorami. Ułożona na środku alejki kostka brukowa markuje płynące kiedyś w tym miejscu wody Młynówki. Mijamy niewielką lodziarnię pod adekwatną nazwą *Młynówka* oraz mieszczącą się przed ulicą Przybyszewskiego strefę rekreacji z drewnianymi pergolami, klinkierowym chodnikiem i rabatami.

- Kontynuując spacer, docieramy pod ceglany kościół pod wezwaniem św. Wojciecha.

Historia tego miejsca sięga 1980 roku, kiedy z parafii św. Antoniego Padewskiego wyodrębniono samodzielny ośrodek duszpasterski na osiedlu Bronowickim. W 1985 roku ksiądz kardynał Franciszek Macharski przekształcił ten ośrodek w samodzielną **parafię pod wezwaniem św. Wojciecha** i pierwszym proboszczem mianował księdza Józefa Caputę.

- Zatrzymujemy się na chwilę przed kościołem.

Okazała świątynię z ciemnoczerwonej klinkierowej cegły, wraz z zabudową i ceglany ogrodzeniem, zrealizowało w latach 1993–1998 małżeństwo architektów: prof. dr hab. Waław Seruga oraz arch. Małgorzata Buratyńska-Seruga. Budowla nawiązuje do średniowiecznych świątyń, jej bryła jest wydłużona a wnętrze trzynawowe. Od strony południowej do fasady przylega wysoka wieża zbudowana na rzucie kwadratu obróconego o 45 stopni od świątyni. Niewielki plac przed kościołem przylega do parku Młynówka Królewska.

- Wchodzimy do kościoła.



Pergola w parku w okolicy kościoła św. Wojciecha

Trzynawowy kościół typu halowego (wszystkie nawy są tej samej wysokości) powstał na podłużnym planie. Prezbiterium jest zamknięte wielobocznie. Nad ołtarzem znajduje się krucyfiks z 1997 roku oraz o dwa lata młodszy posąg św. Wojciecha autorstwa krakowskiego rzeźbiarza Tadeusza Szpunara. Rzeźby otacza mozaikowa dekoracja przedstawiająca polskich świętych wyniesionych na ołtarze przez Jana Pawła II. Nie są to jedyne mozaiki w świątyni. Na ścianach bocznych umieszczono mozaikowe stacje Drogi Krzyżowej, a na parapecie chóru muzycznego wizerunki muzykujących aniołów. Witraże w oknach przedstawiają świętych i błogosławionych związanych z Krakowem, m.in. Wincentego Kadłubka i Bronisławę. Postaci na witrażach są podpisane, oznaczono też ich fundatorów. W oknie nad chórem znajduje się *Zmartwychwstanie* autorstwa Macieja Kauczyńskiego. Białe, dosyć surowe wnętrze kościoła ożywia barwna dekoracja mozaik i witraży.

Pod kościołem znajduje się **kaplica chrzcielna pod wezwaniem Matki Bożej Fatimskiej**. W centrum ośmiobocznej kaplicy, w jej posadzce – podobnie, jak we wczesnochrześcijańskich kościołach – umiejscowiono chrzcielnicę zwieńczoną pokrywą w kształcie wielkiego krzyża greckiego. Po odsunięciu pokrywy schodzi się po kilku stopniach do wnętrza chrzcielnicy, gdzie mieści się zbiornik z wodą. Ściany kaplicy zdobi mozaika ze sceną *Cud w Fatimie*. Autorami mozaiki oraz wystroju wnętrza kaplicy są Iwona i Jarosław Hofmanowie.



Alejki za kościołem



Zwierz-Strefa

- Wychodzimy na plac przed kościołem i jeszcze raz oglądamy jego otoczenie.

Budowa świątyni zbiegła się z realizacją niewielkiego **osiedla mieszkaniowego Wesele Północ**. To też wspólny projekt prof. Wacława Serugi i Małgorzaty Buratyńskiej-Serugi. Według ich projektu zbudowano dwa rzędy niedużych czterokondygnacyjnych budynków przy ulicy Wesele. Razem z kościołem osiedle tworzy przemyślaną i spójną kompozycję architektoniczną.

- Kontynuujemy spacer Młynówką Królewską.

W tej części parku zorganizowano cały zespół terenów rekreacyjnych. Są tu **plac zabaw, siłownia plenerowa, hamaki**. To świetne miejsce, aby odpocząć przed dalszą wędrówką.

- Docieramy do ulicy Armii Krajowej, gdzie w trójkątnej przestrzeni między chodnikami znajduje się **Zwierz-Strefa i Jeżo-Osiedle**.

Miejsce przypomina, że w miejskich parkach żyją też dzięki zwierzęta i potrzebują spokoju oraz schronienia. Stojąca w strefie tabliczka informuje, jak należy się zachować, czym można dokarmiać ptaki i czego robić nie wolno.

- Kierujemy się na lewo i podążamy alejką do skrzyżowania.

Przy skrzyżowaniu ulic Armii Krajowej i Zarzeczce widzimy zbudowaną z piaskowca **kapliczkę nasłupną Krzyża Pańskiego**. Napis na niej informuje: *Fundator tej figury Szymon Słaby i żona jego Zofia Wieczorkówna, wystawiona roku Pańskiego 1776*.

Szymon Słaby pochodził z bronowickiej rodziny młynarskiej. Jego ojciec Sebastian Słaby w 1731 roku nabył młyn w Bronowicach Małych.



Informacja o fundatorach na cokole kapliczki następującej Krzyża Pańskiego na skrzyżowaniu ul. Zarzeczce z ul. Armii Krajowej



Aleja parkowa na os. Widok

Miejscowa tradycja głosi, że kapliczka powstała w miejscu, w którym był zlokalizowany cmentarz choleryczny. Zmarłych podczas różnych epidemii tradycyjnie grzebano z dala od miasta i siedzib ludzkich.

Przy kapliczce znajduje się tablica informacyjna *Pieszej trasy turystyczno-kulturowej Bronowice Małe-Mydlniki*. Trasa została wytyczona z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Bronowic, Rady Dzielnicy VI i lokalnych instytucji kulturalnych. Tablice z oznakowaniem trasy i mapą ustawiono w czerwcu 2008 roku.

- Podchodzimy do przejścia dla pieszych.

Po lewej stronie widzimy **zakręt ulicy Armii Krajowej** oraz **ronące szpalerem drzewa**. Kiedyś były to tereny Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej. Stajnie stały bliżej dzisiejszej ulicy Przyjemnej, po zewnętrznej stronie zakrętu ulicy Armii Krajowej.

Historia Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej sięga XIX wieku. W maju 1893 roku c.k. namiestnictwo austriackie zatwierdziło statut, założenia oraz skład zarządu Galicyjskiego Klubu Jazdy Panów. Został on powołany w ramach założonego wcześniej Towarzystwa Międzynarodowych Wyścigów Konnych w Krakowie.

Związki klubu z Dzielnicą VI

W latach 1963–1972 na nową lokalizację klubu wybrano teren po piłkarskim klubie Łobzowianka przy ulicy Dzierżyńskiego 248 (obecnie ulica Lea). Wybudowano wówczas stodołę i studnię oraz nową stajnię na 20 koni, w której po jednej stronie znajdowały się boksy, a po drugiej stanowiska. Na nowym terenie było też boisko, które stanowiło jedną z dwóch trawiastych ujeżdżalni. Widoczne dziś szpalery drzew przy ulicy Armii Krajowej (częściowo zasadzone przez klub) to dawna granica klubu.

Za skrzyżowaniem, po drugiej stronie dwupasmówki, po prawej stronie widoczny jest spory **betonowy kloc pomalowany na biało i czerwono**. Tylko on **został po pomniku marszałka Iwana Koniewa**, którego propaganda PRL-u kreowała na wyzwoliciela Krakowa.

Pod koniec 1944 roku Niemcy przygotowali Kraków do obrony okrężnej. Natarcie radzieckie zostawiło Niemcom wąską gardziel, którą mogli się ewakuować. Skorzystali z tej możliwości, wysadzając po odwróceniu mosty na Wiśle. Po wojnie propaganda komunistyczna forsowała mit wielkiego wyzwolenia Krakowa i *genialnego manewru okrążającego* marszałka Koniewa.

Koniew był traktowany jak bohater. W 1955 roku przyznano mu tytuł Honorowego Obywatela Krakowa. Stał się patronem ulicy i liceum, a Rada Państwa nadała mu Krzyż Wielki Orderu Wojennego Virtuti Militari *za wyzwolenie i ocalenie Krakowa*. W styczniu 1987 roku postawiono mu pomnik przy ówczesnej ulicy Koniewa a dzisiejszej Armii Krajowej. Wykonana przez prof. Antoniego Hajdeckiego z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie charakterystyczna figura sowieckiego dowódcy w rozwianym płaszczu stanęła na cokole. Po niecałych czterech latach zdecydowano pomnik usunąć. We wrześniu 1990 roku została podjęta uchwała dotycząca *likwidacji w Krakowie pomników będących symbolami panowania sowieckiego*. Pomnik trafił do miasta Kirow na Ukrainie, w rodzinne strony marszałka. W Krakowie pozostał spory cokół oraz znicz o średnicy blisko 2,5 metra. Były różne plany zagospodarowania tego miejsca, jednak dotychczas żadne nie zostały zrealizowane.

••• *Podążamy ścieżką, która miękko wiję się wśród dorodnych drzew na osiedlu Widok. Mijamy skatepark, boiska XVIII Liceum oraz Szkoły Podstawowej. Na wysokości XVIII Liceum park przechodzi w rozległą łąkę obsadzoną drzewami. Docieramy do ulic **Na Błonie i Filtrowej**. Stąd park poprowadzi nas do Mydlnik.*

Kiedyś przy **ulicy Filtrowej** było ujęcie wody z Młynówki Królewskiej do młyna bronowickiego. Na znajdującej się tutaj grobli osadzono tzw. trąbę, czyli urządzenie, które regulowało odpływ wody do



Koryto rzeki i park kieszonkowy

Młynówki Bronowickiej. Młynówka doprowadzała wodę do młyna bronowickiego, dwóch stawów rybnych i kuźni wolskiej.

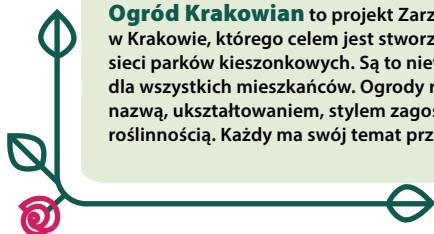
Spad Młynówki wynosi 27 cm na 1 km, czyli 0,27 promila. Spad dna koryta Młynówki jest równomiernie rozprowadzony, a wysokość dna jest utrwalona w charakterystycznych punktach *palami markującymi* urządzenie przekroju. Wybudowanie kanału o tak małym spadku koryta budzi podziw dla inżynierów i ich pracy wykonanej w XIII wieku.

Część parku, która zaczyna się przy ulicy Filtrowej, ma nieco odmienny od dotychczasowego charakter. Tutaj można zobaczyć oryginalny kanał, którym płynęła Młynówka.

Przy zbiegu ulic Na Błonie i Filtrowej stoi kolejna **kapliczka**. Pochodzi prawdopodobnie z II połowy XIX wieku, jest murowana, typu słupowego, z dwoma wnękami, zwieńczona czterospadowym daszkiem. W górnej wnęce znajduje się gipsowa figura Matki Bożej z Lourdes, natomiast w dolnej figura Pana Jezusa z gorejącym sercem. Wnęki są przeszklone, obydwie figury współczesne. Niestety, brak informacji o fundatorach.

Kapliczka wrosła w okoliczny pejzaż i – jak mawiają mieszkańcy – stała tu *od zawsze*. Według tradycji w tym miejscu był plac targowy oraz karczma. Niedaleko, na tzw. Zarzeczcu, znajdował się młyn bronowicki. Kapliczka stanęła w pobliżu mostu na Młynówce Królewskiej. Z tego miejsca prowadziły dwie drogi: na Wolę Justowską (obecna ulica Na Błonie) i do Łobzowa (dzisiejsza ulica Zarzeczce). Bliskość Młynówki i dwóch traktów sprzyjała rozwojowi tej okolicy. Te obiekty

Ogród Krakowian to projekt Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie, którego celem jest stworzenie na terenie miasta sieci parków kieszonkowych. Są to niewielkie ogrody dostępne dla wszystkich mieszkańców. Ogrody różnią się od siebie nazwą, ukształtowaniem, stylem zagospodarowania, a także roślinnością. Każdy ma swój temat przewodni.





Kamień parkrun (start) przy skrzyżowaniu ulic Filtrowej i Zygmunta Starego



Mostek na Młynówce Królewskiej w rejonie ul. Zygmunta Starego

wraz z kapliczką wspomina zapis źródłowy z 1843 roku. Kiedy pod koniec lat 60. XX wieku zasypano Młynówkę Królewską, kapliczka pozostała na swoim miejscu przy obecnej ulicy Filtrowej.

Nieco dalej przy ulicy Filtrowej znajduje się **park kieszonkowy – Filtrowy Ogród Krakowian**. Niewielki, właściwie mikroskopijny, ale położony w bardzo przyjemnej i dość cichej okolicy. Są tu trampoliny, hamaki i huśtawki. Dobre miejsce, aby odpocząć od zgiełku miasta i nabrać sił przed dalszą wędrówką. Nazwa tego niewielkiego ogrodu nawiązuje do położonego tuż obok, przy ulicy Filtrowej 1, Zakładu Uzdatniania Wody Rudawa Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

••• Szutrową alejką podążamy wzdłuż ogrodzenia, mijamy zakład i kontynuujemy spacer Młynówką. Po lewej stronie mijamy ogródki działkowe.

Już na pierwszy rzut oka widać, że zmienia się charakter parku. Nie ma parkowej alejki, asfaltowej drogi ani betonu. Jest bardziej dziko i naturalnie. I doskonale widać zarysowane w terenie koryto rzeki, w którym pomiędzy Wodociągami a połową ulicy Filtrowej okresowo pojawia się woda. Na całym odcinku Młynówki Królewskiej od ulicy Filtrowej do ujęcia w Mydlnikach można podziwiać szpalerowo nasadzone drzewa, wśród nich wiekowe olchy i wierzby kruche – jedno z najciekawszych elementów florystycznych parku. Obok nich rosną lipy drobnolistne, klony zwyczajne, jawory, wierzby białe, brzozy, jesiony i graby oraz krzewy: czeremcha zwyczajna, bez czarny, tarnina, trzmielina i kalina. Faunę reprezentują wiewiórki, myszy polne, nornice, ryjówki, dzięcioły, szpaki, sikorki, kowaliki, zięby, czyże, trznadłe i gąsiorki.

Tuż za Wodociągami znajduje się **klimatyczna polanka** zachęcająca do wypoczynku. Rozmieszczono na niej drewniane stoły, leżaki oraz hamaki.



Ścieżka nad historycznym korytem Młynówki

Za polanką mamy dwie możliwości kontynuowania wędrówki.

- *Jeśli skręcimy w prawo, to podążymy nad dawną odnogą Rudawy. Wąska ścieżka prowadzi brzegiem historycznego koryta Młynówki Królewskiej.*

Są lekkie nachylenia terenu, nierówności, pylista nawierzchnia i drzewa wokół. Ścieżka jest wąska, ale bardzo klimatyczna: dużo drzew, cienia, zarośla łęgowe.

- *Druga trasa prowadzi pomiędzy polami uprawnymi a łąkami do skrzyżowania ulic Zygmunta Starego z Brzegową.*



Widok na ul. Zygmunta Starego wczesną i późną wiosną

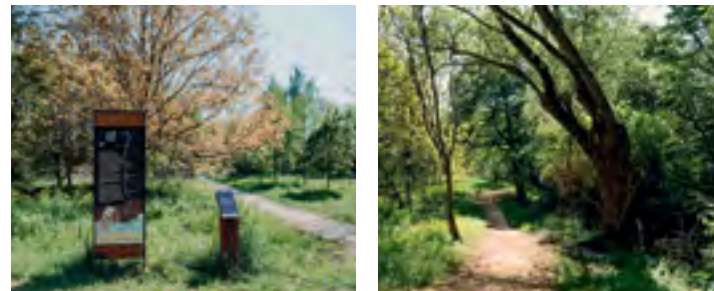


W parku można podziwiać szpalerowo nasadzone drzewa, wśród nich wiekowe wierzby

To lepsza opcja dla rowerzystów i spacerowiczów z wózkami. Obydwie drogi prowadzą do drewnianego mostka, za którym wygodna ścieżka przypomina znowu parkową alejkę wijącą się wśród drzew.

- *Mijamy nasyp kolejowy i po przekroczeniu linii kolejowej Kraków–Balice kontynuujemy spacer wśród drzew aż dotrzemy do ulicy Zakłiki z Mydlnik, która przecina park.*

Kolejny odcinek parku zaraz za ulicą jest dziki i trudny do sforsowania. Jednak lokalni aktywiści oraz Rada Dzielnicy VI czynią starania, aby wyznaczyć nad korytem rzeki ścieżkę spacerową.



Ścieżka parkowa za drewnianym mostkiem



Jaz na Rudawie

Najlepsze dojście do początku Młynówki Królewskiej znajduje się od strony ulicy Dolińskiego.

- *Ulicą Zakliki kierujemy się w stronę Balickiej, skręcamy w lewo i po chwili docieramy do ulicy Dolińskiego i dalej do koryta Młynówki. Idąc wzdłuż Młynówki mijamy miejsce, w którym kiedyś był staw, a dziś stoją okazałe wierzby. Docieramy nad jaz na Rudawie, gdzie ma początek Młynówka Królewska.*

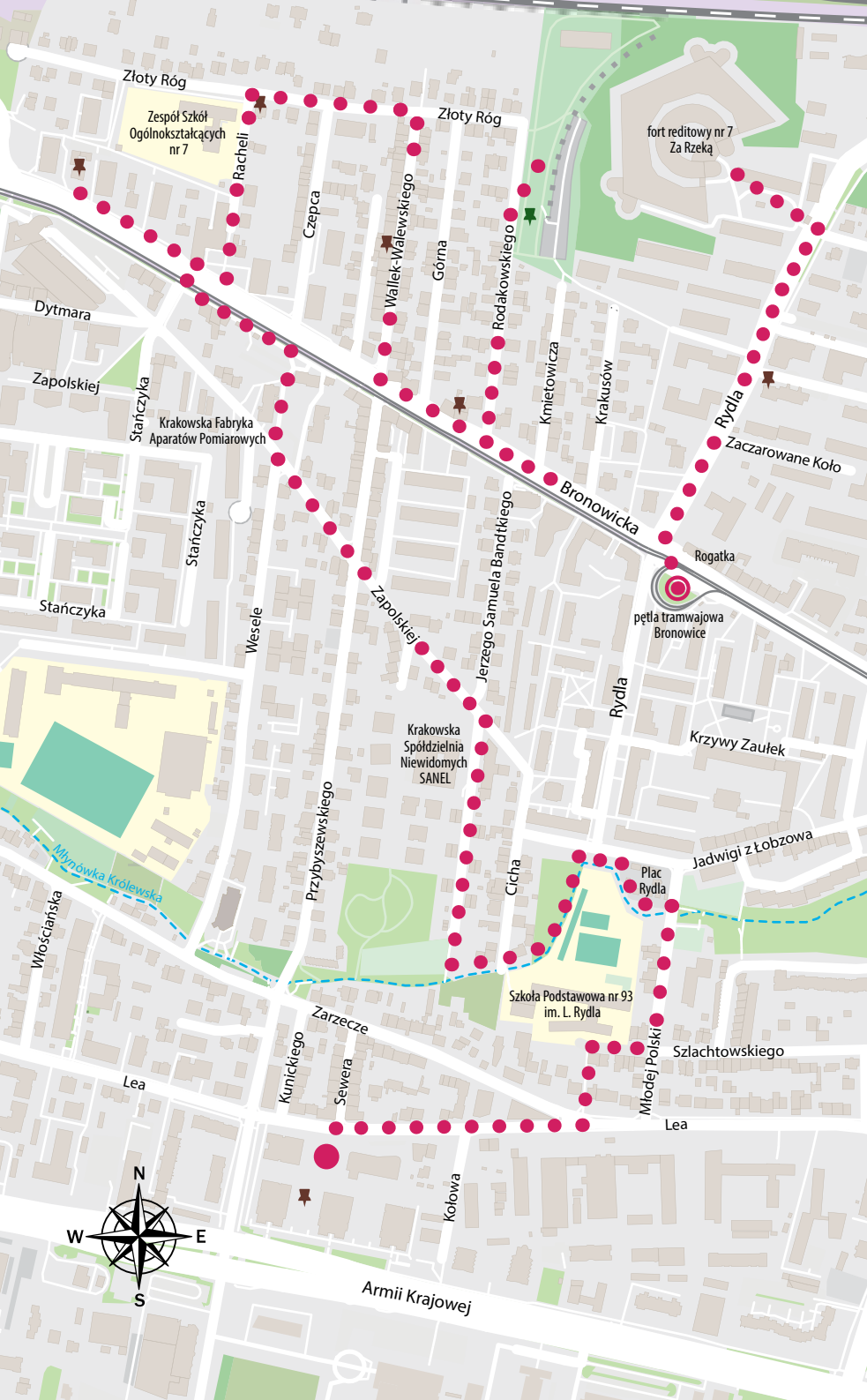
Aby kanał Młynówki mógł działać, potrzebny był odpowiedni poziom wody w Rudawie. Takie spiętrzenie wody było możliwe dzięki jazom. Trwają starania, by przywrócić przepływ wody w kanale Młynówki od jazu w Mydlnikach do okolic ulicy Filtrowej

- *Znad jazu można udać się ulicą Kurozwęckiego do ulicy Hemara, przy której znajduje się kilka starych chat i dawny młyn, aż do kościoła pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, skąd można zacząć zwiedzanie Mydlnik.*

Tekst powstał w współpracy ze Sławomirem Józwickiem, licencjonowanym przewodnikiem po Krakowie, autorem wycieczek rowerowych śladami Młynówki Królewskiej.



Klimatyczna ścieżka prowadząca do drewnianego mostka



Dobrym punktem początkowym do zwiedzania Bronowic jest stara **pętla tramwajowa**. Latem 1937 roku miasto zaczęło brukować i utwardzać ulicę Bronowicką. Było to związane z planem poprowadzenia tędy toru i połączenia go z ulicą Karmelićką przez nowo budowane osiedla. Na ulicy Bronowickiej – od ulicy Głowackiego do rogatki – postanowiono zbudować nowy podwójny tor wraz z mijanką. W 1938 roku przedłużono linię tramwajową na odcinku od ulicy Głowackiego do ulicy Podchorążych, a następnie do rogatki bronowickiej (ul. Bronowicka 39). W 1941 roku rozpoczęto budowę linii tramwajowej wzdłuż ulicy Królewskiej oraz nowej pętli przy skrzyżowaniu obecnych ulic Bronowickiej i Rydla. Uroczyste otwarcie nowego torowiska oraz pętli odbyło się 14 września 1941 roku. Dopiero w 1975 roku przedłużono linię tramwajową z Bronowic w kierunku osiedla Widok, czyli do obecnej pętli Bronowice Małe.

••• *Zwiedzanie Bronowic rozpoczynamy od ulicy Rydla.*

To dawna droga graniczna pomiędzy Bronowicami Małymi a Łobzowem. W drugiej połowie XIX wieku oraz na początku XX wieku była drogą forteczną, rokadową i prowadziła do fortu rezydowego nr 7 *Za rzeką*, który powstał w latach 1857–1865. W 1933 roku nadano jej nazwę od nazwiska Lucjana Rydla. Patrząc w kierunku zachodnim, czyli na lewo, można zobaczyć w oddali kopiec Kościuszki.

••• *Kierujemy się do skrzyżowania z ulicą Bronowicką, gdzie kiedyś znajdowała się rogatka między Bronowicami a Łobzowem.*

Rogatka to miejsce, w którym dawniej pobierano opłaty celne i drogowe. Zazwyczaj był to niewielki parterowy lub dwukondygnacyjny budynek usytuowany na granicy miasta.

Rogatka przy drodze z Łobzowa do Bronowic powstała około 1911 roku według projektu Jana Rzymkowskiego. Był to parterowy budynek wzniesiony na rzucie kwadratu, nakryty masywnym dwuspadowym dachem. Na poddaszu nad fasadą znajdowała się



Budynek przy Bronowickiej 39 – w miejscu dawnej roгатki



Blok przy Rydla 31 – to w tym miejscu stał kiedyś namiot Teatru STU

niewielka facjatka. Na jej ścianie umieszczono napis *Miasto Kraków* oraz herb Krakowa.

Rogatkę obsługiwał pracownik wyznaczony przez krakowski magistrat, zwany potocznie roгатkowym. Pobierał podatek od wjeżdżających do miasta furmanek z żywnością. Mieszkańcy Bronowic wspominali, że płacili także wówczas, kiedy jechali wozem albo bryczką do lekarza lub dentysty w Krakowie. Opłaty zostały zlikwidowane na początku lat 30. XX wieku, a roгатki zmieniły funkcję. Ta z pogranicza Bronowic i Łobzowa została wyburzona w II połowie XX wieku. Obecnie na jej miejscu, czyli przy ulicy Bronowickiej 39, stoi późniejszy budynek.

Przy roгатce miejskiej kończył się przedwojenny Kraków. Do wybuchu wojny granicą była ulica Rydla. Bronowice Małe i Wielkie zostały przyłączone do Krakowa podczas wojny przez Niemców. Formalnie stało się to 18 stycznia 1945 roku.

Tuż za ulicą Rydla, w linii obecnej ulicy Bronowickiej w stronę Bronowic, stał ostróg bramny fortecznej bramy bronowickiej. Niestety, nie zachował się do naszych czasów, padł ofiarą burzymurków. Zlikwidowano go w 1974 roku podczas poszerzania jezdni.

••• *Opuszczamy okolice skrzyżowania i ulicą Rydla kierujemy się pod numer 31, gdzie od listopada 1976 roku do roku 1981 znajdował się namiot Teatru STU. W pobliżu znajduje się ulica Zaczarowane Koło – jej nietypowa nazwa to tyłu baśni dramatycznej Lucjana Rydla.*

Teatr został założony przez Krzysztofa Jasińskiego oraz grupę studentów PWST w 1966 roku. Pierwsze przedstawienia odbywały się w wynajmowanych salach, a od 1968 roku we własnym pomieszczeniu przy ulicy Brackiej 15, Brackiej 4, w klubach studenckich i w namiocie przy ulicy Rydla 31 (amfiteatr na około 1000 miejsc). Najstynniejszą przedstawienie wystawione w tym miejscu w gwiazdorskiej obsadzie to *Szalona lokomotywa*. Autorami scenariusza byli Krzysztof Jasiński i Marek Grechuta.



Fort nr 7 – widok od strony parku

Aktorzy zdecydowali się przenieść na ulicę Rydla po tym, jak wykupili baraki, w których stacjonowało podczas wojny SS, a następnie Ochotnicze Hufce Pracy. Po rozbiórce baraków aktorzy własnoręcznie postawili cyrkowy namiot. Jak wspomina Krzysztof Jasiński: *Piękny i wielki jak katedra, na jednym dwudziestometrowym maszcie. Tysiąc miejsc na widowni. Największy teatr w Krakowie*. Mimo takiego entuzjazu teatr potrzebował stałej siedziby. Zdecydowano się na kamienicę przy alei Krasińskiego 16, gdzie teatr działa do dzisiaj.

Po drugiej stronie ulicy Rydla znajduje się **Fort nr 7 Za Rzeką** (Bronowice). Od 2021 roku właścicielem terenu jest Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Obecnie nie można tam wejść przez główną bramę. Jest niewielki przesmyk między siatką od strony bloków a ogrodzeniem biegnącym od strony ulicy Rydla. Inna możliwość to przejście ulicą Bronowicką do ulicy Rodakowskiego, która prowadzi do parku przy forcie.

Fort nr 7 (zwany czasem Bronowice) nosi nazwę *Za Rzeką* i jest fortem reditowym. Powstał w trzech fazach. Jego początek jest datowany na rok 1854 i wojnę krymską. Austriacy modernizowali wtedy Twierdzę Kraków. Powstało około 30 szańców połowych oznaczonych literami FS, które budowano w odległości mniej więcej 700 metrów od siebie. Tworzyły pierwszy pierścień fortyfikacji wokół Krakowa. Jeden z tych szańców był w miejscu, gdzie obecnie znajduje się *siódemka*. Szerszy opis fortu znajduje się w rozdziale IX.

••• *Wracamy w kierunku ulicy Bronowickiej.*

Intensywna rozbudowa tej części Bronowic nastąpiła w latach 30. XX wieku. W 1937 roku powstała w Bronowicach Spółka Drogowa. Do ulicy Bronowickiej dochodzą prostopadłe uliczki, m.in. Kmiotowicza, Górna, Wallek-Walewskiego. Ulice Krakusów i Kmiotowicza były zamknięte fortem.

••• *Skręcamy w ulicę Rodakowskiego i dochodzimy do parku przy forcie.*

Kiedy w 2018 roku miasto nabyło teren przy forcie, pojawiła się szansa na stworzenie zielonej rekreacyjnej przestrzeni dla mieszkańców. Trwa urządzenie parku. Są już ławki, łąka kwietna, siłownia na świeżym powietrzu, leżaki oraz hamaki. To idealne miejsce, aby odpocząć lub aktywnie spędzić czas. Przy okazji można obejrzeć fort. W parku planowane są dalsze prace, a wejść do niego można również obok budynku dozoru technicznego przy samych torach. Tam też prowadzono z parku oświetlenie.

••• *Wracamy na ulicę Bronowicką i podchodzimy do niewielkiej cukierni pod numerem 55.*

To **cukiernia Lisiccy** założona w 1945 roku przez Antoniego Lisiciego. Początkowo zakład cukierniczy mieścił się przy placu Wolnica na Kazimierzu, a od 1960 roku działa w Bronowicach. Lokal jest niewielki, ale asortyment bardzo bogaty. Fani pączków mogą skusić się na te nadziewane różą albo wersję mini.

••• *Z ulicy Bronowickiej skręcamy w ulicę Wallek-Walewskiego.*

Pod numerem 14 przez lata działała rodzinna **piekarnia** państwa Kowalików, którą mieszkańcy Bronowic wspominają z ogromnym sentymentem. Najpierw prowadził ją pan Jan Kowalik, a potem jego syn Andrzej. Po śmierci Andrzeja jego dzieci sprzedały dom. Mieszkańcy Bronowic tęsknią za smakiem i zapachem niezapomnianego pieczywa. Kolejki do piekarni sięgały końca ulicy Wallek-Walewskiego.

••• *Z ulicy Wallek-Walewskiego skręcamy w lewo w ulicę Złoty Róg.*

Na posesji przy ulicy **Złoty Róg 28** znajduje się **zabytkowa kapliczka**. Drewniany krzyż stoi na kamiennym postumencie i jest osłonięty metalowym baldachimem. Kapliczka upamiętnia wypadki z czasów powstania krakowskiego z 1846 roku. Napis wyryty na cokole informuje: *Ku chwale Boga, którego Lud Krakowski przyznaje dobrodziejstwo politycznych swobód skromny ten pomnik wystawił x. Stachowski Infułat Archiprezbiter Kościoła N. Marii Panny r. 1848.* Początkowo krzyż



Willa z 1932 roku
przy ul. Bronowickiej 99

znajdował się przy alei Wyspiańskiego (obecna ulica Bronowicka) w pobliżu rampy kolejowej. Budowa osiedla spowodowała przeniesienie kapliczki.

Przy ulicy **Złoty Róg 30** mieści się **Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7**. Łączy dwie instytucje: XVII Liceum Ogólnokształcące oraz Szkołę Podstawową nr 35 im. Króla Jana III Sobieskiego – jedną z najstarszych szkół podstawowych na terenie Krakowa. SP nr 35 im. Króla Jana III Sobieskiego została założona 22 listopada 1831 roku i działała w różnych lokalizacjach. W 1970 roku szkołę przeniesiono do obecnego budynku przy ulicy Złoty Róg 30. Kiedy 1 września 1990 roku utworzono XVII Liceum Ogólnokształcące (w 1996 roku nadano szkole imię Młodej Polski), to wraz z podstawówką weszło w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 7.

••• *Wracamy do ulicy Bronowickiej.*

Pod numerem 99 znajduje się interesująca willa z 1932 roku.

••• *Przekraczamy ulicę Bronowicką i kierujemy się na ulicę Zapolskiej 38.*

W tym miejscu, naprzeciwko ulicy Armii Krajowej, od 1961 roku znajdowała się **Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych**, która zaprzestała działalności w 2011 roku. Początki zakładu sięgały 1922 roku, kiedy przy ulicy Świętokrzyskiej 8 założono prywatne biuro techniczne OROS. Zajmowało się ono instalacją, naprawą oraz konserwacją aparatury pomiarowej pochodzącej z importu. W latach prosperity fabryka produkowała wysokiej jakości przepływomierze, poziomowskazy oraz termopary jednorazowego użytku. W okresie PRL fabryka była jedynym producentem stacji dyskietek. Firma nie przetrwała przemian ustrojowych i w 1999 roku została postawiona w stan likwidacji. Dziś w miejscu dawnej fabryki stoją budynki mieszkalne.



Miejsce po dawnej Fabryce Aparatury Pomiarowych przy ul. Zapolskiej 38



Krakowska Spółdzielnia Niewidomych SANEL

••• Przechodzimy do ulicy Bandtkiego 19.

Znajduje się tu **Krakowska Spółdzielnia Niewidomych SANEL**. Powstała w 1952 roku i działa jako zakład pracy chronionej. Najpierw wybudowano halę produkcyjną a później biurowiec. Firma specjalizuje się w produkcji szczoteczek do zębów oraz innych szczotek, artykułów kosmetycznych, gospodarczych i sanitarnych.

Stąd już tylko kilka kroków dzieli nas od popularnego placu targowego u zbiegu ulic Rydla, Młodej Polski i Jadwigi z Łobzowa. Jest niewielki, ale dogodnie położony. Różne punkty handlowe oferują szeroki wybór produktów spożywczych. Mieszkańcy szczególnie chwala stoiska z ręcznie wyciskanymi sokami owocowo-warzywnymi oraz zapiekankami.

Kiedyś okolice dzisiejszego placu targowego i ulicy Jadwigi z Łobzowa przecinała Młynówka. Na obecną ulicę Młodej Polski przechodziło się mostkiem.

••• Opuszczamy plac i spoglądamy w stronę budynku, który zamyka perspektywę ulicy Rydla.

To długi prostokątny budynek o kolorowej fasadzie, pięknie wkomponowany w otaczającą go zielen. **Szkoła Podstawowa nr 93** powstała pod koniec lat 50. w ramach akcji budowy tysiąca nowych szkół na tysiąclecie państwa polskiego. Została zaprojektowana przez Józefa Gołęba, absolwenta Politechniki Lwowskiej, który po 1956 roku nawiązywał do form modernistycznych. Budynek szkoły był jedną z pierwszych realizacji, które zrywały z socrealizmem w architekturze. Tworzą go dwa horyzontalnie zaprojektowane dwukondygnacyjne pawilony połączone parterowym łącznikiem. Wyróżnia je lekkość, którą nadają im przeszklenia. Na fasadzie od strony północnej okna ułożono w pięć podłużnych pasów. Długie otwory oddzielają fragmenty muru pomalowane na różne kolory. Budynek wygląda jak duże pudełko



Szkoła Podstawowa nr 93 im. Lucjana Rydla w Krakowie

kolorowych kredek. Od północy przylega do niego zespół boisk oraz obszerny plac apelowy.

Nowoczesna, świetnie wyposażona i budowana z rozmachem placówka budziła olbrzymie zainteresowanie. 20 września 1960 roku uroczystość jej otwarcia transmitowało Polskie Radio. 31 stycznia 1970 roku szkole nadano imię Lucjana Rydla i zdecydowano, że coroczne święto patrona szkoły celebrowane będzie 17 maja, w dniu urodzin poety. Przygotowania do uroczystości trwały od 1967 roku. Józef Dużyk, autor książki *Droga do Bronowic: opowieść o Lucjanie Rydlu* spotkał się z nauczycielami i uczniami, aby przybliżyć im postać patrona. Uczniowie klas VIII wzięli udział w porządkowaniu terenu wokół Rydlówki, która 21 listopada 1969 roku stała się Muzeum Młodej Polski.

● Kierujemy się w stronę ulicy Lea 124.

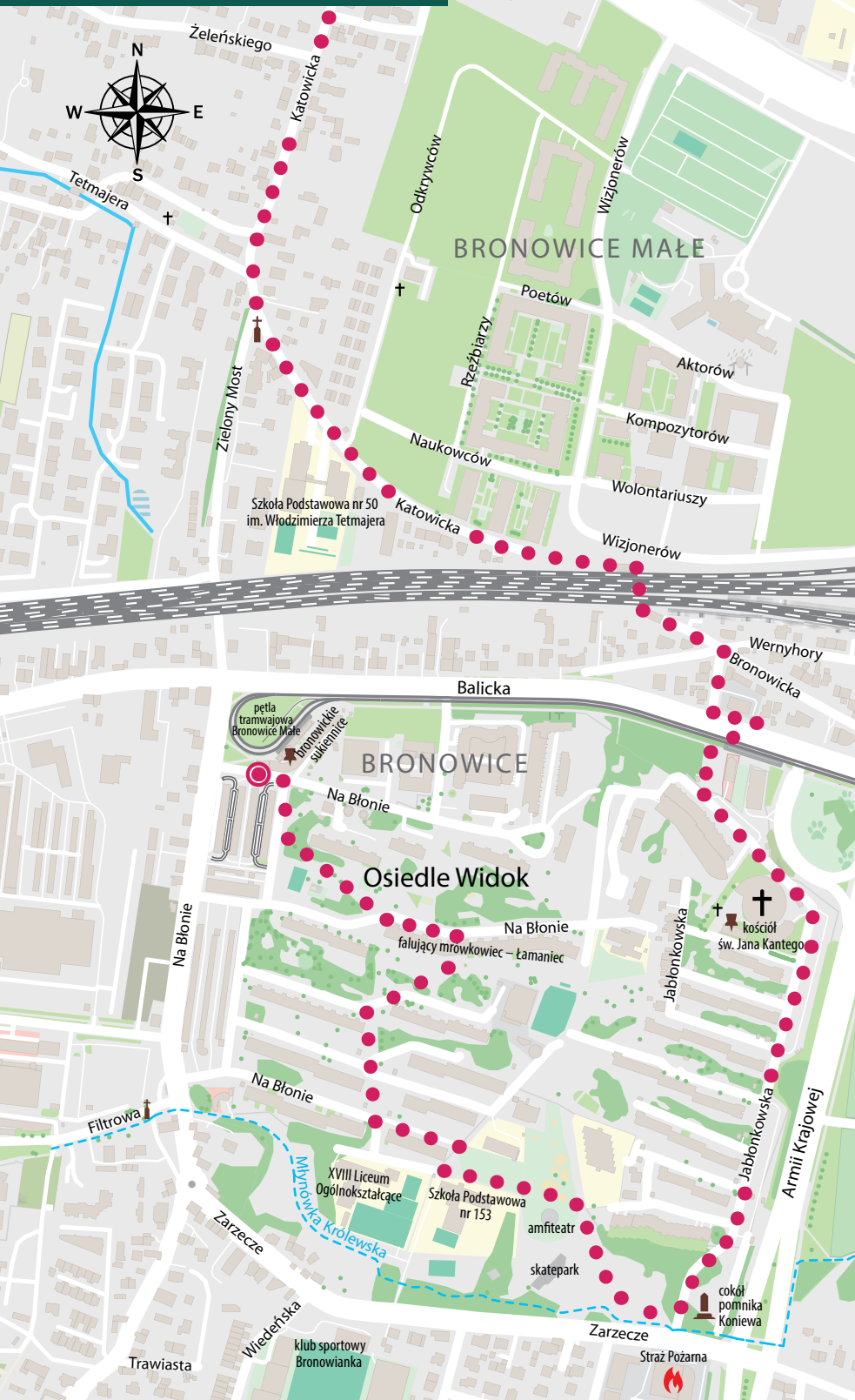
Kiedyś w tym miejscu znajdowała się **fabryczka rowerów**, założona po wojnie przez **Władysława Wandora**. To jeden z wybitniejszych przedstawicieli polskiego kolarstwa, człowiek legenda, wielokrotny mistrz Polski. Swój pierwszy biznes rowerowy założył przy ulicy Garbarskiej 4, uruchamiając popularny sklep. *Rower od fachowca* – to było motto jego interesu. Niestety, fabryczka przy ulicy Lea przetrwała tylko do 1951 roku, kiedy w ramach prowadzonego brutalnie upaństwowienia prywatnych przedsięwzięć doprowadzono do jej zniszczenia. W 1961 roku władze ludowe wywłaszczyły państwu Wandorów z nieistniejącej już fabryki. Dziś w tej części ulicy Lea dominują biurowce.

CZAS SPACERU 55 minut | ~ 3 km



TRASA 3

Osiedle Widok – ulica Katowicka



Zwyczaj turyści docierają na pętlę tramwajową w Bronowicach Małych i od razu kierują się do Rydlówki. Zanim udamy się pod najstynniejszy w Polsce dworek, ruszamy na spacer po osiedlu Widok. Rejon tego osiedla, a także sąsiednich osiedli Rydla, Zarzecze i Hamernia, to dawne pastwiska, stawy rybne i dworskie pola. Zgodnie z aktem lokacji Krakowa z 1257 roku należały one do wójtów krakowskich jako własność dziedziczna.

Pętla tramwajowa Bronowice Małe (taka nazwa obowiązuje od 2007 roku) znajduje się na osiedlu Bronowice Małe (północno-zachodnia część Krakowa, dzielnica Bronowice), które do lat 90. XX wieku nosiło nazwę osiedle Widok. Nowa nazwa nie przyjęła się wśród mieszkańców, którzy nadal czują się związani z osiedlem Widok, dlatego tej ostatniej nazwy używamy w *Spacerowniku*.

Osiedle Widok powstało w połowie lat 70. XX wieku według projektu architekta Krzysztofa Bienia. Jego nazwa pochodzi od pięknej, dziś już nieistniejącej, uliczki Widok. Usytuowane jest między ulicami: Armii Krajowej, Balicką, Na Błonie i Zarzecze. Jego atutami są: ciekawa architektura, spore przestrzenie, strefy rekreacyjne oraz dużo zieleni między blokami. Można tam pospacerować, usiąść, odpocząć. Zabudowa osiedla miała być amfiteatralna: od niskiej po stronie południowej do wysokościowej po północnej. Krzysztof Bień podkreśla, że Widok był projektowany z różą wiatrów na mapie.

••• Na osiedle Widok dojeżdżamy tramwajem – wysiadamy na pętli Bronowice Małe. Ewentualnie można wybrać spacer Młynówką Królewską.

Ta część dzielnicy jest znakomicie skomunikowana z centrum miasta, a także z innymi dzielnicami. Można tu dojechać zarówno tramwajami, jak i autobusami miejskimi z niemal wszystkich stron Krakowa. Dodatkowo w najbliższej okolicy znajduje się stacja kolejowa.

Przy pętli tramwajowej mieszczą się liczne sklepy i sklepiki zlokalizowane w tzw. bronowickich sukiennicach. W jednym z okienek można kupić **bronowickie zapiekanki**. Są sprzedawane od 1984 roku.



Mrówkowiec na os. Widok zwany przez mieszkańców łamańcem



Skatepark na os. Widok

Reklama głosi, że zawstydzą obwarzanka krakowskiego. Za sukcesem zapiekane przy pętli w Bronowicach stoi pan Mirosław Rola i jego żona Grażyna.

••• *Z pętli kierujemy się w głąb osiedla.*

W jego sercu znajduje się aleja spacerowa otoczona terenami zielonymi, co czyni ją atrakcyjnym miejscem do spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu. Jest częścią większego kompleksu rekreacyjnego dzielnicy, który obejmuje parki, skwery oraz inne przestrzenie publiczne. Zlokalizowana blisko zabudowy mieszkaniowej, dzięki temu jest łatwo dostępna dla lokalnej społeczności.

W centrum osiedla stoi charakterystyczny blok – **falujący mrówkowiec**, zwany przez mieszkańców osiedla **łamańcem**. To dwunastokondygnacyjny budynek z przejściem dla pieszych w części parteru.

••• *Korzystamy z tego przejścia i kierujemy się w stronę ulicy Na Błonie. Dochodzimy do Szkoły Podstawowej nr 153 przy ulicy Na Błonie 15 D.*

Obecnie na osiedlu istnieje Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 8 im. prof. Akademii Krakowskiej św. Jana Kantego. W jego skład wchodzi: Szkoła Podstawowa nr 153 oraz Liceum Ogólnokształcące nr 18.

Budynek Szkoły Podstawowej powstał w 1982 roku. Wówczas Szkoła Podstawowa nr 50 z ulicy Katowickiej stała się filią Szkoły Podstawowej nr 145 działającej przy ulicy Na Błonie 15 B, a nr 50 oraz patron (Włodzimierz Tetmajer) zostały przydzielone nowo wybudowanej szkole. Stan taki trwał do 1 września 1991 roku, kiedy na skutek protestów rodziców przywrócono szkole przy ulicy Katowickiej status niezależnej placówki oraz patrona. Szkoła na osiedlu Widok dostała pierwszy wolny numer – 153 – i przez dziesięć lat pozostawała bez patrona.

Kiedy w 2000 roku zmarł ksiądz Józef Tischner, filozof i eseista, rodzice oraz rada pedagogiczna szkoły zaczęli starania, aby został patronem placówki. Stało się to 17 stycznia 2001 roku.

••• *Opuszczamy teren szkoły i podążamy w kierunku ulic Jabłonkowskiej i Zarzecze. Niedaleko mijamy niewielki amfiteatr.*

Kiedyś był areną imprez kulturalnych, obecnie jest miejscem wypoczynku i spacerów. Z inicjatywy Rady i Zarządu Dzielnicy VI odbywają się tu Integracyjne Dni Bronowic. To znakomita okazja do integracji społecznej, a także promowania lokalnej kultury i twórczości. Scena amfiteatru jest przystosowana do różnych form występów, a jego przestrzeń jest elastyczna, co umożliwia organizację wydarzeń o różnej skali. Obok znajduje się górka saneczkowa, plac zabaw i park Młynówka Królewska. Niedaleko skrzyżowania po stronie osiedla widać kamienne schody oraz pusty cokół – tylko on pozostał z pomnika radzieckiego marszałka Iwana Koniewa i jest jednym z elementów związanych z kontrowersyjną historią pomników z okresu PRL-u. Jego obecność w przestrzeni publicznej wciąż jest tematem rozmów, które dotyczą zarówno lokalnej tożsamości, jak i szerszej refleksji nad kształtem naszej pamięci.

••• *Ulicą Jabłonkowską podążamy w stronę kościoła pod wezwaniem św. Jana Kantego, położonego przy tej ulicy pod numerem 18.*

Kościół wyróżnia się ciekawą i przemyślaną architekturą. Na pierwszym rzucie oka przypomina kształtem Arkę Pana w Bieńczykach. Podobieństw jest zresztą znacznie więcej.

Kiedy w latach 70. XX wieku budowano osiedle Widok, nikt nie myślał o budowaniu świątyni w tym miejscu. Konieczna była zgoda władz, a ówczesna sytuacja polityczna nie sprzyjała inwestycjom sakralnym. Dopiero lata 80. przyniosły zmianę oficjalnego kursu.

W 1981 roku prezydent Miasta Krakowa wydał pozwolenie na budowę kościoła i utworzenie parafii. Ksiądz kardynał Franciszek Macharski powierzył tę misję księdzu Janowi Franczakowi. Parafię erygowano 19 czerwca 1984 roku. Została wydzielona z parafii św. Antoniego z Padwy w Bronowicach Małych, której proboszczem był ks. Antoni Truszkowski.

Początki kościoła były bardzo skromne. Wierni korzystali z kaplicy św. Jana Kantego, którą zbudowano w rekordowo krótkim czasie – w ciągu trzech miesięcy. Służyła ona parafianom przez kolejnych siedem lat.



Kościół pw. św. Jana Kantego

Świątynię budowano w latach 1984–1992, a konsekrowano w 2000 roku. Autorem projektu jest Krzysztof Bień. Budowla przypomina projekty Le Corbusiera, zwłaszcza słynną kaplicę Notre Dame du Haut w Ronchamp. Forma kościoła kojarzy się z biblijną arką. Nakrywa go owalny nadwieszony dach, który układa się spiralnie i oplata ustawioną centralnie niewysoką wieżę zwieńczoną krzyżem. Nad prezbiterium dach lekko się unosi. Fasada świątyni ma odcień ciemnoszary, przypomina surowy beton i nie ma na niej żadnych elementów dekoracyjnych.

••• *Przez kruchtę nakrytą masywnym dachem wchodzimy do kościoła.*

Na szczycie kruchty stoi pomnik Jana Pawła II z 2011 roku. Kościół jest dwupoziomowy. Zwiedzanie zaczynamy od części dolnej.



Le Corbusier (1887–1965) – francuski malarz, architekt, urbanista, przedstawiciel modernizmu. Autor kilkudziesięciu książek. Określił pięć zasad projektowania: wolny plan, wstęgowe okna, płaski dach lub ogród na dachu, wolna fasada, uniesienie budynku na słupach.



Kościół pw. św. Jana Kantego – fragment ołtarza głównego w górnym kościele



Kościół pw. św. Jana Kantego – ogólny widok wnętrza górnego kościoła

Wnętrze jest kameralne, co zaskakuje w porównaniu z monumentalną bryłą świątyni. W ołtarzu głównym znajduje się wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej. To właśnie jej poświęcony jest dolny kościół. Za obrazem znajduje się okno z kolorowym witrażem z kwiatowymi motywami.

••• *Przechodzimy do przestrzennego górnego kościoła.*

Tej części patronuje św. Jan z Kęt. Ściany pokryte jasnobieżowym kolorem idealnie korespondują z drewnianymi ławkami i konfesjonalami. Całość sprawia bardzo spójne i jednolite stylistyczne wrażenie.

Po prawej stronie rozmieszczono płaskorzeźbione w jasnym drewnie stacje Drogi Krzyżowej. Wykonali je Elżbieta i Piotr Zbrożkowie. Zostały oddane i poświęcone w 2000 roku. Przy wejściu do zakrystii ulokowano drewnianą figurę siedzącego Anioła z całunem w rękach – ta kompozycja symbolizuje XV stację – Zmartwychwstanie Chrystusa.

W górnej części ścian, tuż przy stropie, znajdują się nieduże prostokątne okna wypełnione witrażami. Zaprojektował je Andrzej Dziegielewski. To barwne abstrakcyjne pejzaże, w których przeważają ciepłe, żywe kolory, przede wszystkim żółty i błękitny.

Stajemy przed ołtarzem głównym. W centralnej części, na tle marmurowych płyt, ulokowane zostało tabernakulum zwieńczone wykonanym z metalu krzewem – ma on symbolizować biblijny krzew gorejący. Obok, po prawej stronie, znajduje się drewniany krucyfiks, który wyrzeźbił Piotr Zbrożek, a po lewej stronie drewniana figura Matki Boskiej, dzieło tego samego autora. Odchodząc od ołtarza, zwracamy jeszcze uwagę na znajdujący się po jego prawej stronie owalny wizerunek św. Jana Kantego. Obraz, datowany na XVIII wiek, jest darem krakowskiej kolegiaty św. Anny dla tego kościoła.

Jedyną kaplicą w świątyni jest kaplica Chrztu Świętego. Centralne miejsce zajmuje w niej duża, efektowna chrzcielnica, w której umieszczono kamień przywieziony z nad Jordanu. Całość ma symbolizować

fale tej rzeki. Obok chrzcielnicy stoi drewniana figura Jana Chrzciciela. Wystrój kaplicy dopełnia płaskorzeźbiona dekoracja na ścianach, która w symboliczny sposób przedstawia różańcowe Tajemnice Świata.

W kościele znajdują się organy, jedne z najlepszych w Krakowie, zbudowane dzięki staraniom pierwszego proboszcza i budowniczego świątyni księdza Jana Franczaka. W całości zostały sfinansowane ze składek parafian, a ich dyspozycja nawiązuje do francuskiego romantyzmu. Ponieważ w kościele nie ma chóru muzycznego, instrument został umieszczony na poziomie posadzki. Stół gry wbudowano w cokol szafy organowej; grający siedzi tyłem do prezbiterium.

••• *Wychodzimy z kościoła.*

Obok świątyni stoi parterowy budynek, który w okresie jej budowy był kaplicą. Obecnie zajmuje go **Boży Młyn i Stowarzyszenie Latarnia** aktywnie działające na rzecz społeczności bronowickiej.

••• *Kierujemy się w stronę ulicy Bronowickiej, aż do torów kolejowych. Kiedyś była tu kładka nad torami, dziś w jej miejscu znajduje się wejście do przejścia podziemnego. Korzystamy z niego, żeby dostać się na ulicę Katowicką i zmierzamy w stronę budynku szkolnego.*

Przy ulicy Katowickiej 28 znajduje się **Szkoła Podstawowa nr 50**. Z powodu niewielkich rozmiarów starego budynku szkoły przy ulicy Tetmajera 2 konieczna była budowa nowej placówki. Przez pewien czas toczyły się burzliwe dyskusje dotyczące lokalizacji budynku oraz połączenia szkół dla Bronowic Małych i Wielkich. W końcu udało się opracować plany budowy, które zmodyfikował i uzupełnił architekt Teodor Hoffmann.

Kamień węgielny wmurowano w sierpniu 1931 roku. Zatrudniono majstra murarskiego Wojciecha Szumca. Dachówkę dostarczyła fabryka księcia Romana Sanguszki z Tarnowa. Środki na budowę



Budowa szkoły powszechnej w Bronowicach Małych, Narodowe Archiwum Cyfrowe



Kapliczka maryjna z 1850 roku przy ul. Katowickiej

szkoły pozyskano sprzedając 10 morgów na Wróżnej. Zaciągnięto także pożyczkę.

To jedyna szkoła w Polsce nosząca imię Włodzimierza Tetmajera. Na życzenie mieszkańców takie imię otrzymała w 1967 roku. Jednak wkrótce odebrano jej numer, patrona i samodzielność. Została wcielona jako filia do Szkoły Podstawowej nr 145 im. Marszałka Iwana Koniewa na osiedlu Widok. Dopiero w 1991 roku władze III Rzeczypospolitej przywróciły szkole wszystkie symbole oraz przyznały jej status pełnej ośmioklasowej szkoły podstawowej.

24 stycznia 2023 roku podczas święta patrona szkoły została otwarta Izba Tradycji Bronowic. Wnętrze zostało starannie odnowione: odmalowano ściany i dołożono nowe punkty świetlne, dzięki którym lepiej są wyeksponowane wybrane przedmioty. Najcenniejsze pamiątki i eksponaty – takie jak stroje krakowskie – umieszczono w szklanych gablotach, zdjęcia oprawiono w ramy.

••• *Podążamy ulicą Katowicką do góry. Przed skrzyżowaniem z ulicą Zielony Most po lewej stronie widzimy urokliwą kapliczkę.*

To **kapliczka maryjna** ufundowana w 1850 roku przez księdza Franciszka Stachowskiego. Był on archiprezbiterem kościoła Mariackiego w Krakowie oraz dziekanem miejskim. Z Bronowicami był związany od 1846 roku. W kwietniu 1848 roku celebrował pogrzeb 17 zmarłych od ran powstańców.

Kapliczka składa się z dwóch części: murowanego postumentu oraz przeszklonej szafki z polichromowaną figurą Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Kapliczka stanęła w miejscu wcześniejszej kamiennej figury Matki Bożej umieszczonej na wysokiej kolumnie. Ta figura została uwieczniona na obrazie Teodora Stachowicza z 1847 roku. Obraz przedstawia fragment drogi kolejowej z lokomotywą na pierwszym planie, a także obszar między dzisiejszymi ulicami Zielony Most i Katowicka. Właśnie w tym punkcie widać kolumnę z figurą Matki Bożej, która została przeniesiona na cmentarz choleryczny przy ulicy Mydlnickiej 200.

Obok kapliczki na szczycie góry stała **karczma państwa Konarskich**. Prowadzili ją przedstawiciele trzech pokoleń: Jan, Stanisław oraz Włodzimierz. Był to niewielki parterowy dom, w którym sień oddzielała mieszkanie prywatne od karczmy. Karczma była jednocześnie szynkiem i sklepem spożywczym. Za szynkiem znajdowała się salka, w której raczono się herbatą lub czymś mocniejszym, rozmawiano i politykowano.

Z karczmą Konarskich wiąże się historia wizyty marszałka Ferdynanda Focha w Bronowicach. Foch jechał z wizytą do Tetmajerów. Z tej okazji mieszkańcy Bronowic zbudowali bramę tryumfalną przy kapliczce naprzeciw karczmy. Marszałka postanowiono powitać gościnnie, zgodnie z polskim zwyczajem, chlebem i solą. Organizatorzy wizyty prędko porwali z karczmy bochenek chleba i solniczkę. Po przywitaniu Foch przyjął chleb i solniczkę, przekazał adiutantowi, a następnie wraz z orszakiem odjechał. Nastąpiła konsternacja. Jan Konarski wołał: *Foch mi solniczkę wziął*. Wszyscy byli przekonani, że marszałek odkroi kromkę chleba, posoli, a solniczka wróci do właściciela. Marszałek widać nie znał zwyczaju i postąpił wbrew tradycji.

Karczma została rozebrana w 1953 roku. Zostały po niej wspomnienia i anegdoty.

••• *Tutaj możemy skrócić w ulicę Tetmajera i dotrzeć do Rydlówki, jednak kontynuujemy spacer ulicą Katowicką.*

Po lewej stronie w kwartale ulic Katowickiej, Palmowej oraz Radzikowskiego dostrzegamy **kamień z informacją**, że w tym rejonie Bronowic Małych znajdowały się koszary, w których w 1939 roku stacjonowali uchodźcy wojskowi z Czechosłowacji.

Jak to się stało, że Czesi i Słowacy gościli w Bronowicach? Cofnijmy się do roku 1938, kiedy podpisano układ w Monachium. Wówczas państwa zachodnie zgodziły się na zajęcie przez Niemcy części Czechosłowacji. Był to początek ustępstw na rzecz Hitlera, który w marcu 1939 roku dokonał aneksji Czech i Moraw. Do Polski zaczęli napływać uciekinierzy. W Krakowie korzystali z pomocy konsulatu



Kamień z informacją, że w tej okolicy znajdowały się koszary, gdzie stacjonowali uchodźcy z Czechosłowacji

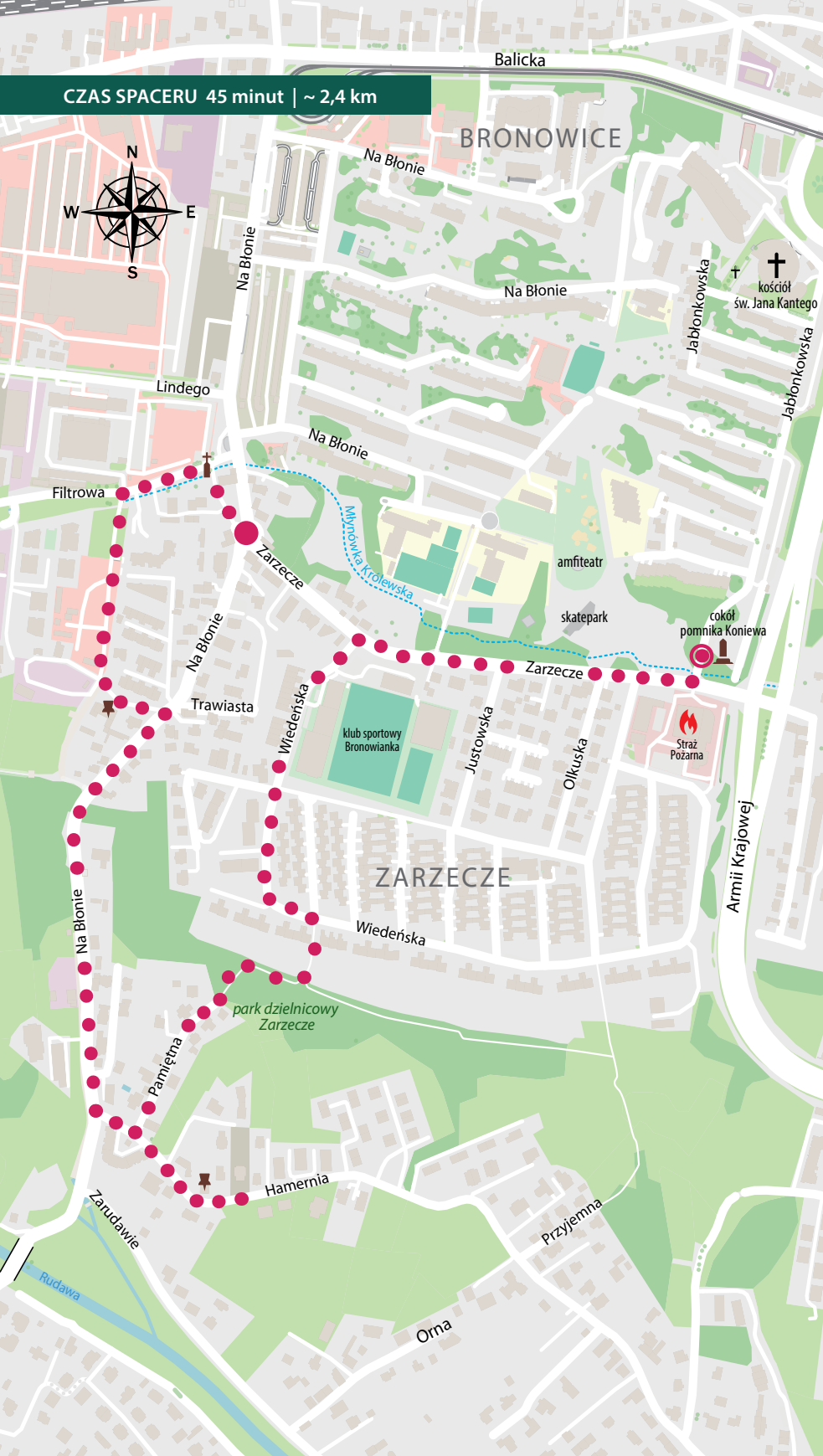
czechosłowackiego. Władze polskie przydzieliły formującym się oddziałom teren byłego obozu wojskowego w Bronowicach Małych. Oficjalne otwarcie nastąpiło 6 lipca 1939 roku i od razu około 600 zgromadzonych ochotników rozpoczęło intensywne szkolenie wojskowe. Ćwiczenia odbywały się na poligonie Pasternik, a zajęcia sportowe na boisku Klubu Sportowego Bronowianka. Nadchodząca wojna przyspieszyła dalsze działania. 3 sierpnia 1939 roku przedstawiciele dyplomacji czechosłowackiej oraz rządu RP zdecydowali o utworzeniu na ziemiach polskich Legionu Czechów i Słowaków, który miał walczyć u boku Wojska Polskiego. Legioniści opuścili Bronowice Małe 4 września 1939 roku i skierowali się do obozu wojskowego pod Baranowiczami.

Drewniane budynki koszar stały do roku 1946, kiedy zostały rozebrane. Fragment jednego z nich przeniesiono na boisko KS Bronowianka przy ulicy Zarzecze, gdzie służył klubowi do 2000 roku.

Obecnie w miejscu dawnych koszar widzimy pamiątkowy **obelisk**. Został odsłonięty w grudniu 2017 roku. Powstał z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Bronowic, pomysłodawcą oraz autorem projektu jest Mieczysław M. Stachura. Płaskorzeźbę wykonał krakowski artysta plastyk Kazimierz Adamski.

● *Tu kończymy spacer po ulicy Katowickiej. Możemy cofnąć się do pętli Bronowice Małe, skrócić w kierunku ulicy Tetmajera lub udać się w stronę cmentarza w Bronowicach Wielkich.*

CZAS SPACERU 45 minut | ~ 2,4 km



architektura
i przyroda

TRASA 4

Zarecze

Zarecze, osada sąsiadująca od południa z Młynówką Królewską, należało kiedyś do wsi Bronowice Małe. Zwiedzanie tej części Dzielnicy VI zaczynamy od skrzyżowania z ulicą Armii Krajowej.

••• Pozostawiamy za sobą miejsce po pomniku Iwana Koniewa, pod numerem 106 mijamy Komendę Wojewódzkiej Straży Pożarnej i podchodzimy pod siedzibę Klubu Sportowego Bronowianka przy ulicy Zarzecze 124.

Przed założeniem klubu młodzież z Bronowic rozgrywała mecze piłkarskie na prowizorycznych boiskach na Wróżnej oraz *Na Błoni*. Duże znaczenie dla popularyzacji rozgrywek piłkarskich i aktywności fizycznej miało oddanie w 1934 roku nowoczesnego budynku szkolnego przy ulicy Katowickiej 28. Placówka miała salę gimnastyczną, obok urządzono boiska, bieżnię i obiekt do skoku w dal.

W czerwcu 1935 roku gospodarz z *Błonia* Franciszek Klima przywioził z kościoła Mariackiego księdza Ferdynanda Machaya, który poświęcił boisko. Następnie rozegrano mecz inauguracyjny działalności KS Bronowianka. Założycielami klubu byli: Jan Baczyński, Józef Baczyński, Kazimierz Baczyński, Jan Borówka, Jan Bierlit, Andrzej Czepiec, Antoni Dzieża, Józef Fabrycy, Stanisław Grinn, Rudolf Groch, Franciszek Klima, Józef Kosoń I, Józef Kosoń II, Władysław Kraj, Mieczysław Mądrzykowski, Jan Młynarczyk, Jan Romanowski, Ludwik Sitnik, Jan Syrda, Mikołaj Wilk, Jan Wodnicki i Jan Zwoliński.

W czasie II wojny światowej boisko zostało zaorane, a rozgrywki zawieszono. Większość zawodników walczyła na różnych frontach. Zaraz po wojnie, w 1945 roku, boisko zbudowano od nowa, obok wzniesiono budynek klubowy ze świetlicą, a teren obsadzono topolami. Jedną z najważniejszych uprawianych tu dyscyplin była piłka nożna, a największym osiągnięciem klubu awans do III ligi w 1954 roku.

W latach 1947 i 1948 powstały w klubie nowe sekcje: siatkówki, koszykówki, tenisa stołowego oraz gimnastyczna. Powstał także zespół teatralny. Grano sztuki Konstantego Krumłowskiego oraz Michała Bałuckiego, które cieszyły się dużym zainteresowaniem.



Boisko oraz zabudowania KS Bronowianka

21 lipca 1969 roku na terenie klubu Bronowianka został odsłonięty pomnik upamiętniający *wielki skok w dziejach świata*, czyli lądowanie Neila Armstronga, pierwszego człowieka na księżycu. Autorami pomnika byli Danuta Nabel-Bochenkowa i Kazimierz Łaskawski. Posąg został wykonany ze zbrojonego betonu, miał około 6 m wysokości. Ustawiono go za zgodą władz klubu 20 lipca 1969 roku. Decyzja odbiła się szerokim i dla twórców nieprzyjemnym echem. Pomnik został po cichu usunięty. W miejscu, gdzie stał, wmurowano i poświęcono kamień węgielny pod nowoczesną halę sportową.

W latach 90. ubiegłego wieku w klubie nastąpiło sporo pozytywnych zmian. W 1997 roku powstał projekt nowego budynku sportowego. Budowa Centrum Sportu KS Bronowianka rozpoczęła się w 1998 roku i zakończyła w lutym 2004 roku. Powstało nowoczesne centrum przystosowane do uprawiania wielu dyscyplin, z basenem i częścią hotelowo-usługową. A wszystko zaczęło się od wiejskiego klubu.

W budynku KS Bronowianka przy ulicy Zarzecze 124 A działa także biuro Rady i Zarządu Dzielnicy VI. To z ich inicjatywy i funduszy powstał niniejszy *Spacerownik*.

••• *Kierujemy się na ulicę Hamernia – skręcamy w ulicę Wiedeńską, idziemy przez park dzielnicowy Zarzecze i ulicę Pamiętną.*

Nazwa ulicy pochodzi od zakładu (kuźni) działającego w tym miejscu w XVII i XVIII wieku. **Hamernia** w Bronowicach była jedną z największych manufaktur tego typu w okolicy. Została założona



Ulica Hamernia

przez wojewodę krakowskiego Aleksandra Michała Lubomirskiego. Pierwsza wzmianka o niej pochodzi z roku 1658. W hamerni produkowano naczynia miedziane: kotły, garnki, durszlaki, patelnie, kufle.

W XIV wieku istniał **młyn pod Hamernią**. Prawdopodobnie jeszcze przed lokacją wsi powstał młyn przy obecnej ulicy Na Błonie 52. Korzyści z niego czerpali sołtysi, a także archiprezbiter kościoła Mariackiego. W XVI i XVII wieku młyn był w dzierżawie. Wśród dzierżawców wymienić można Walentego Miarę, Mikołaja Cierpialika, rodziny Kuderskich i Staszowskich. 10 marca 1731 roku ksiądz Jacek Łopacki (archiprezbiter kościoła Mariackiego) sprzedał młyn wraz z budynkami oraz gruntem Sebastianowi Słabemu.

Nowy właściciel wykazał się zaradnością i solidnością. Utrzymał młyn w doskonałym stanie. Miał obowiązek regulować opłaty oraz wnosić dary w naturze dla dworu. Mieszkańcy Bronowic mogli korzystać z usług młynarza według ustalonego cennika, a w razie katastrofy mieli śpieszyć z pomocą. W 1810 roku młyn przeszedł w ręce Baczyńskich. Stanisław Baczyński przekazał go w 1935 roku swojemu zięciowi Tadeuszowi Rygielskiemu z Hamerni. Młyn Na Błoniu został zamknięty w latach 60. XX wieku, a w latach 70. przekształcono go w budynek mieszkalny.

Okolice młyna były dla mieszkańców Bronowic Małych miejscem spotkań towarzyskich, spacerów i gry w piłkę. Wodę do młyna oraz czterech stawów rybnych doprowadzała odnoga Młynówki. Dziś dawną Młynówkę można zobaczyć idąc ulicą Filtrową od kapliczki w stronę Mydlnik.



Kapliczka z figurami Jezusa i Maryi przy ul. Filtrowej 3

••• **Ulicą Na Błonie** podążamy do skrzyżowania z ulicą Zarzecze.

To jeden z najdłuższych traktów w dzielnicy. Od północy jego przedłużeniem jest ulica Zielony Most prowadząca do Bronowic Małych, a od południa ulica Jesionowa, która prowadzi do ulicy Królowej Jadwigi na Wolę Justowską. Obok ulicy Na Błonie zlokalizowane są pętle tramwajowa i autobusowa w Bronowicach Małych. W okolicy ulicy Filtrowej ulica Na Błonie przecina dawne koryto Młynówki, a jej niewielkie odnogi o tej samej nazwie prowadzą na osiedle Widok.

Miejsce, gdzie dziś stykają się ulice Filtrowa, Zarzecze i Na Błonie, to teren dawnego placu handlowego. Jest zaznaczony na dawnych mapach wodnych i planie sporządzonym przez Józefa Kremera w 1783 roku. Przy placu stała karczma nazywana Na Błoni, a przy stojącej do dzisiaj kapliczce budowano kiedyś jeden z ołtarzy na procesję Bożego Ciała.

- Z Zarzecza możemy wybrać się na osiedle Widok albo na spacer Młynówką Królewską – dzieli nas od nich tylko kilka kroków.



Z ulicy Hamernia rozciąga się widok na Las Wolski i kopiec Kościuszki

CZAS SPACERU 30 minut | ~ 1 km




architektura
i przyroda

TRASA 5

Bronowice Małe

Skąd wzięta się nazwa *Bronowice*? Źródła podają, że wywodzi się od legendarnego rycerza Brunona, który założył osadę jeszcze w czasach przedlokacyjnych i nazwał *Brunowice*. Akt lokacyjny Bronowic sporządzono w Bytomiu 9 maja 1294 roku. Dokument stanowił, że proboszcz parafii Najświętszej Marii Panny w Krakowie Reinbold powierzył Detmarowi Kethserowi i jego synowi Krystianowi jako sołtysom lokację wsi Bronowice na prawie niemieckim.

Z czasem obok nazwy *Bronowice* pojawiły się przymiotniki *Polskie* i *Niemieckie*. Na rok 1337, czyli okres panowania Kazimierza Wielkiego, datuje się najstarszy zapis *Bronowice Polskie*. W XVIII wieku pojawiły się nazwy *Bronowice Małe* i *Bronowice Wielkie* i właśnie one obowiązują do dzisiaj. Bronowice Małe (Polskie) znajdują się w południowej części dawnej osady i należały do parafii Najświętszej Marii Panny w Krakowie. Bronowice Wielkie (Niemieckie) leżą w północnej części



Podwórko wiejskie – z tyłu widoczna chałupa kryta strzechą, Narodowe Archiwum Cyfrowe



Ludwik de Laveaux, *Do miasta* (1889), wikipedia.org



Aleksander Gierymski, *Trumna chłopka* (1894-1895), wikipedia.org

osady i były własnością parafii św. Szczepana. W roku 1561 wyznaczono granicę pomiędzy Bronowicami Wielkimi a Bronowicami Małymi.

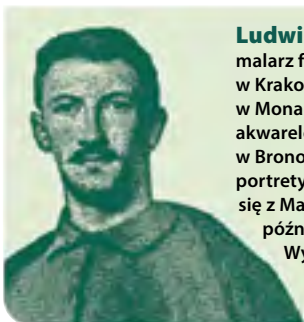
Bronowice Małe odgrywały ważną rolę w gospodarczym rozwoju Krakowa. Przez wieś przebiegała bronowicka część sztucznego kanału Rudawy, który dostarczał wodę do Krakowa.

Do 1949 roku Bronowice Małe miały charakter typowej podkrakowskiej wsi. Charakterystyczna zabudowa, piaszczyste uliczki, budynki, które zniknęły z wiatrem historii. Przestrzeń, szerokie gościńce, tonące w słońcu pola, soczysta zieleń – takie sielskie widoki znajdujemy na obrazach pędzla Włodzimierza Tetmajera, Aleksandra Gierymskiego i Ludwika de Laveaux.

W roku 1950 zaczęła się intensywne urbanizacja tego terenu. Wybudowano obwodnicę ulicy Katowickiej, zlikwidowano niebezpieczny przejazd kolejowy, zaczęły wyrastać nowe osiedla.

MALARZE W BRONOWICACH – pod koniec XIX wieku młodzi artyści, wzorem francuskich kolegów, zrywali z malarstwem akademickim. Opuszczali swoje pracownie i wędrowali w okolice Krakowa, w tym do Bronowic. Wynajmowali izbę u jakiegoś gospodarza, malowali pejzaże, portrety, uwieczniali tradycje i zwyczaje. Wieczorami zachodzili do karczmy Hirsza Singera, pili, dyskutowali o sztuce i poezji.

CHŁOPOMANIA. Zainteresowanie wsią i ludowością wynikało z głoszonej idei solidaryzmu narodowego, braterstwa między inteligencją a chłopstwem. Wierzono w odrodzenie narodu z pomocą zdrowej krwi chłopskiej. Stanisław Witkiewicz głosił: *porwaliśmy się do studiowania natury i ludu, gdyż w ludzie, w charakterze ziemi leży to, w czym zachowały się jakieś jeszcze cechy barwy i kształtu.*



Ludwik de Laveaux (1868–1894) – polski malarz francuskiego pochodzenia. Studiował w Krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych oraz w Monachium. Tworzył studia ołówkowe, akwarelowe, olejne. W 1889 roku wynajął w Bronowicach izbę i malował pejzaże oraz portrety mieszkańców wsi. W 1893 roku zaręczył się z Marysią Mikołajczykówną. Zmarł rok później w Paryżu na gruźlicę. W *Weselu* Wyspiańskiego jako Widmo ukazuje się Marysi w II akcie: *Miałabym to wesele, co jak dziś, co jak dziś.*

Aleksander Gierymski (1850–1901) – przedstawiciel realizmu i prekursor impresjonizmu w malarstwie polskim. Studiował malarstwo w Warszawie i Monachium, rozwijał swój kunszt w Rzymie. W 1895 roku przebywał przez krótki czas w Bronowicach Wielkich. Mieszkał w tzw. Bocianówce, ale przede wszystkim korzystał z pracowni Tetmajera w Bronowicach Małych. Malował jasne słoneczne pejzaże, sceny rodzajowe oraz studia portretowe mieszkańców Bronowic, na przykład: *Chłop z Bronowic*, *Dziewczyna z Bronowic*.





Ulica Zielony Most

••• *Spacer rozpoczynamy przy pętli tramwajowej Bronowice Małe.*

Budowa pętli oraz trasy tramwajowej z Bronowic przez ulicę Balicką rozpoczęła się w 1974 roku. Pętla zlokalizowana została przy skrzyżowaniu ulicy Balickiej z ulicą Na Błonie. Pierwsze tramwaje pojawiły się na nowej trasie 30 listopada 1975 roku. Do roku 1984 pętla funkcjonowała pod nazwą *Osiedle Widok*. Następnie zarówno pętlę tramwajową, jak i autobusową, nazwano *Bronowice Nowe*. Obecną nazwę *Bronowice Małe* pętla nosi od 20 września 2007 roku.

••• *Z pętli kierujemy się na prawo w stronę ulicy Zielony Most.*

Dziś ta ruchliwa jednokierunkowa ulica z wyznaczoną ścieżką rowerową łączy ulice Balicką i Katowicką. Ulica biegnie wąwozem lekko do góry. Kiedyś ta droga była wykorzystywana jako tor saneczkowy. Dzieci zjeżdżały na sankach do mostu kolejowego, a czasem nawet dalej, aż do ruchliwego skrzyżowania. Obecnie, patrząc na ruch i zabudowę, trudno to sobie wyobrazić.

••• *Wkrótce docieramy do skrzyżowania z ulicą Tetmajera.*

Na tej ulicy najlepiej widać dawny charakter Bronowic Małych. O tym, że jest wyjątkowa, dodatkowo świadczy fakt, że ma swój hymn (<https://www.facebook.com/watch/?v=369309530786701>). Po prawej stronie, pod numerem 2, stoi budynek starej szkoły. **Szkoła w Bronowicach Małych** została założona w 1817 roku, kiedy istniało Wolne Miasto Kraków. Stało się to z inicjatywy proboszcza kościoła Mariackiego. Szkoła obejmowała Bronowice Małe i Wielkie, obie Rzęski, a także Mydlniki.

Pierwszy budynek szkolny, wtedy jeszcze drewniany, został wzniesiony w latach 1820–1824. W źródłach znajdujemy wyjaśnienie, dlaczego ulokowano go właśnie w tym miejscu: *aby nie w Bronowicach wielkich, lecz małych szkoła wystawioną była*. Uczniowie opuścili



Budynek starej szkoły przy ul. Tetmajera 2

budynek w roku szkolnym 1937/1938. Nowy budynek szkolny powstał przy ulicy Katowickiej 28 w 1933 roku i tam zostali przeniesieni uczniowie z ulicy Tetmajera. Nauka przy ulicy Katowickiej 28 odbywa się do dzisiaj.

Istniejący budynek dawnej szkoły, już murowany, powstał na początku XX wieku. Został wzniesiony w stylu skromnego modernizmu. Piętro dobudowano po 1945 roku. Do szkoły należał także ogród, w którym obecnie znajduje się plac zabaw.

W budynku dawnej szkoły przy ulicy Tetmajera 2 od 1942 roku przyjmowali lekarz i pielęgniarka. W 1945 roku utworzono w nim ośrodek zdrowia. Pierwszym kierownikiem przychodni był dr Władysław Matoga – bardzo zasłużony dla lokalnej społeczności. Pierwszą pielęgniarką w Bronowicach Małych była Irena Poznańska, także bardzo ciepło wspominana przez mieszkańców.

••• *Podążamy ulicą Tetmajera do kameralnej kapliczki pod wezwaniem św. Jakuba.*

KAPLICZKA ŚW. JAKUBA

Została ufundowana przez Jakuba Susuła w 1867 roku. Jest niewielkich rozmiarów, murowana z cegły i kamienia, wzniesiona na planie prostokąta, z wejściem i dwoma okienkami oraz dachem pokrytym dachówką. Wewnątrz znajduje się obraz św. Jakuba Apostoła namalowany przez nieznanego autora. Ołtarz kapliczki pochodzi z lat 50. XX wieku i kiedyś znajdował się w kaplicy w dawnym dworze



Kapliczka pw. św. Jakuba



Mariackim, na miejscu którego powstał obecny kościół parafialny w Bronowicach Małych.

Kapliczka z fundacji Jakuba Susuła pod koniec XIX wieku trafiła na obraz Aleksandra Gierymskiego *Droga w Bronowicach*. Obraz jest datowany na 1894 rok. To jeden z najpiękniejszych widoków Bronowic z tamtego okresu. Obecnie kapliczka wyróżnia się na tle zabudowy ulicy Tetmajera. Co roku w święto patrona, czyli 25 lipca, o godzinie 7 rano jest w niej odprawiana msza święta.

Kapliczka jest bardzo zadbana. W 1967 roku przeprowadzono remont, w trakcie którego płaskie sklepienie kapliczki zastąpiono beczkowym.

Rok 1967 był istotny dla kapliczki także z innego powodu. Wówczas potomek Jakuba, Jacenty Susuł, przekazał kapliczkę w opiekę i zarząd parafii św. Antoniego. W listopadzie 1967 roku kuria metropolitalna indultem nr 4334/67 uznała kapliczkę św. Jakuba za publiczną.

W latach 1999–2000 kapliczka została gruntownie odnowiona przez Towarzystwo Przyjaciół Bronowic. Kolejny kapitalny remont przeprowadzono w 2015 roku także z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Bronowic ze środków Rady Dzielnicy VI Bronowice. Wówczas usunięto skutki dużego zawilgocenia ścian. Zostały wymienione tynki wewnątrz, a ściany zabezpieczono specjalnymi tynkami odpornymi na wilgoć. Odnowiono elewację, wymieniono dachówki i uporządkowano przestrzeń wokół kapliczki. Odrestaurowano także obraz św. Jakuba oraz ołtarz.

Na zakończenie jeszcze kilka słów na temat okoliczności powstania kapliczki. Wieść gminna głosi, że pewnego razu jej fundator wybrał się wraz z parobkiem na swoje pole. Kiedy je orali, trafili na przeszkodę, coś jakby duży kamień. Postanowili ją usunąć. Podczas kopania okazało się, że to gliniany garnek. Susuł odesłał parobka, a sam otworzył garnek i znalazł w nim monety, a oprócz nich

wezwanie do wystawienia kościoła lub kaplicy. Szczęśliwy znalazca postanowił ukryć skarb i po cichu z niego korzystać. Kupił grunty rolne i w akcie dziękczynienia za odnalezienie skarbu ufundował kapliczkę. A gdzie znalazł rzeczony skarb? Prawdopodobnie około 400 metrów na południe od kościoła św. Antoniego w Bronowicach Małych, w pobliżu dzisiejszego skrzyżowania ulic Wieniawy-Długoszowskiego i Witkiewicza. Mniej więcej 30 metrów od linii kolejowej Kraków–Katowice.

KARCZMA HIRSZA SINGERA

Przy ulicy Tetmajera 8 stała kiedyś **karczma** należąca do **Żyda Hirsza Singera**. To on i jego córka Pepa zostali utrwaleni przez Stanisława Wyspiańskiego w dramacie *Wesele*. Co ciekawe, Pepa – w dramacie Rachel – faktycznie bawiła się na weselu Lucjana Rydla. Natomiast jej ojca nie było w dworku, bawił wówczas gości w karczmie. Wyspiański wprowadził jego postać do utworu specjalnie, aby pełniej przedstawić życie wsi. Podobnie uczynił z postacią księdza.

Karczmy były ważnymi instytucjami w gminie. W niedziele i święta w karczmie odbywały się zabawy taneczne. Można było się napić, coś zjeść, ogrzać przed dalszą podróżą. W karczmie urzędował też samorząd wiejski, odbywały się sądy, uroczystości rodzinne, zrękowiny. W karczmie podróżni odpoczywali przed wjazdem do Krakowa. Karczmarz zajmował się także handlem. Przez Bronowice Małe przebiegała ważna droga handlowa w kierunku Śląska. Z bronowickich karczm mieszkańcy i podróżni korzystali do połowy XX wieku.

Dokument lokacyjny z 1294 roku wspomina karczmy: *także łąki, karczmy i młyny (...) tymże sołtysom daję i przekazuję*. Prawdopodobnie to sołtys był pierwszym karczmarzem.

Hirsz Singer dzierżawił od archidiecezji kościoła Mariackiego dwa domy, w tym karczmę. Prowadził ją od lat 80. XIX wieku. Znajdowała się w wyjątkowo dogodnym miejscu, praktycznie w środku wsi naprzeciwko stawu, koło placu targowego.

Hirsz Singer pochodził z Chrzanowa i miał pięcioro dzieci. Najmłodsza była Pepa, która po opuszczeniu rodzinnego domu przez resztę rodzeństwa pomagała rodzicom. Po wydarzeniach związanych z *Weselem* zarówno ona, jak i żona Hirsza, zaczęły obracać się w środowisku krakowskiej bohemy, co nie podobało się Hirszowi.

Hirsz Singer dzierżawił karczmę do roku 1905, później przejął ją jego syn Roman i prowadził do lat 20. XX wieku. Hirsz Singer przeniósł się na Kazimierz i tam zmarł w 1916 roku. Niestety, karczma nie zachowała się do naszych czasów. Została rozebrana w latach 60. XX wieku. Jak wyglądała – można zobaczyć na obrazach Włodzimierza Tetmajera. Karczmę uwiecznił też Aleksander Gierymski na obrazie *Droga w Bronowicach*. Budynek nie wyróżniał się na tle innych chat.



Tradycyjna bielona chałupa z 1908 r. przy ul. Tetmajera 20

STAW BRONOWICKI

Naprzeciwko karczmy przy skrzyżowaniu ulicy Tetmajera z ulicą Pod Strzechą znajdował się **staw w Bronowicach Małych**. Stąd mieszkańcy czerpali wodę, zanim uzyskali dostęp do wodociągów. Staw odgrywał ważną rolę integrującą mieszkańców. Tutaj spotykano się, rozmawiano. Staw zasilala woda ze strugi, która płynęła ze źródła położonego niedaleko poaustriackiego fortu. Został zasypany na początku lat 50. XX wieku, a dwadzieścia lat później w tym miejscu urządzono plac zabaw.

Drugi staw znajdował się kawałek dalej, vis-a-vis. W ciepłe dni krowy schodząc z pastwiska na Wróżnej mogły się tu napić wody. Zimą staw zamieniał się w ślizgawkę. Obecnie ten staw też nie istnieje, został zasypany, a w jego miejscu powstał parking.

Przy ulicy Tetmajera dostrzegamy kilka chałup przywodzących na myśl dawne Bronowice. Tradycyjna bielona chałupa z 1908 roku stoi na posesji pod numerem 20. To **drewniany dom Młynarczyków**.



Bronowice – fragment wsi widoczny od strony stawu, Narodowe Archiwum Cyfrowe



Opuszczony drewniany dom malowany na siwo z 1912 r.

Został zbudowany po pożarze Bronowic na początku XX wieku. O fundatorach i roku budowy informuje napis na stragarzu, czyli belce podtrzymującej strop: *W +++ ogłaszam fundatorów tego domu Tomasza i Katarzynę Wójcików rok 1908.*

Umieszczanie takich napisów na stragarzach było powszechne. W innych bronowickich chałupach często oprócz daty budowy domu umieszczano prośby skierowane do świętych. Do najpopularniejszych należał zwrot: *Błogosław nam Panie i to nasze mieszkanie. Zachowaj od ognia św. Florianie.* Taki napis widnieje między innymi w Rydlówce.

Jak wyglądała typowa chałupa w Bronowicach Małych w XIX wieku? Zawsze była zbudowana z drewna. Bardzo popularne były chałupy symetryczne, dwuizbowe, w których dwa pomieszczenia rozdzielała przechodnia sień. Pod wspólną kalenicą znajdowały się też pomieszczenia gospodarcze: stajnie dla krów, trzody i koni. Bronowickie chałupy najczęściej miały dachy czterospadowe, kryte strzechą. Tradycyjne domy były malowane na niebiesko, czyli – jak mawiano – na siwo. Przy ulicy Tetmajera 25 stoi **drewniany dom z 1912 roku** – malowany na siwo i opuszczony. Jest unikatowym przykładem zrębowego budownictwa drewnianego na terenie Bronowic. W 2022 roku zakończono remont jego dachu.

- *Kontynuujemy spacer ulicą Tetmajera aż do posesji nr 28, gdzie mieści się słynna Rydlówka. Możemy wejść do muzeum i zwiedzić dworek w środku albo kontynuować spacer plenerowy po Bronowicach Małych. Na zwiedzanie Rydlówki potrzeba około 40 minut.*



Rydlówka, fot. Muzeum Krakowa

Rydlówka

- *Przekraczamy bramę posesji przy ulicy Tetmajera 28 i wąską ścieżką docieramy pod Rydlówkę.*

To zabytkowy dworek w stylu klasycystycznym. Dworek legenda. Miejsce utrwalone przez Stanisława Wyspiańskiego w dramacie *Wesele* jest znane wszystkim miłośnikom Młodej Polski. Tutaj odbyło się słynne wesele Lucjana Rydla, poety pochodzącego z szanowanej inteligentkiej krakowskiej rodziny z Jadwigą Mikołajczykówną, córką gospodarza z Bronowic.



Rydlówka, fot. Muzeum Krakowa

••• *Siadamy na ławkach przed Rydlówką.*

Obejście jest czarujące, sprawia wrażenie, jakby czas się tu zatrzymał. Przed dworkiem znajduje się skwer, na którym co roku odbywa się tradycyjne osadzenie chochoła.

Dworek zbudował w 1894 roku Włodzimierz Tetmajer na gruntach zakupionych od swojego teścia Jacentego Mikołajczyka. Właśnie Tetmajer był pierwszym artystą, który zdecydował się poślubić dziewczynę z ludu. Swoją przyszłą żonę Annę Mikołajczykównę poznał wiosną 1890 roku w Bronowicach. Podobno zakochał się bez pamięci. Oświadczył się Annie i został przyjęty. Ich ślub odbył się 11 sierpnia 1890 roku w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w przyziemiu wieży dzwonnej kościoła Mariackiego.

Kiedy Tetmajer osiedlił się w Bronowicach na stałe, jego dom stał się miejscem spotkań znajomych i przyjaciół. W gościnnych progach Tetmajerów bywał także Lucjan Rydel. Na łamach *Gazety Polskiej* w maju 1896 roku relacjonował swoją wyprawę: *Bronowice leżą tuż pod Krakowem – o małą godzinę drogi. I dalej: Ranek był śliczny, ciepły, wiosenny, wybrałem się tedy piechotą. (...) Po młodych zbożach płynie łagodny podmuch, pod którym faluje i drży świeża zieleń, gdzieś gdzieś czernieje zaorane pole, połyskujące w słońcu gładkimi jak stal skibami, w dali na bardzo bladych i bardzo jasnych krańcach horyzontu rysują się czerwono-korony drzew, które ledwie małymi listkami rozkwitły, ku górze – niebo coraz błękitniejsze. U wejścia do wsi, na wzgórkach między lipami, figura przydrożna z blaszonym daszkiem. Od niej w kilku*



Tradycyjne osadzenie chochoła, fot. Muzeum Krakowa

kierunkach rozbiegają się ulice białych chat otoczonych małymi sadami, u opłotków bawią się dzieci, od studni idą z wodą kobiety, w barwnej chłopskiej przyodziewce, która jaskrawo gra na słońcu.

Podobno wszystkie barwy, które wzbudziły jego zachwyt podczas spaceru, ujrzał na obrazach Tetmajera. Był oczarowany. Podczas odwiedzin u Tetmajera poeta zakochał się w młodszej siostrze Anny Tetmajerowej, Jadwidze. Ich ślub odbył się 20 listopada 1900 roku również w kościele Mariackim. Dzień później w domu Włodzimierza Tetmajera odbyło się wesele i czepiny, na które zaproszono także gości z miasta. Wśród zaproszonych osób był Stanisław Wyspiański, przyjaciel i świadek pana młodego.

Całe wesele zgodnie z tradycją trwały cztery dni. Bawiono się w karczmie Hirsza Singera, w domu Tetmajerów, a także w sąsiedniej chałupie Mikołajczyków. Najważniejszy był drugi dzień, kiedy odbywały się tradycyjne czepiny – czyli uroczyste zdjęcie wieńca i włożenie pannie młodej czepca na głowę.

Włodzimierz Tetmajer mieszkał w dworku do 1903 roku, kiedy zakupił pobliski dworek pofranciszkański i przeniósł się tam wraz z rodziną. Jego stary dom stał pusty. Czasami bywali w nim artyści. W 1908 roku Włodzimierz namówił Lucjana, aby ten kupił jego dom. Rydel się zgodził i zlecił przebudowę dworku Józefowi Pokutyńskiemu. Prace zakończyły się w 1912 roku i wtedy Rydel z rodziną zamieszkał w dworku. Od tego momentu dom stał się Rydlówką.

8 kwietnia 1918 roku Lucjan Rydel zmarł. W testamencie zapisał: *Szkoda, że nie dożyję wolnej, zjednoczonej, niepodległej Polski. Jesli*

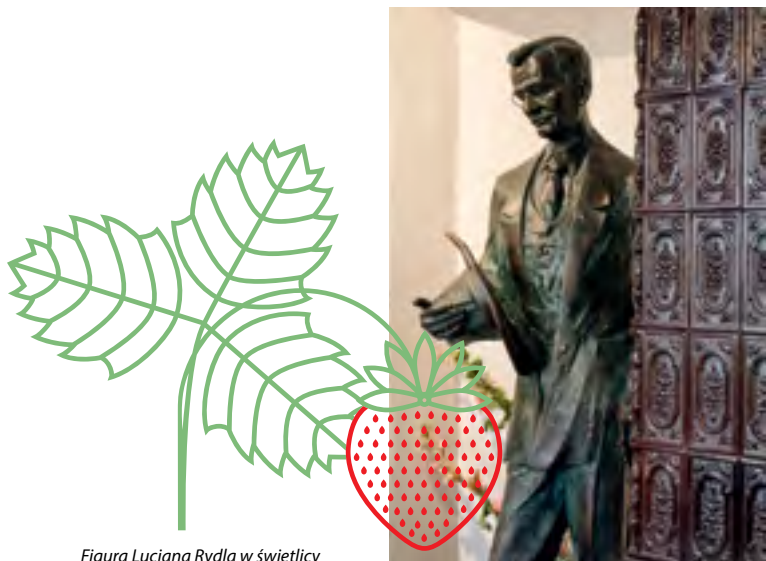


Figura Lucjana Rydla w świetlicy

możliwe będzie, pragnę i zaklinam na wszystko, aby nasz kawałek ziemi w Bronowicach utrzymał się przy rodzinie mojej. Nie sprzedawać, chyba w ostateczności...

Pogrzeb Lucjana Rydla odbył się 10 kwietnia 1918 roku na cmentarzu Rakowickim. Po 18 latach wdowieństwa dołączyła do niego ukochana Jadwiga. Ich nagrobek ma formę przydrożnej bronowickiej kapliczki pomalowanej na niebiesko.

Życzenie Lucjana Rydla zostało spełnione – dom jak był, tak pozostał w rodzinie. W roku 1957, w pięćdziesiątą rocznicę śmierci Stanisława Wyspiańskiego, w dworku odbyła się prezentacja pamiątek po Lucjanie Rydlu i osobach z nim związanych. Był to pierwszy załazek muzeum.

Jesienią 1969 roku, w setną rocznicę urodzin Wyspiańskiego, powstało Regionalne Muzeum Młodej Polski PTTK Rydlówka. Od tego czasu co roku w okolicach 20 listopada, na pamiątkę wesela Rydlów, odbywa się osadzanie chochoła, czyli uroczyste okrywanie krzewu róży słomianym wiechciem.

Pierwszym kustoszem muzeum była Anna Rydlówna, wnuczka poety. W muzeum pracowała także Aniela Młynarczyk, mieszkanka Bronowic i lokalna poetka. Przez długie lata muzeum opiekowała się Maria Rydlowa, żona wnuka Lucjana Rydla i redaktorka listów Wyspiańskiego. W 2015 roku rodzina Rydlów podpisała umowę z Muzeum Historycznym Miasta Krakowa i rozpoczął się ostatni remont Rydlówki. Muzeum otwarto ponownie w 2018 roku i obecnie Rydlówka jest oddziałem Muzeum Krakowa.

Rydlówkę można zwiedzać na dwa sposoby. Z zewnątrz – posiedzieć na ławeczkach, obejść dom dokoła i rozkoszować się atmosferą



Świetlica

tego miejsca. Jednak zachęcam do zapoznania się z historią dworku i wejścia do środka. Rydlówka jest dostępna dla turystów przez cały rok z wyjątkiem poniedziałków i niedziel. Aktualne godziny otwarcia, cennik biletów, rezerwacje online znajdują się na stronie Muzeum Krakowa.

••• *Jakie tajemnice kryje wewnątrz tego urokliwego dworku? Zwiedzanie Rydlówki zaczynamy w świetlicy, czyli tej części, która została dobudowana w 1912 roku.*

Tutaj Lucjan Rydel miał swoją pracownię oraz bibliotekę. Po jego śmierci pomieszczenie zamieniło się w domowy lamus. Po II wojnie światowej córka poety Helena z Rydlów Rydlowa przeznaczyła je na świetlicę i bibliotekę parafialną.

W świetlicy zimą na przełomie lat 1946 i 1947 wystawiono dramat Lucjana Rydla *Betlejem polskie*, w którym zagrała bronowicka młodzież. Inicjatorką wydarzenia była Helena Rydlowa, córka poety. Świetlica, do której prowadziło osobne wejście, była idealną przestrzenią na urządzenie sceny. Stroje wypożyczono z Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Przedstawienia były grane w każdą niedzielę, także gościnnie w Mydlnikach i na Azorach.

Obecnie świetlica Rydlówki kontynuuje te tradycje i jest pomieszczeniem wystawowo-audytoryjnym. Tutaj odbywają się wykłady, debaty i tradycyjne już *Herbatki u Rydlów*. Sala pełni też funkcję edukacyjną dla dzieci i młodzieży. Można w niej poczuć klimat Młodej Polski i zobaczyć, co stanowiło inspirację dla artystów tamtej epoki.



Portret Jadwigi w Izbie Tanecznej, fot. Muzeum Krakowa

Na ścianach wiszą obrazy, które reprezentują główne nurty malarstwa przełomu XIX i XX wieku: impresjonizmu, symbolizmu i realizmu. Nie brakuje dzieł pierwszego właściciela dworku Włodzimierza Tetmajera, które pokazują losy rodziny, a także zwyczaje panujące w Bronowicach. Aby przekonać się, jak wyglądały Bronowice pod koniec XIX wieku, najlepiej spojrzeć na obraz Ludwika de Laveaux *Lato w Bronowicach*.

••• Ze świetlicy kierujemy się do Izby Tanecznej.

Właśnie w tym pomieszczeniu podczas wesela Rydlów odbywały się tańce przy wtórze wiejskiej kapeli. Tutaj miały miejsce czepiny, czyli uroczyste zdjęcie wieńca z głowy panny młodej i założenie jej białej chusty czepcowej. Obecny wystrój pokoju przybliży nam klimat tamtych wydarzeń. Na ścianach wiszą znakomite portrety Jadwigi Mikołajczykówny pędzla młodopolskich malarzy oraz wizerunek Lucjana Rydla z *Primaverą* Botticellego autorstwa Stanisława Wyspiańskiego. To przypomnienie przyjaźni, jaka łączyła obydwu artystów. Ileż listów zaczął Wyspiański słowami: *Kochany Lucku!* Rydel był jego przyjacielem i powiernikiem. Jeśli przyjrzeć się bliżej ich znajomości, nietrudno się przekonać, że głównym powodem rozdzwieńki między przyjaciółmi wcale nie było *Wesele*. Raczej trudny charakter i temperament czwartego wieszca Polski.

W szafach-gablotach w Izbie Tanecznej zaprezentowano stroje ludowe należące niegdyś do Jadwigi Mikołajczykówny i jej brata Jaśka



Izba Scena

Mikołajczyka. W tej izbie koniecznie trzeba spojrzeć na sufit. Na stragarzu widnieje oryginalny napis: *Pobłogosław nam Panie i to nasze mieszkanie. Zachowaj od ognia Święty Florianie rok Pański 1894*. To jeszcze jedna pamiątka po pierwszym gospodarzu tego miejsca Włodzimierzu Tetmajerze.

••• Przechodzimy do Izby Sceny, która została zrekonstruowana na podstawie didaskaliów i rysunku Stanisława Wyspiańskiego.

To pomieszczenie było pracownią Gospodarza, czyli Włodzimierza Tetmajera. Wśród zgromadzonych tu przedmiotów jest skrzynia ogromna wyprawna, wiejska, malowana w kwiatki pstre i pstre desenie – czyli skrzynia krakowska należąca do Anny Tetmajerowej, Gospodyni z *Wesela*. W głębi widzimy biurko zaścienione mnóstwem papierów – szkicami i notatkami. Na ścianie nad biurkiem wiszą fotografie *Wernyhory* Jana Matejki oraz litograficzne odbicie *Racławic*. To właśnie te dwa dzieła przykuły uwagę Wyspiańskiego, kiedy spoglądał w głąb pokoju. Wtedy zaczął zastanawiać się, co rzekłby Matejkowski Wernyhora, gdyby stanął wśród weselnych gości.

Warto też zwrócić uwagę na drewniany strop, zwłaszcza jedną długą belkę z wypisanymi słowami: *NIECHAY BĘDZIE POCHWALONY AD MDCCCXCIV WIEKI WIEKÓW CHRYSZTUS PAN*.

Pomieszczenie za Izbą Sceną to alkierz, który służył mieszkańcom jako sypialnia. Mamy tu okazję zobaczyć fotografie gości bawiących się na weselu Rydlów. Są wizerunki Lucjana i Jadwigi, ich wspólne



Fotografie oraz skrzynia Jadwigi Mikołajczykówny w alkierzu

zdjęcie z dziećmi. Mamy też pierwszych gospodarzy, czyli rodzinne zdjęcie Włodzimierza i Anny Tetmajerów.

Centralne miejsce w tym pokoju zajmuje kolejna skrzynia wyprawna. Ta należała do Panny Młodej z *Wesela* – Jadwigi Mikołajczykówny. Na ścianie nad skrzynią wisi obraz *Dworek Tetmajera w Bronowicach* z 1908 roku. Tak wyglądał ten dom zanim wprowadzili się do niego Rydlowie.

Wśród fotografii po prawej stronie skrzyni znajduje się wizerunek przyrodniego brata Włodzimierza, młodopolskiego poety Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Obok widnieje fotografia poważnej młodej dziewczyny. To Józefa Singer, czyli Rachela. Uzupełnieniem wątku Racheli w tym pomieszczeniu jest jej portret namalowany w 1920 roku przez Jadwigę Tetmajer, najstarszą córkę Włodzimierza i Anny – Isię z *Wesela*.

Na ścianie oddzielającej alkierz od Izby Sceny znajdują się fotografie pozostałych gości z miasta: panien Pareńskich Zofii (Zosi) i Marii (Maryny), w dolnym rzędzie Antoniny Domańskiej (Radczyni), Rudolfa Starzewskiego (Dziennikarza) oraz Anny Rydlówny (Haneczki).

Wśród fotografii jest jedna szczególna – portret pięciu *muszkieterów*, którzy dobitnie zapisałi się na kartach historii, sztuki i nauki Krakowa. Ta szkolna fotografia przedstawia: Stanisława Wyspiańskiego, Lucjana Rydla, Karola Maszkowskiego, Henryka Opieńskiego i Stanisława Estreichera. Wyspiański stoi lekko odsunięty od kolegów, spogląda poza kadr. Na podłodze leży rękawica rzucona przez artystę. Rękawica stanowi wyzwanie i obietnicę zarazem: to on będzie najlepszym artystą swoich czasów.



Portret Lucjan Rydla z *Primavera* autorstwa Stanisława Wyspiańskiego w Izbie Tanecznej



Afisz w sieni

••• Z alkierza przechodzimy do sieni przedzielonej szklaną ścianą, która oddziela część prywatną dworku od muzealnej.

Tu jest kącik poświęcony prapremierze dramatu, która miała miejsce 16 marca 1901 roku na deskach Teatru Miejskiego w Krakowie (obecnie Teatr im. Słowackiego). W gablocie znajduje się zachowany z tego spektaklu kostium Upiora. Są też przedruki teatralnych pocztówek z wizerunkami aktorów w rolach. Sztuka wywołała większe zainteresowanie i emocje niż przejazd pierwszego tramwaju elektrycznego ulicami Krakowa. Jak wyglądała prapremiera i jakie były komentarze po spektaklu – to opowieść na oddzielną wycieczkę.

••• Opuszczamy Rydlówkę i ponownie znajdujemy się na podwórku.

W tym miejscu co roku odbywa się symboliczne osadzenie chochoła, czyli obrzęd okrywania róży słomą. Pierwsze osadzenie chochoła odbyło się w 1969 roku, czyli w setną rocznicę urodzin Stanisława Wyspiańskiego, podczas otwarcia w Rydlówce Regionalnego Muzeum Młodej Polski PTTK. Od tego roku ceremonia stała się jednym z krakowskich zwyczajów. Obrzęd odbywa się w sobotę w okolicach 21 listopada, w godzinach wczesnopopołudniowych. Przybywają mieszkańcy, spora część w bronowickich strojach ludowych, gra muzyka i ludowe melodie przeplatają się z fragmentami *Wesela* Wyspiańskiego i młodopolskiej poezji.

• Rydlówka jest dobrym punktem wyjścia do dalszego zwiedzania Bronowic. Po sąsiedzku znajduje się ulica Pod Strzechą wraz z kościołem parafialnym. Idąc od dworku na prawo można pospacerować Parkiem Rzecznym Tetmajera, a stamtąd dotrzeć do Mydlnik.



Kapliczka obok domu przy ul. Pod Strzechą 7A Siedziba Towarzystwa Przyjaciół Bronowic

skórzany miech do podsycania ognia, stół warsztatowy oraz zestaw narzędzi kowalskich. Zadaszenie przed kuźnią, gdzie podkuwano konie, wsparto na dwóch filarach zbudowanych z cegły. Dwuspadowy dach był pokryty dachówką.

Kuźnia działała do lat 80. XX wieku. Zmiany, jakie zaszły wówczas w rolnictwie, zwłaszcza zastąpienie koni maszynami rolniczymi, spowodowały, że kowal nie był już niezbędnym rzemieślnikiem we wsi.

Obecnie budynek stanowi własność rodziny Wojdyłów. Idzi Wojdyła pochodził z kowalskiej rodziny z Modlnicy koło Krakowa. Ożenił się po 1900 roku z pochodzącą z Bronowic Małych Katarzyną Susułówną, która była druhną na ślubie Lucjan Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny. W dramacie Stanisława Wyspiańskiego pojawia się jako Kasia. W 1918 roku Idzi Wojdyła odkupił od kowala Załęgi kuźnię w Bronowicach Małych. W latach 1931–1984 kuźnię prowadził jego syn Walenty, a pomagał mu brat Jan.

W 1935 roku Walenty Wojdyła ożenił się z Krystyną Mikołajczykówną. Orszak weselny pokonał tradycyjną drogę na Rynek Główny pod kościół Mariacki. Walenty Wojdyła pracował także w Krakowskich Zakładach Piekarniczych w Cichym Kąciku. W swojej kuźni wykonywał podkowy dla koni wyścigowych z Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej, który znajdował się na terenie byłego Klubu Sportowego Łobzowianka.

••• *Mijamy dom oznaczony numerem 7A.*

Stoi tu **kapliczka na słupie z pietą** umieszczoną za szybą. Figura Matki Bożej podtrzymującej ciało Chrystusa jest współczesna. Dokładna data powstania kapliczki nie jest znana.

Pod numerem 16 mieści się **siedziba Towarzystwa Przyjaciół Bronowic**. Zostało ono powołane do życia 25 maja 1996 roku. Inicjatorami założenia TPB byli Grzegorz Baran, Małgorzata Bryła, Monika Gocyk, Wojciech Hausner, Barbara Miszczyk, Stanisław Młodzianowski, Leszek

Piławski, Anna Rydlówna oraz Paweł Wierzbicki, który przez długie lata pełnił funkcję prezesa TPB. Celem Towarzystwa jest propagowanie wiedzy o Bronowicach Małych, troska o tradycje, zabytki i pamiątki. Jego działania integrują mieszkańców Bronowic, przybliżają sylwetki znanych osób związanych z dzielnicą, a także chronią dziedzictwo niematerialne. Od 2003 roku TPB współorganizuje Święto ulicy Tetmajera w Bronowicach Małych, które cieszy się niesłabnącą popularnością wśród mieszkańców, opiekuje się bronowickimi kapliczkami, a także kultywuje tradycje stroju bronowickiego. Wieloletnią prezeską TPB jest Barbara Miszczyk, z wykształcenia historyk, z zawodu bibliotekarka. Dobry duch Towarzystwa, inicjatorka wielu projektów o charakterze kulturalnym, autorka licznych tekstów do Bronowickich Zeszytów Historyczno-Literackich. W 2013 roku otrzymała Medal św. Krzysztofa za *krzewienie świadomości historycznej i kontynuowanie krakowskich tradycji i obyczajów*.

KOŚCIÓŁ ŚW. ANTONIEGO Z PADWY

Przy końcu ulicy Pod Strzechą, pod numerem 18 A, na malowniczym wzniesieniu stoi **kościół pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy**. Architektonicznie wyróżnia się na tle okolicznej zabudowy, a samo miejsce ma bardzo długą i ciekawą historię. W miejscu kościoła stał kiedyś dwór plebański. Został zbudowany w XVI wieku, po wykupieniu całego sołectwa w 1537 roku przez archiprezbitera kościoła Mariackiego Mikołaja Waltka. Od tego momentu wsią zarządzał sołtyś (wójt) mianowany przez proboszcza.

W XVIII wieku wzniesiono nowy budynek dworski. Był to standardowy drewniany budynek parterowy z gankiem i domową kaplicą zdobioną obrazami i portretami sprowadzonymi prawdopodobnie przez właścicieli. Miejscowy dwór okoliczna ludność nazywała pałacem. Z czasem pałacowa kaplica stała się załączkiem kościoła parafialnego.

Budowę świątyni mieszkańcy Bronowic zawdzięczają księdzu Antoniemu Gigoniowi i księdzu Stanisławowi Truskowskiemu. W sierpniu 1942 roku ksiądz Antoni Gigoń został mianowany wikariuszem eksponowanym w Bronowicach Małych. Mieszkał w Prałatówce przy kościele Mariackim, a w każdą niedzielę odprawiał nabożeństwo w kaplicy dworskiej. W październiku 1943 roku ksiądz Gigoń zamieszkał w Rydlówce u Heleny i Zdzisława Rydlów. Dalej nabożeństwa odbywały się w kaplicy także w dni powszednie. Jednak niewielka kaplica nie mogła pomieścić wszystkich chętnych, dlatego chodzili oni do innych świątyń, także do parafialnego kościoła Mariackiego. W kościele Mariackim w pierwszej kaplicy po prawej od wejścia, czyli Matki Bożej Częstochowskiej, mieszkańcy Bronowic brali śluby, chrzcili dzieci. Z tego miejsca wyruszały konduktu żałobne na cmentarz Rakowicki.



Kościół pw. św. Antoniego z Padwy

Parafia została erygowana 1 stycznia 1949 roku na wniosek księdza infułata Ferdynanda Machaya. Kardynał Adam Sapieha nadał jej tytuł *Ecclesia filialis in Bronowice Małe*, czyli kościół filialny w Bronowicach Małych. W 1951 roku na patrona parafii wybrano św. Antoniego z Padwy. Pierwszym wikariuszem z prawami proboszcza został ksiądz Antoni Gigoń. Nie miał on łatwego zadania. Był nękanym śledztwami i prześladowany przez Służbę Bezpieczeństwa.

Starania o budowę nie ustawały. 1 marca 1957 roku uzyskano zgodę Prezydium Rady Narodowej Miasta Krakowa na budowę nowego kościoła. Przekazano plac położony w centrum parafii przy ulicy Bronowickiej. Na czele Komitetu Budowy Kościoła stanął archeolog dr Gabriel Leńczyk, a wstępny plan budynku sporządził inż. arch. Zbigniew Solawa. Już rok później władze zaczęły piętrzyć trudności. W lipcu 1958 roku referat wyznaniowy zażądał odsunięcia księdza Gigionia,

w efekcie bronowicki proboszcz był zmuszony w sierpniu 1959 roku opuścić swoją parafię.

Biskup powołał na to stanowisko księdza Stanisława Truszkowskiego, który realnie ocenił zaostrenie polityki państwa wobec Kościoła. Dodatkowy sygnał dostał 28 stycznia 1960 roku, kiedy Prezydium Rady Narodowej odrzuciło projekt kościoła, a w drugiej połowie roku nakazało rozwiązanie Komitetu Budowy Kościoła. Ksiądz Truszkowski uznał, że dalsze zabiegi o budowę świątyni w centrum Bronowic mogą być skazane na niepowodzenie. Doszedł do wniosku, że lepszym rozwiązaniem będzie przebudowa już istniejącej kaplicy, którą na dalszym etapie można będzie zamienić w kościół. Uważał, że kaplica położona na peryferiach Bronowic będzie dla władz łatwiejsza do zaakceptowania niż nowy kościół w centrum osiedla.

W 1963 roku ksiądz infułat Ferdynand Machay poświęcił kamień węgielny. W 1967 roku kaplica zamieniła się w kościół. Za projekt odpowiadał inż. Antoni Mazur, za konstrukcję mgr inż. Mieczysław Czapieński. W budowę świątyni aktywnie zaangażowali się mieszkańcy Bronowic Małych, którzy pod nadzorem kierowników budowy wykonywali różne prace, a także zbierali fundusze.

W 1979 roku od strony ulicy Pod Strzechą fasadę zdołali portyk wzniesiony na czterech żelbetowych kolumnach. W latach 1979–1985 kościół powiększono kosztem portyku. Pod kościołem zachowały się stare piwnice, prawdopodobnie z XVI wieku. Konsekracji kościoła dokonał ksiądz kardynał Franciszek Macharski 14 listopada 1999 roku. O tym, jak również o zasługach księdza Antoniego Gigionia i księdza prałata Stanisława Truszkowskiego przypomina tablica umieszczona na fasadzie świątyni.

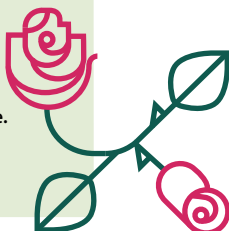
Druga tablica została poświęcona mieszkańcom Bronowic Małych zasłużonym w walce o wolną Polskę w latach 1914–1921 oraz 1939–1945. To osoby walczące w Legionach Polskich, armii generała Hallera, a także podczas wojny polsko-bolszewickiej. Upagnioną wolność nie trwała długo, dlatego na tablicy upamiętniono także uczestników kampanii wrześniowej, bitwy o Anglię, żołnierzy 1 Dywizji Pancerniej generała Maczka oraz Zgrupowania „Żelbet” Armii Krajowej.

••• *Wchodzimy do kościoła.*

Wnętrze jest podzielone na trzy przestronne nawy, dobrze doświetlone przez prostokątne okna. Z prawej strony od wejścia znajduje się tryptyk Leona Kowalskiego z I połowy XX wieku przedstawiający adorację Dzieciątka w Bronowicach. Na uwagę zasługują: obraz Matki Boskiej z XVIII wieku oraz rzeźba Chrystusa Bolesnego z 1480 roku przypisywana Mikołajowi Haberschrackowi. Prezbiterium jest krótkie,

Bronowickie orszaki ślubne

budziły ogromne zainteresowanie mieszkańców Krakowa. Po ceremonii zaślubin orszaki zajeżdżały na Kleparz do kawiarni pani Koziańskiej na poślubne spotkania. Lokal znajdował się za budynkiem Szkoły Sztuk Pięknych, często odwiedzali go studenci i malarze. Po przypadkowych spotkaniach w kawiarni mieszkańcy Bronowic Małych zaczęli pojawiać się w szkole jako modele.





Grota maryjna obok kościoła św. Antoniego



Grób ks. Stanisława Truskowskiego

zamyka je prosta trójkątna ściana pomalowana na biało. Ściany boczne są w kolorze różowym. W marmurowym nowoczesnym ołtarzu znajduje się obraz przedstawiający św. Antoniego z Padwy, patrona świętyńi.

Na prawo od ołtarza ustawiono chrzcielnicę z białego i różowego marmuru, zwieńczoną metalowym krzyżem, wykonaną przez Władysława Maciejowskiego. Na ścianie nad nią wisi współczesne przedstawienie Jezusa Miłosiernego. W tej części znalazły się też dwie tablice pamiątkowe: pierwsza upamiętnia pięćdziesięciolecie erygowania parafii oraz jej pierwszego proboszcza księdza Antoniego Gigonia, a druga księdza Stanisława Truskowskiego.

Na zakończeniu prawej (zachodniej) nawy znajduje się ołtarz Matki Boskiej, który według lokalnej tradycji miał pochodzić z kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele Mariackim. Ta sama tradycja głosi, że miał go podarować do Bronowic ksiądz Machay. Jednak żaden z bardzo szczegółowych inwentarzy bazyliki Mariackiej nie wymienia tego ołtarza. Prawdopodobnie został on wykonany do kaplicy w bronowickim dworze archiprezbiterów mariackich, który z czasem przebudowano w obecny kościół parafialny. Do tej pory nie udało się ustalić daty powstania ołtarza. Wiadomo, że w 1874 roku w kaplicy dworskiej znajdowała się nastawa z malowanym na płótnie obrazem *Ukrzyżowanie*. Około roku 1900 ołtarz został zastąpiony obecnym, z obrazem Matki Boskiej.

Konfesjonały zostały poświęcone w 1998 roku, wykonali je Leszek Czepiec oraz inż. Tadeusz Turek.

••• Opuszczamy świątynię.

Spacerując wokół kościoła oglądamy krzyż upamiętniający Mijsje Święte, a także aleję klonową z tabliczkami fundatorów. Rośnie tu także dąb posadzony na pamiątkę siedemsetlecia lokacji Bronowic. Obok kościoła znajduje się kamienna grota maryjna. Napis na małej



Punkt widokowy za restauracją Stodoła Bronowicka

tabliczce informuje: *W roku maryjnym 1988 Z wdzięczności dla Maryi Parafianka*. Grota powstała dzięki staraniom księdza Piotra Natanka, a jej poświęcenia dokonał ksiądz biskup Kazimierz Nycz.

Za kościołem znajduje się **grób księdza Stanisława Truskowskiego**. Duchowny zmarł 29 września 1986 roku w szpitalu Narutowicza. Msza święta żałobna została odprawiona 1 października. Dzień później odbyły się główne uroczystości pogrzebowe, w których licznie uczestniczyli mieszkańcy Bronowic oraz przedstawiciele duchowieństwa. Po uroczystościach ciało zmarłego zostało przewiezione na cmentarz Rakowicki i złożone w rodzinnym grobowcu. 27 lutego 1988 roku szczątki księdza Truskowskiego przewieziono do Bronowic Małych, gdzie spoczęły w grobowcu obok kościoła. Tej parafii ksiądz Truskowski służył przez 29 lat. W maju 1992 roku na wniosek parafian Rada Miasta Krakowa zdecydowała o nazwaniu ulicy prowadzącej od ulicy Tetmajera do cmentarza na Pasterniku imieniem księdza Stanisława Truskowskiego.

Spacer ulicą Pod Strzechą można zakończyć kilkanaście metrów za kościołem. Pod numer 16 C mieści się klimatyczna restauracja Stodoła Bronowicka – idealna na odpoczynek. Za restauracją znajduje się wspaniały punkt widokowy. Jak na dłoni widać Las Wolski z kopcem Piłsudskiego, nieco po lewej wzgórze bł. Bronisławy z kopcem Kosciuszki. Dookoła rozciągają się pola, a w dole biegnie linia kolejowa.



Widok na Kraków spod krzyża Pod Lipką

- *Stąd, kierując się na lewo w dół, można dotrzeć do pętli w Bronowicach Małych. Idąc drogą na prawo wśród pól, można podziwiać wspaniały widok i dotrzeć do **krzyża Pod Lipką**.*

To kolejny znakomity punkt widokowy. Metalowy wysoki krzyż z wizerunkiem Chrystusa otacza drewniane ogrodzenie. Krzyż wykonany w 1977 roku stoi w miejscu wcześniejszego, drewnianego, który od dawnych czasów stał w miejscu starej lipy na trasie Twierdzy Kraków, niedaleko drogi rokadowej wiodącej do Fortu 41 a Mydlniki.

Krzyż Pod Lipką mógł odgradzać pola dworskie od chłopskich. Niósł pociechę pracującym w polu chłopom. Według miejscowej tradycji do krzyża Pod Lipką przybywali w procesji mieszkańcy Bronowic, aby modlić się o urodzaj i dobre plony. Takie modlitwy błagalne odprawiano od poniedziałku do środy przed świętem Wniebowstąpienia, które przypada czterdzieści dni po Zmartwychwstaniu.

- *Inną opcją jest powrót do kościoła i przejście pod **kapliczkę św. Antoniego z Dzieciątkiem**.*

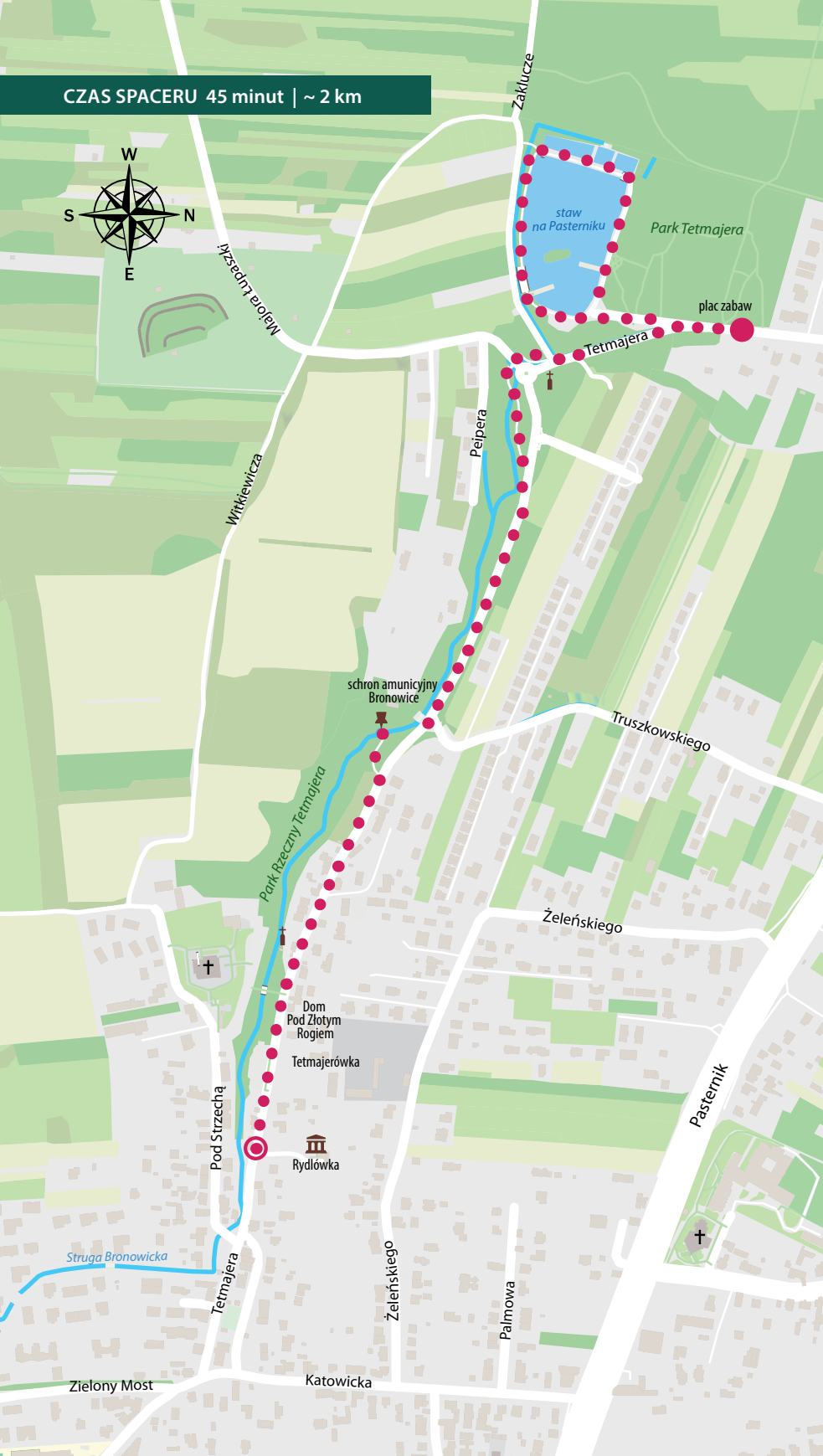
Znajduje się ona dokładnie naprzeciwko wejścia do świątyni. Ustawiono ją w roku 2000 na wysokim postumencie. Święty został

przedstawiony z atrybutami: Dzieciątkiem Jezus na ręku, księgą, bochenkiem chleba i lilią. Figurę wykonał krakowski rzeźbiarz Władysław Dudek, tutejszy parafianin. Artysta uprawia rzeźbę monumentalną, kameralną oraz sakralną. Do znanych jego realizacji należy pomnik Jana Pawła II na Jasnej Górze w Częstochowie.

Figura przed bronowicką świątynią powstała z inicjatywy księdza Piotra Natanka oraz prezesa grupy lektorów Zdzisława Gołęba, który kierował pracami. Rzeźba miała upamiętniać rok milenijny 2000, przełom XX i XXI wieku, a także przełom drugiego i trzeciego tysiąclecia. Postać św. Antoniego ma wysokość 2,7 m, a wraz z cokołem 6 m. Na cokole umieszczono tablicę upamiętniającą fundatorów, artystę oraz cel. Oświetlenie figury wykonał Kazimierz Wójcik, a Anna i Jan Zarotyńscy ofiarowali ozdobne żelazne słupki z łańcuchami.

- *Schodkami za figurą św. Antoniego schodzimy w dół, przecinamy Strugę Bronowicką i docieramy do ulicy Tetmajera naprzeciwko Domu pod Złotym Rogiem. Stąd można kontynuować spacer ulicą Tetmajera. Inna możliwość to spacer w stronę Rydlówki i powrót do skrzyżowania z ulicą Pod Strzechą.*

CZAS SPACERU 45 minut | ~ 2 km



TRASA 8

Park Rieczny Tetmajera

- Spacer zaczynamy przed Rydlówką – zwróceni plecami do dworku, jakbyśmy właśnie opuścili jego gościnne progi – wyruszamy na dalsze zwiedzanie ulicy Tetmajera.

Po lewej stronie widać parking. Kiedyś w tym miejscu znajdował się staw. W latach 60. XX wieku staw zasypano. Na jego miejscu powstał plac ołotowy, a następnie parking.

Wzdłuż ulicy Tetmajera aż po zbiornik wodny Pasternik i teren leśny graniczący z uroczyskiem w Rządce ciągnie się **Park Rieczny Tetmajera**. W parku znajdują się strefy relaksu z ławeczkami, siłownie na otwartym powietrzu, białe płotki z niebieskimi elementami nawiązujące do twórczości Włodzimierza Tetmajera, który mieszkał i tworzył w tej części Bronowic Małych.



W Parku Riecznym Tetmajera



Tetmajerówka w 1932 roku, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Dworek Włodzimierza Tetmajera, czyli słynna **Tetmajerówka**, znajduje się po prawej stronie ulicy pod numerem 36. Zbudowany w 1863 roku z drewna, kryty gontem i bielony. Był własnością franciszkanów, którzy w 1892 roku odsprzedali go chłopom. Budynek był skromny i niezbyt duży, miał służyć braciom zakonnym, którzy prowadzili gospodarstwo rolne.

Pofranciszkański dworek artysta nabył w 1903 roku. Włodzimierz Tetmajer przebudował dwór i trochę go powiększył, aby służył szybko powiększającej się rodzinie. Do celów mieszkalnych zaadaptowano także stodołę. To w niej artysta urządził dwie pracownie. Z pierwszej korzystał sam, drugą z czasem przeznaczył dla najstarszej córki Jadwigi, obdarzonej talentem malarskim. To pamiętna Isia z *Wesela* Wyspiańskiego.

Pracownia była królestwem Włodzimierza. Tutaj malował, pisał, przyjmował gości. Domem i gospodarstwem zajmowała się żona artysty, Anna. Rodzina oraz przyjaciele domu zapamiętali ją jako wspaniałą żonę, troskliwą i kochającą mamę i znakomitą gospodynię. Anna urodziła dziewięcioro dzieci, wspierała artystę w jego projektach. Cieszyła się dużym szacunkiem. Zawsze ubierała się po krakowsku, w strój ludowy. Spod jej chustki wymykały się krótko obcięte włosy.

Dwór Tetmajerów często odwiedzali znajomi i przyjaciele, ale też przypadkowe osoby, ciekawe *jak sobie radzi pani Tetmajerowa*. Rodzinne anegdoty przekazują, że gospodarze, zmęczeni tłumem gości, wysyłali najstarszą córkę Isię, aby udawała pannę służącą i komunikowała gościom, że państwa nie ma w domu. W tym czasie reszta domowników chowała się za domem lub w zbożu, czekając, aż tłumek ciekawskich opuści okolicę.



Włodzimierz Tetmajer z rodziną przed domem w Bronowicach ok. 1915 roku, polona.pl

Tetmajerówkę odwiedzali artyści, działacze społeczni i osobistości życia politycznego. W lipcu 1919 roku przybył generał Józef Haller. Powitanie było bardzo uroczyste. Zbudowano bramę triumfalną, wójt bronowicki Jan Bryła wystąpił z krótką przemową, a krakusi na koniach, z Kubą Mikołajczykiem na czele, towarzyszyli generałowi.

Po śmierci Włodzimierza Tetmajera dworek przypadł wdowie oraz dzieciom. Jego dalsze losy są odbiciem burzliwych wydarzeń XX wieku. W czasie II wojny światowej w Tetmajerówce utworzono sanatorium dla żołnierzy Luftwaffe. Przez krótki czas, latem 1944 roku, na strychu pracowni pod opieką Anny Rybickiej (córki Tetmajera) ukrywano dwóch oficerów angielskich – Jamesa McGinna i Richarda Marrina – zbiegłych z obozu jenieckiego, którzy po prawie miesięcznym pobycie tu oraz w innych zorganizowanych dla nich kryjówkach w Bronowicach odeszli wraz z kilkoma bronowickimi żołnierzami AK do oddziałów partyzanckich.

Po wojnie część posiadłości została zajęta tzw. kwaterunkiem. W dawnych pracowniach Włodzimierza Tetmajera oraz Isi zamieszkali obcy ludzie. Część ziemi odebrano rodzinie i wydzierżawiono. Dopiero po dwudziestu latach właściciele Tetmajerówki odzyskali swoją ziemię.

Lata 90. to czas przywracania posiadłości dawnego blasku. W pierwszej kolejności odremontowano pracownię Włodzimierza Tetmajera. Obecnie jest ona izbą pamięci o znakomitym artyście. Następnie wyremontowano dworek, przywracając mu dawną świetność. Tetmajerówka pozostaje w rękach rodziny i nie jest udostępniana zwiedzającym. Natomiast izbę pamięci można zwiedzać 1–2 razy w roku, między innymi z okazji Święta Ulicy Tetmajera.



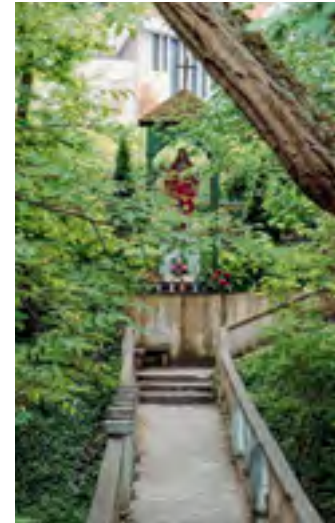
Willa pod Złotym Rogiem

- Podążamy ulicą Tetmajera do posesji numer 50, gdzie wznosi się intrygujący budynek.

Na fasadzie widnieje łaciński napis: **Domus Cornus Aurei**, czyli: *Willa pod Złotym Rogiem*. To nawiązanie do *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego. Autorem fresku jest Zbigniew Rabstzyn. Bardzo ciekawe jest ogrodzenie z podstaw maszyn do szycia singer.

Willa powstała na fundamentach domu Andrzeja Pietrzyka. Od jego potomków teren kupił znany krakowski aktor Wiesław Wójcik, przez wiele lat związany z Teatrem Starym. Zagrał między innymi Władysława Łokietka w *Koronie królów*, pasjonował się też malarstwem. W budynku na tyłach willi Wiesław Wójcik i jego żona Jeanne, amerykańka z pochodzenia, w marcu 2000 roku otworzyli Gospodę w Domu pod Złotym Rogiem. Pomagał im w tym wspólnik Zygmunt Brzóska.

Na pierwszym piętrze gospody można było podziwiać obrazy Wiesława Wójcika, wśród których znajdowały się *Portret Stanisława Wyspiańskiego* oraz *Panorama Bronowic*. Właściciele gospody pragnęli, aby goście mogli delektować się dobrą staropolską kuchnią, ale przede wszystkim poczuć klimat Bronowic i Młodej Polski. Służyły temu przemyślane zaaranżowane pomieszczenia. W pierwszej sali, tzw. Izbie Czeladnej, można było skosztować znakomitych potraw, wypić dobre piwo albo kieliszek mocniejszego trunku. Druga była Izba Naczelnikowska, a ostatnią, trzecią salę, wynajmowano na imprezy okolicznościowe.



Kapliczka nad Strugą Bronowicką



Drewniany krzyż przy skrzyżowaniu ulic Witkiewicza i Tetmajera

- Ruszamy dalej. Po drodze mijamy źródło oraz nieco wyżej schron amunicyjny. Kawalek dalej można zejść z ulicy i przejść wygodnym drewnianym podestem nad Strugą Bronowicką.

Wśród drzew przy skrzyżowaniu ulic Witkiewicza i Tetmajera stoi **drewniany krzyż**. Postać Chrystusa osłania skrzynkowy baldachim. Na szczycie umieszczono metalowego kura, który – według ludowych wierzeń – miał chronić przed pożarami. Takie krzyże często stawiano przy rozwidleniach dróg, wśród drzew lub daleko w polach. Miały chronić, a także wyznaczały granice wsi.

STAW NA PASTERNIKU

Docieramy do **stawu**, wokół którego poprowadzono parkowe alejki. Zanim powstał w tym miejscu park, staw na Pasterniku był łowiiskiem specjalnym zarządzanym przez Klub PZW Zwierzyniec.

Obecnie staw otacza minipalisada przeplatana wikliną. Są dwa klimatyczne pomosty – można z nich przyjrzeć się tafli wody. W parku znajdują się strefy do piknikowania, stoły do gry w szachy, ławeczki, hamaki, a także drewniane wiaty piknikowe.

W części leśnej zlokalizowano strefę edukacyjną dla najmłodszych. Jest zacieniony plac zabaw z licznymi atrakcjami. Są wśród nich drewniane kłody, szałas, huśtawki – na przykład w kształcie wiewiórki.

Ciekawostką są modele bronowickich chałup. Można zajrzeć do środka przez małe okienka i na własne oczy zobaczyć, jak wyglądała zabudowa Bronowic sto lat temu. Kiedy odbywało się wesele Lucjana

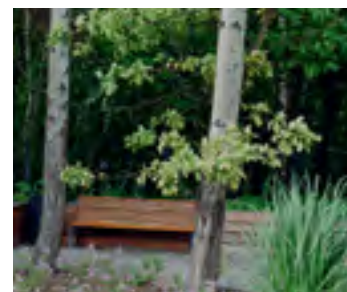


Staw na Pasterniku

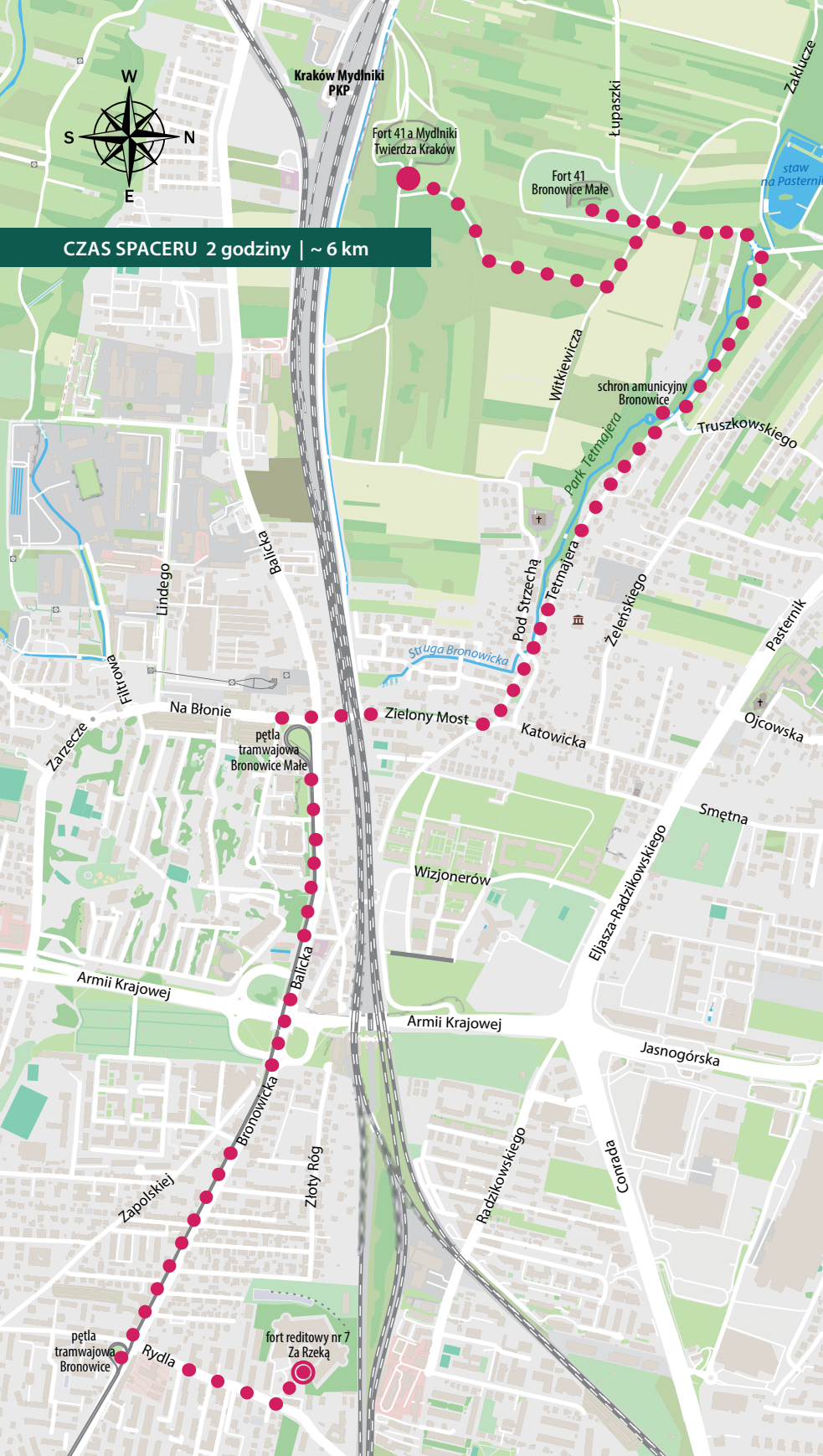
Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny, Bronowice Małe były podkrakowską wsią z zagrodami, krytymi strzechą chałupami i karcznią.

W parku odbywają się obserwacje gwiazd, koncerty, zajęcia sportowe. Utworzony ze środków budżetu obywatelskiego, stał się jednym z najważniejszych miejsc rekreacji i aktywności mieszkank i mieszkańców Dzielnicy VI.

- *W Parku Tetmajera kończymy spacer. Co dalej? Można kontynuować wycieczkę w lesie Rząska. Można też tą samą drogą, czyli ulicą Tetmajera, wrócić do pętli tramwajowej w Bronowicach Małych albo podejść do przystanku Pasternik, skąd odjeżdżają autobusy w kierunku Bronowic Małych oraz do Ronda Ofiar Katynia. Można też przejść ścieżką do stacji Kraków Mydlniki Wapiennik i pociągiem dojechać do Dworca Głównego w Krakowie.*



W Parku Rzecznym Tetmajera



W latach 1850–1914 Austriacy, przygotowując się do przyszłej wojny, postanowili wykorzystać strategiczne położenie Krakowa i wybudowali tu najpotężniejszą twierdzę wojskową na ziemiach polskich. W jej skład wchodziło ponad sto dwadzieścia obiektów, budowli, dział fortyfikacyjnych, w tym trzydzieści cztery stale modernizowane forty zewnętrznej linii obrony, która miała ponad pięćdziesiąt siedem kilometrów długości.

••• Zwiedzanie rozpoczynamy od Fortu numer 7 Za Rzeką.

Fort numer 7 (zwany czasami Bronowice) faktycznie nosi nazwę **Za Rzeką** i jest fortem reditowym. Powstał w trzech fazach. Początek jest datowany na rok 1854 i wojnę krymską. Austriacy modernizowali wtedy Twierdzę Kraków. Powstało wówczas około trzydziestu szaniców polowych oznaczonych literami FS, które budowano w odległości mniej więcej siedemset metrów od siebie. Stworzyły pierwszy pierścień fortyfikacji wokół Krakowa. Jeden z takich szaniców był w miejscu, gdzie obecnie znajduje się *siódemka*.

Fort reditowy to taki, w którym znajdowała się redita – półpodkowiasta budowla, która miała różne funkcje. Na jej dachu był usypany wał, broniony kaponierami w kształcie *kocich uszu*. W centrum fortu była jednokondygnacyjna redita zbudowana z cegły na rzucie podkowy. Otaczał ją obszerny wał oraz dziedziniec. W 1888 roku fort przeszedł modernizację, dodano między innymi przecznicę oraz lekkie kopuły obserwacyjne. Kolejnych zmian dokonano na początku XX wieku. W latach 1907–1908 na lewym barku fortu dodatkowo dobudowano nowoczesny betonowy tradytor. Konstrukcyjnie był podobny do tradytoru Fortu numer 12 (bastionu IV a) Luneta Warszawska.

Fort przez bardzo długi okres był własnością wojska i służył jako magazyn. Nie był dostępny dla zwiedzających. Obecnie jest własnością Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej.



Fort nr 7 Za Rzeką

- *Opuszczamy teren fortu i tramwajem docieramy do pętli w Bronowicach Małych.*

W czasach rządów zaborcy austriackiego wieś leżała w czwartym sektorze Twierdzy Kraków, który obejmował obszar między dolinami Rudawy i Prądnika. Tu miasta broniły Forty 41a Mydlniki i 41 Bronowice Małe oraz najsilniejszy Fort 43 Pasternik.

- *Od pętli kierujemy się na ulicę Tetmajera 76, gdzie niedaleko nieczynnego źródelka znajduje się **schron amunicyjny**.*

Był to obiekt pomocniczy, często spotykany w linii fortów i baterii. Najczęściej schrony amunicyjne były budowane z cegły, miały solidny betonowy strop i liczne otwory wentylacyjne. Dzięki temu pełniły rolę schronu oraz magazynu na broń i amunicję. Były oddalone od stanowisk ogniowych i zabezpieczone ziemnymi nasypami.

Schron przy ulicy Tetmajera powstał w latach 1914–1915. Został zlokalizowany na zapleczu Fortu 41 Bronowice Małe. Ze względów bezpieczeństwa to w nim przechowywano zapasy amunicji dla załogi fortu. W środku, za żelaznymi wrotami, był przedsionek, z którego kolejne drzwi wiodły do właściwego schronu. Zarówno drzwi, jak i stalowe okiennice, miały przezierniki, czyli otwory, które były przeznaczone do prowadzenia ognia z broni strzeleckiej.



Schron amunicyjny przy ul. Tetmajera

- *Kontynuujemy spacer ulicą Tetmajera i na rondzie skręcamy w lewo w ulicę Witkiewicza i dalej w ulicę Łupaszki.*

Po lewej stronie znajduje się **Fort 41 Bronowice Małe**. Powstał w latach 1884–1885 najpierw jako półstały ziemno-drewniany międzypolowy fort piechoty. Nie doczekał przebudowy na fort stały, betonowy. Ma prostokątny ciąg wału i fosy oraz dwie wysunięte w narożach czoła wieloboczne kaponiery ziemne. Fort przebudowano w 1914 roku dla potrzeb nowoczesnych broni piechoty, jednak pozostawiono go w półstałej formie, jako jedyny tego typu obiekt w Krakowie. Fort nie brał udziału w działaniach bojowych I wojny światowej.

Z fortu zachowały się jedynie ziemne wały, które kiedyś były znacznie wyższe i bardziej rozbudowane. Położony jest na najwyższym punkcie w okolicy, obecnie otoczony ogródkami działkowymi. Przez wiele lat fort nie był użytkowany, od lat 50. pozostaje w rękach wojska. Obecnie nie ma możliwości zobaczenia fortu z bliska.

- *Zawracamy do ulicy Witkiewicza i – kierując się strzałkami – zmierzamy w stronę fortu w Mydlnikach.*

Trasa będzie częściowo wśród zarośli, a następnie polami. To jedna z najładniejszych pod względem widokowym dróg międzyfortecznych. Przed fortem zmienia się w szutrową drogę.



Fort 41 Bronowice Małe

••• *Docieramy do fortu międzypolowego w Mydlnikach.*

Został zbudowany w latach 1895–1896. Jest niemal identyczny jak Fort 49 ½ a Mogiła. Leżał w IV sektorze obronnym, który miał bronić zachodniego odcinka fortyfikacji pomiędzy dolinami rzek Rudawy i Prądnika. Zadaniem fortu była obrona doliny Rudawy od strony północnej. Współpracował z leżącym naprzeciwko, po drugiej stronie rzeki, skalnym trydymem w Olszanicy.

Położony jest na wysokim wzgórzu, które stanowi interesującą dominantę okolicy. Znakomicie widać stąd pobliską stację kolejową Kraków-Mydlniki, zabudowania Mydlnik, stawy rybne, dolinę Rudawy, podchodzące do lądowania samoloty i Las Wolski. Niekiedy przy dobrej pogodzie w przesmyku między Sikornikiem a Lasem Wolskim można dostrzec szczyty Tatr.

Koszary były parterowe, o uproszczonej formie. Wzniesione z cegły, miały solidny betonowy strop położony na stalowych dwuteowych belkach, a z boku dodatkowe otwory drzwiowe, dzięki którym załoga mogła sprawnie i niepostrzeżenie zająć pozycje obronne. Dziś okna są puste, kiedyś były wyposażone w pancerne okiennice. Były też potężne stalowe drzwi zamykane grubą sztabą od wewnątrz. Niestety, wszystkie elementy pancerne zostały zezłomowane.

W 1910 roku do koszar dobudowano kaponierę szyjową. W czasie I wojny światowej fort nie wziął udziału w działaniach wojennych, chociaż był do nich przygotowany. W 1939 roku również był obsadzony żołnierzami. Od lat 60. do 80. znajdowały się tu magazyny



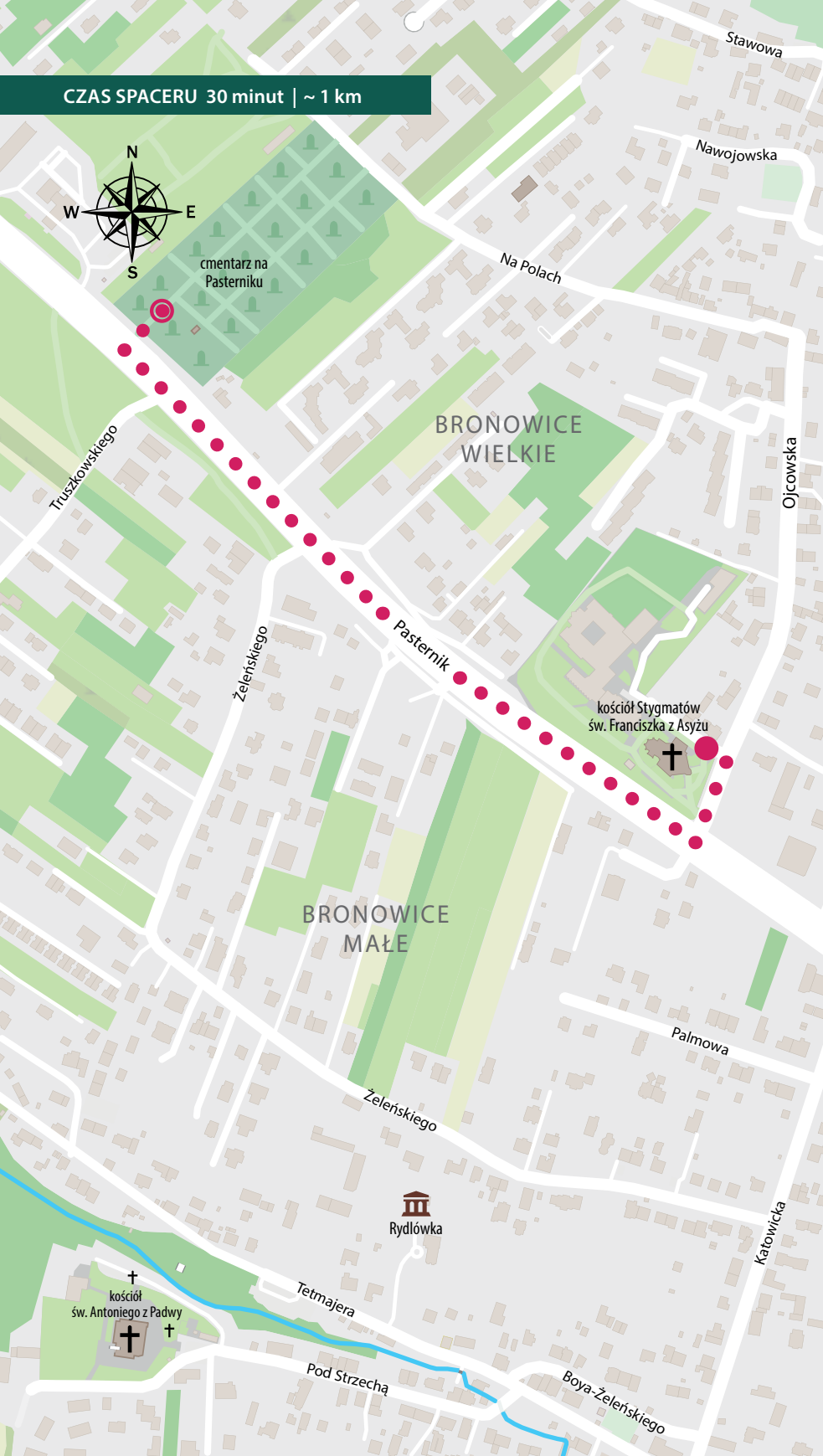
Fort międzypolowy w Mydlnikach

Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego Stomil. Od tamtego czasu fort nie był używany i stopniowo ulegał degradacji. W latach 90. doszło do małego pożaru, a po roku 2000 fort został okradziony niemal ze wszystkich elementów pancernych.

Fort ma dobrze zachowany wał ziemny ukryty za fosą. Nie jest ogrodzony – dla odwiedzających jest dostępny z każdej strony, co jest jego wielkim plusem, a jednocześnie minusem. Niestety, widoczne są ślady dewastacji, dokoła walają się śmieci, a pseudografciarze zniszczyli budynek. W rok po remoncie trudno dostrzec efekty konserwacji zabytku.

- *Z fortu kierujemy się w stronę stacji kolejowej Kraków-Mydlniki. Tutaj można zakończyć zwiedzanie, albo przejść pod wiaduktem do ulicy Godlewskiego, która prowadzi do ulicy Balickiej. Skręcając w Balicką w prawo, można kontynuować spacer w kierunku kościoła w Mydlnikach. Jeśli natomiast przejdziemy na drugą stronę ulicy, to znajdziemy się naprzeciwko posesji przy Balickiej 200, gdzie na podwórku stoi figura Matki Bożej na dawnym krakowskim pręgierzu. Po prawej znajduje się przystanek autobusowy, skąd można dotrzeć do pętli Bronowice Małe.*

CZAS SPACERU 30 minut | ~ 1 km



architektura

TRASA 10

Bronowice Wielkie

Na chwilę opuszczamy Dzielnicę VI i udajemy się z wizytą do sąsiadów. Bronowice Wielkie graniczą z Bronowicami Małymi od południa. To dawna wieś założona na Wróżnej Górze przy drodze prowadzącej przez Zabierzów na Śląsk. Początkowo należała do klasztoru benedyktynów w Tyńcu. W 1274 roku opat tyński Kosma za zgodą Bolesława V Wstydlivego zezwolił mieszczanom krakowskim Henrykowi i Gerardowi lokować wieś na prawie średzkim oraz nadał ją kościołowi św. Jerzego na Wawelu. Pierwszymi sołtysami Bronowic byli mieszczanie krakowscy Dietmar i Krystian. W latach 1464–1472 sołtysiem był Jerzy Kesling, wójt sądu najwyższego prawa niemieckiego na zamku królewskim w Krakowie, za sprawą którego król Kazimierz Jagiellończyk przeniósł wieś na prawo magdeburskie.

Córka Detmara de Ketschera Cyna otrzymała w wianie od ojca część sołectwa, późniejsze Bronowice Wielkie. Cyna zmarła prawdopodobnie w 1321 roku, a już w 1322 jej syn Hanko odstąpił jedną czwartą posiadłości swojemu szwagrowi – Hildebrandowi Fya, obywatelowi Nowego Sącza.

Ketscherowie (Keczerowie) byli dynamiczną grupą pochodzącą ze Śląska. Cyna poślubiła wywodzącego się z tego kręgu Gotfryda de Ketscher. Prawdopodobnie to on sprowadził osadników niemieckich, którzy zajęli się organizacją osady na prawie niemieckim.

W ten sposób powstały dwa organizmy wiejskie z własną strukturą wewnętrzną. Konieczne było wprowadzenie jasnego nazewnictwa identyfikującego każdą z osad. W ten sposób doszło do określenia osad przymiotnikami „polskie” (czyli ojca Cyny Detmara, tzw. Stara Wieś) późniejsze Bronowice Małe oraz „niemieckie” (część córki, rozszerzona w kierunku północnym) czyli Bronowice Wielkie.

W XV wieku król Kazimierz Jagiellończyk przeniósł obydwie wsie z prawa średzkiego na prawo magdeburskie. Dla Bronowic Polskich dokument wydano w 1452 roku, dla Bronowic Niemieckich w 1468 roku. W przypadku Bronowic Niemieckich jest to pierwszy zachowany dokument lokacyjny.

W Bronowicach Wielkich interesują nas dwa konkretne miejsca: cmentarz i kościół.

••• *Pierwsze kroki kierujemy na cmentarz położony na łagodnym stoku Pasternika. Można do niego dotrzeć pieszo z Bronowic Małych lub komunikacją miejską.*

Nazwa Pasternik jest stosunkowo młoda, liczy nieco ponad 100 lat. Nawiązuje do funkcji miejsca – na wzgórzu były pastwiska i pola uprawne, mieszkańcy osiedlali się niżej, w rejonie dzisiejszej ulicy Ojcowskiej.

Wcześniej używano nazwy Wróżna Góra. Takie określenie pojawia się też w akcie lokacyjnym (tzw. lokacja tyniecka) z 1274 roku, wystawionym przez opata tynieckiego Kosmę. Są w nim zawarte informacje o wsi *Bronowice, położonej na górze, która nazywa się Wróżnagóra niedaleko miasta Krakowa.*

CMENTARZ NA PASTERNIKU

*Tu spać będę spokojnie przez wieczność ogromną,
Tu ludzie snu nie zmqą, tu wnet i zapomną!*

Tak Włodzimierz Tetmajer pisał o cmentarzu w Bronowicach. Tu spoczął on i członkowie jego rodziny. Ta nekropolia nie ma takiej sławy jak cmentarze Rakowicki i na Salwatorze. Nie może się pochwalić dwustuletnią historią, niezwykłą rzeźbą nagrobną ani encyklopedycznym przeglądem nazwisk. Jednak właśnie tutaj spoczywają bohaterowie najsłynniejszego dramatu Stanisława Wyspiańskiego.

Kiedy w 1803 roku otwarto cmentarz Rakowicki, wielu mieszkańców Bronowic właśnie tam znalazło wieczny spoczynek. Nabożeństwa żałobne odprawiano w kościele Mariackim przy ołtarzu Chrystusa Ukrzyżowanego. Wcześniej cmentarz dla mieszkańców Bronowic Wielkich był zlokalizowany przy nieistniejącym kościele św. Szczepana na Starym Mieście.

Zmiany w tej kwestii przyniósł dopiero początek XX wieku, kiedy utworzono cmentarz i parafię. Nekropolię zlokalizowano między ulicami Pasternik i Na Polach, w okolicach Wróżnej Góry. Założono go we wrześniu 1909 roku na pograniczu dawnych wsi Bronowice Małe i Bronowice Wielkie, aby służył mieszkańcom obydwu osad.

Założenie cmentarza było inicjatywą ówczesnego gwardiana klasztoru św. Kazimierza (reformatów) w Krakowie ojca Zygmunta Janickiego. Grunty pod nekropolię przekazała gmina i prywatni właściciele.



Cmentarz na Pasterniku



Grobowiec Tetmajerów

Początkowo cmentarz był parafialny, należał do nowo powstałej parafii pod wezwaniem Stygmatów św. Franciszka w Bronowicach. Po II wojnie światowej przekształcony został w cmentarz komunalny. Dwukrotnie był powiększany – w latach 50. i 70. ubiegłego wieku. Mimo to, teren pod pochówki został wyczerpany.

W 1912 roku w centralnej części cmentarza postawiono niewielką kaplicę. Nie odprawia się w niej jednak nabożeństw, została zamieniona w budynek gospodarczy.

••• *Zwiedzanie cmentarza rozpoczynamy naprzeciwko głównego wejścia, gdzie znajduje się grobowiec Tetmajerów.*

Pierwszym pochowanym z rodziny był syn Włodzimierza, ułan Jan Kazimierz Tetmajer, który poległ w bitwie z bolszewikami pod Stanisławczykiem na Ukrainie 18 lipca 1920 roku. Pomnik postawiony przez artystę na grobie ukochanego syna upamiętnia także jego przodków, którzy walczyli o odzyskanie niepodległości.

Włodzimierz Tetmajer spoczął obok syna. Artysta zmarł nagle na serce 26 grudnia 1923 roku. Wiadomość o jego śmierci okryła żałobą cały Kraków. 30 grudnia żegnali go tłumnie mieszkańcy Bronowic Wielkich. W ich imieniu przemawiał ówczesny wójt Bronowic Małych Jan Bryła.

Wzniesiony dla rodziny Tetmajerów grobowiec (kwatery II) nawiązuje do patriotycznych i żołnierskich tradycji. U góry znajduje się ułańskie czako – symbol 8 Pułku Ułanów im. księcia Józefa Poniatowskiego. To właśnie w tej jednostce służył Jan Kazimierz Tetmajer. Upamiętnia

go także płaskorzeźba autorstwa Jana Raszki. Na tylnej ścianie grobowca zamieszczono wspomnienie kilku pokoleń rodziny Tetmajerów. Zaczyna je Jerzy – rotmistrz gwardii królewskiej z 1759 roku, a kończą imiona uczestników powstania styczniowego 1863 roku. Na bocznej ścianie grobowca znajduje się fragment wiersza Józefa Tetmajera, stryjecznego brata Karola – dziadka Włodzimierza.

Obok Włodzimierza spoczywa jego ukochana żona Anna z Mikołajczyków, pierwowzór Gospodyni z *Wesela*. Warto zatrzymać się na dłużej przy tej niezwykłej kobiecie. Całe życie z godnością nosiła strój krakowski. Prowadziła gospodarstwo, zajmowała się domem i wychowaniem dzieci.

Niedaleko grobu Włodzimierza Tetmajera spoczął Błażej Czepiec, urodzony w 1852 roku. Właśnie on był pierwowzorem Czepca w *Weselu* Wyspiańskiego. Wspólnie z artystą świadkował Lucjanowi Rydlowi. Przez lata pełnił funkcję pisarza w gminie gromady Bronowice Małe, interesował się polityką i kwestiami gospodarczymi. Jego starszy brat Maciej był wójtem. Błażej Czepiec zmarł 15 listopada 1934 roku. Żegnali go mieszkańcy Bronowic wraz z wójtem Tomaszem Młodzianowskim i *panowie z miasta*. O jego śmierci informowały krakowskie gazety. Po został po Błażeju Czepcu stary dom przy ulicy Boya-Żeleńskiego 8.

W pobliżu znajdują się także groby dzieci poety Lucjana Rydla: syna Lucjana i córki Heleny. Sam Lucjan został pochowany w starej części cmentarza Rakowickiego w grobie rodzinnym Rydlów



Groby na cmentarzu na Pasterniku

i Sedlmayerów. W tym samym grobie spoczęła jego ukochana żona Jadwiga z Mikołajczyków.

W kwaterze IV a (rząd 4, miejsce 8) został pochowany por. Wojciech Kielkiewicz ps. Orlik, rodem z Bronowic Wielkich, w okresie okupacji niemieckiej pracownik banku i żołnierz Armii Krajowej. Utalentowany dowódca – najpierw plutonu później kompanii – a ostatecznie adiutant komendanta Zgrupowania *Żelbet* Dominika Żdziebły ps. Kordian. W raporcie z inspekcji jego plutonu krypt. Stasia inspektor tak napisał: *Dowódca „Orlik” bez zarzutu, pracuje b. dobrze, ludzie go bardzo lubią i poważają, ma duży mir u ludzi i całość gra bardzo ładnie.* Kiedy miał odejść na inne stanowisko, Stanisław Grinn ps. Smok, Zieliński (zasłużony działacz społeczny Bronowic Małych) apelował do swojego zwierzchnika: *Mam nadzieję, że Pan Dowódca, znając dokładnie rejon mojej kompanii i element ludzki wchodzący w jej skład, który należy trzymać krótko i stale go kontrolować, zdecyduje się na pozostawienie Orlika w macierzystej kompanii.* Zginął zastrzelony na Plantach Dietlowskich w wyniku prowokacji UB 5 maja 1945 roku w wieku 26 lat. W Bronowicach Małych, Wielkich i Mydlnikach było zaprzysiężonych kilkuset żołnierzy ZWZ–AK. Opis ich pracy konspiracyjnej, pełnej wzlotów i upadków, przekracza ramy niniejszego *Spacerownika*.

W kwaterze IV b (rząd północny, miejsce 9) spoczywa Maria Rydel, polonistka, wieloletnia redaktorka i edytorka Wydawnictwa Literackiego, autorka licznych publikacji, zwłaszcza wielotomowego opracowania listów Stanisława Wyspiańskiego. Przez wiele lat była nieocenioną opiekunką Rydlówki. W 2013 roku opublikowała tom wspomnień *Moje Bronowice, mój Kraków*.

W kwaterze XIII (rząd 10, miejsce 16) spoczywa Franciszek Machalski – iranista, autor znakomych prac z filologii i literatury perskiej. Przez kilka lat pełnił funkcję kierownika Zakładu Iranistyki i prodiakona Wydziału Filologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim.

••• *Opuszczamy cmentarz na Pasterniku i podchodzimy pod świątynię przy ulicy Ojcowskiej 1.*

KOŚCIÓŁ POD WEZWANIEM STYGMATÓW ŚW. FRANCISZKA

Długie lata mieszkańcom Bronowic Wielkich dokuczał brak kościoła. Jeszcze w 1890 roku Jan Władysław Fischer (urodzony w 1846 roku), zamożny kupiec krakowski oraz właściciel dworu w Bronowicach Wielkich, postawił na swojej ziemi kaplicę. Stała przy drodze, która była jednocześnie granicą między Bronowicami Wielkimi i Małymi. Wybór lokalizacji był przemyślany i celowy – kaplica miała służyć mieszkańcom obu wsi. W 1895 roku kaplicę poświęcił biskup Jan Puzyna. Otrzymała wezwanie św. Franciszka z Asyżu i św. Władysława króla. W tym samym roku, 7 października, biskup



Kościół pw. Stygmatów św. Franciszka

Puzyna utworzył ekspozyturę parafialną częściowo zależną od parafii św. Szczepana w Krakowie.

Kiedy w 1909 roku bracia mniejsi z klasztoru św. Kazimierza nabyli dom i ogród w Bronowicach Wielkich, jednocześnie wzięli pod opiekę kaplicę Fischera. W 1912 roku zakonnicy rozpoczęli budowę trójnawowego kościoła. Dotychczasowa murowana kaplica miała stać się prezbiterium nowej świątyni. Wybuch I wojny światowej spowodował przerwanie prac. Wówczas do kaplicy dostawiono prowizoryczny barak.

Pierwsze lata po zakończeniu Wielkiej Wojny nie sprzyjały kontynuacji prac budowlanych. Głównym problemem był brak funduszy. W 1933 roku rozebrano dotychczasową przybudówkę i w jej miejsce postawiono obszerniejszą. Ta nowa drewniana przybudówka służyła potrzebom kultu religijnego przez blisko 40 lat.

W latach 1966–1968 w kościele wymieniono i uzupełniono wyposażenie. Usunięto z prezbiterium dawny neogotycki ołtarz i zastąpiono go nowym ołtarzem centralnym. Ścianę absydy ozdobiono ceramiczną mozaiką przedstawiającą Ostatnią Wieczerzę oraz trzema witrażami: Ducha Świętego, stygmatyzacji św. Franciszka i św. Antoniego. Uporzędkowano również plac przykościelny.

Kiedy po blisko 40 latach okazało się, że drewniana przybudówka wymaga gruntownego remontu, to w roku 1973 proboszcz parafii w Bronowicach Wielkich zaczął zabiegać o budowę nowego kościoła. Wbrew obawom władze wyraziły zgodę stosunkowo szybko.



Wnętrze kościoła pw. Stygmatów
św. Franciszka



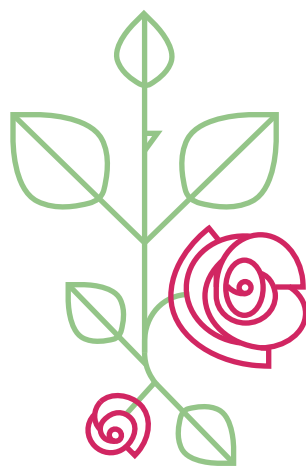
Witraże w kościele pw. Stygmatów
św. Franciszka

22 października 1974 roku przewodniczący Rady Narodowej Miasta Krakowa podpisał zgodę na budowę świątyni, a już w listopadzie 1974 roku tę budowę rozpoczęto.

Rozbudowa kościoła według projektu mgra inż. arch. Antoniego Mazura prowadzona była systemem gospodarczym, przy czynnej pomocy parafian i zakonników. Bryłę świątyni wzniesiono w latach 1975–1979, a do 1981 roku kontynuowano prace wykończeniowe. Uroczystej konsekracji nowego kościoła w stanie surowym dokonał 2 grudnia 1979 roku kardynał Franciszek Macharski.

••• *Wchodzimy do kościoła.*

Największą ozdobą świątyni jest obraz Włodzimierza Tetmajera *Madonna*. Do postaci Madonny Bronowickiej pozowała najstarsza córka artysty Isia, zaś najmłodsza, Krystyna, użyczyła rysów Dzieciątku.



Madonna Bronowicka autorstwa
Włodzimierza Tetmajera



Klasztor Franciszkanów

Początkowo obraz został przyjęty bardzo chłodno. Mieszkańcy nie chcieli modlić się do córek Tetmajera. Duchowieństwu nie spodobało się też przedstawienie Madonny w stroju krakowskim.

Na obrazie widnieje patriotyczna sentencja: *Podnieś rączkę Boże Dziecię, Błogosław Ojczyznę miłą*. W lewym dolnym rogu znajduje się herb Warszawy, w prawym herb Krakowa, a pomiędzy nimi Orzeł Biały z królewską koroną. To wyraz patriotycznej postawy Włodzimierza Tetmajera oraz nadziei na odzyskanie niepodległości.

Okna zdobią witraże z przedstawieniami *Pieśni słonecznej albo pochwały stworzeń* oraz *Matki Bożej Anielskiej*. W tęczycy nad ołtarzem głównym umieszczono kopię krzyża z kościoła San Damiano w Asyżu.

••• *Wychodzimy z kościoła.*

W latach 1982–1985 przy kościele zbudowano klasztor Stygmatów św. Franciszka z Asyżu. W roku 1987 rozpoczęła się budowa wyższego seminarium, a inauguracja pierwszego roku akademickiego odbyła się 7 listopada 1992 roku. W 2000 roku między kościołem a klasztorem postawiono dzwonnice w formie stalowo-żelbetonowe go trójnogu z trzema koszami dzwonnicznymi.

● *Tutaj kończymy spacer po Bronowicach Wielkich.*

CZAS SPACERU 2,5 godziny | ~ 8 km



architektura
i przyroda

TRASA 11

Mydlniki

Mydlniki to jedna ze wsi służebnych lokowanych wokół grodu wawelskiego, a później krakowskiego, oddalona od Krakowa o 7 km. Jej nazwa pochodzi od wymywania lub wymydlania rudy darniowej dla dworu. Niektóre źródła podają, że może pochodzić od produkcji mydła dla dworu książęcego. Wieś stanowiła własność szlachecką i należała do parafii nieistniejącego obecnie kościoła św. Szczepana, który do 1801 roku stał na dzisiejszym placu Szczepańskim.

RYS HISTORYCZNY

W najstarszej znanej wzmiance, pochodzącej z 1226 roku, nazwa wsi odnotowana została w brzmieniu de Midlnik, a w innych dawnych zapiskach: Midlnyky (1470), Medlnyky (1533), Midlniki (1561).

Z czasów panowania Władysława Jagiełły pochodzi wzmianka o kanclerzu *Zaklice de Mydlniki*, który przez 20 lat stał na czele kancelarii najpierw Jadwigi Andegaweńskiej, a następnie Władysława Jagiełły. Mydlniki należały do spadkobierców Zakłiki do roku 1436. Po nich ziemie przejęli przedstawiciele rodu Kurozwęckich herbu Poraj i zarządzali nimi do roku 1510. Ciekawym wydarzeniem z tego okresu jest cud zapisany w rejestrze cudów św. Jana Kantego pod rokiem 1476. Było to uzdrowienie córki Grzegorza *de villa Mydlnik*, która – nieupilnowana przez rodziców – wpadła do rzeki Rudawy i nie dawała oznak życia. Dokładna data wydarzenia to 27 września 1476 roku.

W 1510 roku właścicielem Mydlnik był Stanisław Szafraniec z Pieskowej Skały. W roku 1564 Mydlniki przeszły na własność dworzanina królewskiego Stanisława Dębnickiego. W XVI wieku doszło do bardzo istotnego dla rozwoju osady wydarzenia. W 1533 roku na polecenie króla Zygmunta Starego skonstruowano nowy jaz. Sztuczne koryto, czyli Młynówkę biegnącą do Krakowa, nazywano od tej pory Młynówką Królewską. Budowa kanału rozpoczęła się za panowania Leszka Czarnego i została ukończona za rządów Władysława Łokietka.

W XVII wieku potop szwedzki nie oszczędził Mydlnik. W 1655 roku Szwedzi spalili dwór, który odbudowano dopiero po najeździe. W 1693 roku właścicielką osady była Anna Zbąska. Z tego okresu zachował się opis dworu po odbudowie: *Na środku dziedzińca stał stary*

dwór z pięterkiem, okrągłą basztą oraz dwoma gankami po przeciwnych jego stronach, po lewej stronie dziedzińca wznoszą się trzy budynki, drewniany dom, murowany lamus, kuchnia oraz łaźnia, w pobliżu której znajdowała się sadzawka.

Pod koniec wieku XVIII dziedzicem osady został Ignacy Trzebiński. W 1789 roku Mydlniki liczyły 250 mieszkańców i 45 zagród. Na ich terenie znajdował się dwór, browar i karczma.

Wiek XIX to okres rozwoju wsi. W 1820 roku właścicielem Mydlnik został Wincenty Darowski, senator Rzeczypospolitej Krakowskiej, prężny działacz polityczny i gospodarczy. To Wincenty Darowski w 1830 roku kupił XVII-wieczny pręgierz z Krakowa, który stał na Rynku Głównym na wysokości Pałacu Spiskiego. Ustawiono go przy wjeździe do Mydlnik wraz z XIX-wieczną figurą Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. Pręgierz wraz z figurą można oglądać do dzisiaj. W latach 1994–1995 przeprowadzono prace konserwatorskie.

W 1844 roku rozpoczęto budowę c.k. kolei żelaznej, która przebiegała przez teren wsi. Miała połączyć Kraków z Mysłowicami, biegła przez Łobzów, Bronowice i Mydlniki. Na trasie znajdowały się początkowo cztery stacje: Kraków, Krzeszowice, Trzebinia i Mysłowice. Prace trwały trzy lata. 13 października 1847 roku przejechał pierwszy pociąg z Krakowa do Mysłowic. Długość trasy wynosiła 65,1 km i na jej pokonanie pociąg potrzebował 3 godzin. W 1900 roku powstała stacja kolejowa Kraków-Mydlniki.

W 1879 roku utworzono szkołę, a w 1888 roku wzniesiono budynek zwany *starą szkołą*. Na lata 1896–1902 przypada budowa fortu 41 a na wzgórzu pomiędzy Mydlnikami a Bronowicami. W latach 80. XIX wieku Adolf i Czesława Schoenowie kupili od chłopów w Mydlnikach dwadzieścia jeden pól ornych, pastwiska oraz łąki. Połączyli je w jedne dobra tabularne zwane dobrami Schoenów. Znajdowały się we wschodniej części wsi w okolicy stacji kolejowej.

Początkowo karczmę w Mydlnikach prowadził Żyd, a potem karczmarz Skowina. Był w niej browar, a w lamusie przechowywano beczki z piwem. W 1904 roku właścicielem karczmy został Zakład Rolniczo-Doświadczalny Studium Rolniczego UJ. Decyzją zarządu



W Mydlnikach jeszcze można zobaczyć kwitnący sad

studium karczmę zamknięto i umieszczono w niej gospodę, kółko rolnicze i kasę Reiffeisena. Na początku I wojny światowej część budynku zaadaptowano na kaplicę pw. św. Magdaleny, która istniała do 1950 roku. Pierwsze nabożeństwo odbyło się 15 sierpnia 1914 roku po poświęceniu obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Zakup wsi przez Studium Rolnicze UJ w 1904 roku przyniósł Mydlnikom wiele korzystnych zmian i podniósł ich znaczenie. W okresie dwudziestolecia międzywojennego we wsi dokonano znaczących inwestycji. W latach 1931–1932 z inicjatywy dyrektora szkoły i dzięki pomocy mieszkańców Mydlnik wybudowano Dom Ludowy im. Marszałka Piłsudskiego. W 1932 roku z inicjatywy prof. Teodora Spiczakowa utworzono Stację Ochrony Ryb. W 1935 roku inżynier Franciszek Fendek opracował projekty stawów, które miały powstać obok młyna uniwersyteckiego, w widłach rzek Rudawy i Młynówki. Budowa stawów przypadła na lata 1936–1939. W 1937 roku utworzono pocztę.

Po 1945 roku wyburzono zabudowania podworskie. Natomiast w 1951 roku arcybiskup Eugeniusz Baziak z części parafii św. Szczepana ustanowił parafię w Mydlnikach z przynależnością Rząski wraz z tymczasową kaplicą w pałacu dworskim. Zgodę na zajęcie dworku i umieszczenie w nim kaplicy dał prof. Kazimierz Pasenkiewicz, który za swoją decyzję zapłacił wysoką cenę: został usunięty ze stanowiska wojewody, wyrzucony z partii i uczelni.

1 stycznia 1973 roku Mydlniki zostały przyłączone do Krakowa. W tym samym roku uruchomiono pierwszą linię autobusową z Krakowa do Mydlnik. Autobus linii 126 jeździł z ulicy Szujskiego w Krakowie do Mydlnik i z powrotem.



Wincenty Darowski (1787–1862)

– działacz polityczny i społeczny, senator Rzeczypospolitej Krakowskiej. Od 1820 roku właściciel Mydlnik. Długoletni członek Towarzystwa Naukowego w Krakowie oraz prezes Komitetu Gospodarczo-Rolniczego. Zasłużony w popularyzowaniu praktycznej wiedzy rolniczej.



Giełda kwiatowa

MYDLNIKI OBECNIE

Centrum Mydlnik to przede wszystkim ul. Balicka, okolice kościoła, Klubu Kultury i szkoły podstawowej. To tu bije serce dawnej osady. Jednak od kilkunastu lat na obszarze Mydlnik powstają nowe osiedla. Głównie są to niskie bloki mieszkalne przy ulicach Darowskiego, Myczkowskiego, Wierzyńskiego i Łupaszki.

- *Ulica Balicka wcześniej była nazywana Garncarską, później Mydlnicką. Dziś może posłużyć jako punkt wyjścia do zwiedzania Mydlnik pieszo lub rowerem.*

ULICA BALICKA

Rozpoczyna się przy wiadukcie nad ulicą Armii Krajowej, w bliskim sąsiedztwie kościoła św. Jana Kantego. Z tego miejsca można zacząć zwiedzanie lub podjechać kawałek dalej do pętli tramwajowej Bronowice Małe. Ulica jest ruchliwa, dlatego osobom pragnącym spokoju rekomendujemy spacer urokliwą Młynówką Królewską.

- *Idąc pieszo od pętli tramwajowej, po kilku minutach docieramy do Centrum Giełdowego sp. z o.o. przy ulicy Balickiej 56.*

Miejsce słynie przede wszystkim jako największa w okolicy giełda kwiatowa. Można tu kupić kwiaty cięte, doniczkowe, nasiona, cebulki, drzewka ozdobne, dodatki dla florystów. Giełda kwiatowa działa od

maja 1995 roku, jednak całe Centrum Giełdowe to potężny i prężnie działający kompleks, w skład którego wchodzi: giełda weekendowa, giełda staroci, giełda zoologiczna i sportowa.

- *Kontynuujemy spacer ulicą Balicką.*

Po lewej stronie, pod numerem 122, mieści się **Wydział Technologii Żywności Uniwersytetu Rolniczego**. Związki uczelni z Mydlnikami sięgają początku XX wieku. Powstanie placówki było związane z uruchomieniem w 1890 roku w Krakowie dydaktycznej działalności Studium Rolniczego. Szybko okazało się, że niezbędne jest gospodarstwo doświadczalne, które zapewni konieczną wiedzę praktyczną. Uniwersytet dysponował niewielkim polem doświadczalnym na terenie Prądnika Czerwonego, było ono jednak zbyt małe dla zaawansowanych badań. Rozpoczęto poszukiwania nowego miejsca z dobrą glebą, położonego niedaleko miasta. Mydlniki były idealne, tym bardziej, że wiosną 1904 roku zostały wystawione na sprzedaż. Dr Kazimierz Rogoyski, profesor Studium Rolniczego i specjalista od uprawy roli i roślin, podjął starania zmierzające do odkupienia ich na rzecz studium. Bardzo ważna była różnorodność występujących w Mydlnikach gleb: lessów, ilów trzeciorzędowych, wapiennych, mądów nadrzecznych i piasków glinowatych. Atrakcyjnie zapowiadała się też infrastruktura: zabudowania były w większości murowane, do majątku należał młyn wodny – słuchacze mogli zapoznać się z jego budową i działaniem.

W 1904 roku Studium Rolnicze odkupiło Mydlniki. Zakup korzystnie wpłynął na okolicznych włościan: karczmę dworską zamieniono na siedzibę kółka rolniczego, założono kasę Reiffeisena i straż pożarną. Zaczęto także budować ochronkę, osuszono pola folwarczne i założono spółkę drewniarską.

- *Podążamy ulicą Balicką do skrzyżowania z ulicą Godlewskiego.*

Korzystając z przejścia podziemnego, a następnie z szutrowej drogi w górę, można dotrzeć do Fortu 41 a Mydlniki. Opis fortu znajduje się w rozdziale IX.

- *Kontynuujemy spacer ulicą Balicką.*

Pod numerem 200, czyli dokładnie naprzeciwko ulicy Godlewskiego, stoi **figura Matki Bożej** umieszczona na pręgierzu przeniesionym tu z Krakowa. Pręgierz w formie słupa służył do wymierzania kar publicznych osobom, które naruszyły prawo. Znajdował się on na krakowskim rynku obok ratusza, na wysokości dzisiejszego Pałacu

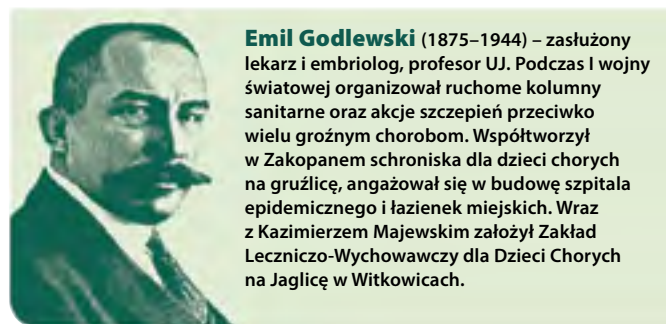


Dwór Schoenów, obecnie Dworek Uniwersytetu Rolniczego

Spiskiego. Pręgierz, podobnie jak inne średniowieczne narzędzia wymierzania kar publicznych, przestał spełniać swoją rolę po 1796 roku. Niepotrzebny pręgierz kupił właściciel Mydlnik Wincenty Darowski. Umieszczono na nim figurę Matki Bożej i ustawiono przy drodze wiodącej do Mydlnik w 1830 roku.

- *Podążamy ulicą Balicką aż do skrzyżowania z ulicą Łupaszki, gdzie po prawej stronie stoi dawny dwór Schoenów z lat 80. XIX wieku.*

To piętrowy dworek z dwuspadowym dachem, użytkową piwnicą oraz poddaszem. Obecnie stanowi własność Uniwersytetu Rolniczego i jest budynkiem reprezentacyjnym uczelni. Organizowane są w nim szkolenia, konferencje i seminaria.



Emil Godlewski (1875–1944) – zastępowy lekarz i embriolog, profesor UJ. Podczas I wojny światowej organizował ruchome kolumny sanitarne oraz akcje szczepień przeciwko wielu groźnym chorobom. Współtworzył w Zakopanem schroniska dla dzieci chorych na gruźlicę, angażował się w budowę szpitala epidemicznego i łaźniek miejskich. Wraz z Kazimierzem Majewskim założył Zakład Leczniczko-Wychowawczy dla Dzieci Chorych na Jaglicę w Witkowicach.



Ulica Zakliki z Mydlnik – widok od ul. Balickiej

- *Kierujemy się ulicą Balicką do skrzyżowania z ulicą Zakliki z Mydlnik.*

Ulica znajduje się w północno-zachodniej części miasta, pomiędzy ulicą Balicką a rzeką Rudawą.

Kronikarz Jan Długosz podaje, że w 1377 roku kanclerz królestwa Zaklika z Międzygórza poprowadził jedną z chorągwi rodowych Toporczyków w wyprawie wojennej króla Ludwika Węgierskiego przeciwko Litwinom. Niestety, tej informacji nie potwierdzają żadne inne źródła, więc należy ją traktować z dużą dozą ostrożności. Jednak wiadomo, że po śmierci Ludwika Węgierskiego Zaklika optował, aby tron objęła Jadwiga Andegaweńska. W 1384 roku został powołany na urząd kanclerza królowej Jadwigi Andegaweńskiej.

Zaklika z Mydlnik herbu Topór

to wybitny przedstawiciel rycerskiej rodziny Zaklików z Międzygórza (zwanymi niekiedy Międzygórkami), która wywodziła się od kasztelana krakowskiego Żegoty Zakliczyca. Nie wiemy, kiedy dokładnie Zaklika się urodził i kiedy zmarł. Możemy przyjąć, że przyszedł na świat w pierwszej połowie XIV wieku, a zmarł między rokiem 1409 a 1418.



Zaklika był zaufanym człowiekiem władczyni. Należał do grona urzędników królewskich, którzy popierali małżeństwo Jadwigi z Władysławem Jagiełłą oraz koncepcję unii między Polską a Litwą. W 1387 roku brał udział w misji chrystianizacyjnej Jagiełły na Litwę. Regularnie towarzyszył królowi w jego objazdach po kraju.

Wiosną 1398 roku otrzymał od króla starostwo kujawskie, gdzie wkrótce dał się poznać jako dobry organizator i administrator. W 1400 roku przekazał wraz z kasztelanem krakowskim Janem z Tęczyna darowiznę na rzecz Akademii Krakowskiej. Była to połowa prawa patronatu kolegiaty św. Idziego w Krakowie. Darowiznę potwierdził bullą papież Bonifacy IX 10 maja 1401 roku. W tym dokumencie Zaklika występuje jako właściciel Mydlnik.

Na początku XV wieku Zaklika coraz rzadziej pojawia się w oficjalnych dokumentach, od 1406 roku nie pojawia się także w tekstach kancelaryjnych, chociaż tytuł kanclerza zachował do śmierci. Prawdopodobnie zmarł w 1412 roku, ponieważ wtedy na urząd kanclerza został powołany Wojciech Jastrzębiec z Łubnic.

••• *Ulicą Zakliki z Mydlnik dochodzimy do dwóch Młynówek – Bronowickiej i Królewskiej – które znajdują się na trasie Park Młynówka Królewska. Wracamy do ulicy Balickiej i podążamy nią aż do skrzyżowania z ulicą Wierzyńskiego.*

Przy tej ulicy pod numerem 3 znajduje się Szkoła Podstawowa nr 138 im. Polskich Wojsk Lotniczych.

SZKOŁA W MYDLNIKACH

Szkołę pospolitą, czyli powszechną, powołano w 1879 roku. Placówkę wraz z nauczycielami miała utrzymywać gmina oraz Towarzystwo Kolei Północnej. Pierwszym nauczycielem został Walenty Senkara, a zapisy dzieci przeprowadzono w dniach 1, 2 i 3 października 1879 roku. Podczas wizytacji przeprowadzonych na początku 1880 roku stwierdzono, że dzieci uczą się w skromnej izdebce i osiągają zadowalające postępy. W sierpniu 1880 roku zastępcą nauczyciela Senkary został Ludwik Jackowicz.

Szkoła aktywnie uczestniczyła w ważnych oficjalnych uroczystościach. Na przykład witając cesarza Franciszka Józefa I we wrześniu 1880 roku. W kronice szkolnej czytamy: *młodzież szkolna w Mydlnikach pod przewodnictwem nauczyciela, p. Ludwika Jackowicza udała się na szosę kolejową i wzięła stanowisko przy budce kolejowej nr 17 i 1/2 i tu oczekiwała na pociąg dworski, który wiozł osobę Najdostojniejszego Pana. W 1882 roku szkoła uroczyście świętowała jubileusz sześćsetlecia panowania dynastii Habsburgów, a rok później, 12 września 1883 roku, fetowano dwusetną rocznicę odsieczy wiedeńskiej.*



Klub Kultury Mydlniki

W 1888 roku oddano do użytku budynek szkoły. Uroczyste otwarcie nowej szkoły odbyło się 1 grudnia 1968 roku. Uroczystość była związana z 90. rocznicą założenia szkoły i 80. rocznicą wybudowania starej szkoły, w której zaczął działać ośrodek zdrowia.

Kiedy 1 stycznia 1973 roku Mydlniki stały się częścią Krakowa, szkoła otrzymała numer 138. W roku szkolnym 2009/2010 placówka obchodziła stotrydziestolecie działalności.

••• *Wracamy na ulicę Balicką.*

DOM KULTURY W MYDLNIKACH

W zabytkowym budynku przy ulicy **Balickiej 289** znajduje się **Klub Kultury Mydlniki**, obecnie filia Centrum Kultury Dworek Biało-prądnicki. W 1931 roku kierownik szkoły Franciszek Kołodziejczyk zainicjował budowę Domu Ludowego. Społeczność wsi aktywnie wspierała finansowo budowę domu, w dużej mierze powstał on ze społecznych składek. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców budowę ukończono w 1932 roku. Wówczas był to jeden z nielicznych murowanych budynków w Mydlnikach.

W Domu Ludowym odbywały się zebrania Rady Sołeckiej, mieściła się w nim tzw. ochronka, czyli placówka opiekuńcza dla dzieci, w przyziemiu ustawiono dwie prycze dla osób bezdomnych i żebraków.

Dom Ludowy pełnił także funkcję kulturalną i integrującą mieszkańców. Odbywały się w nim spotkania, cykliczne imprezy (na przykład jasełka) i przedstawienia (jak wodewil *Królowa przedmieścia* Konstantego Krumłowskiego).



Tablica w holu Domu Kultury upamiętniająca długoletniego kierownika Franciszka Klimę

W okresie II wojny światowej budynek Domu Ludowego był wykorzystywany przez władze okupacyjne, stacjonowało tam Luftwaffe. W 1942 roku, kiedy wybuchła epidemia tyfusu, zorganizowano w nim szpital polowy. Chorymi z dużą ofiarnością opiekował się doktor Matoga. Z zachowanych informacji wynika, że także podczas epidemii czerwonki budynek pełnił funkcję lazaretu.

Lata powojenne to dla dawnego Domu Ludowego czas zmian. Budynek przejął Klub Sportowy Mydlniczanka. W jednej z sal mieściła się także klasa szkoły ogólnokształcącej stopnia podstawowego. Był to okres, kiedy nauka była wspólna dla wszystkich dzieci. Siedmioletni program szkoły podstawowej realizowano w czterech klasach. Dzieci uczyły się w tym miejscu aż do wybudowania obecnej Szkoły Podstawowej nr 138.

W 1959 roku budynek stał się siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej. W piwnicy do 1973 roku miała siedzibę Ochotnicza Straż Pożarna. Działała także świetlica, można było pograć w ping-ponga, szachy, remika – to służyło integracji. W latach 1954–1958 przyjeżdżało kino objazdowe, później działało kino Klon – seanse odbywały się trzy razy w tygodniu. Od roku 1960 w budynku znajdował się telewizor.

Kiedy 1 stycznia 1973 roku włączono Mydlniki do Krakowa, Dom Ludowy stał się Dzielnicowym Klubem Kultury. Kierownikiem został Franciszek Klima, który pełnił tę funkcję nieprzerwanie do 2005 roku. Obecnie w holu Domu Kultury znajduje się upamiętniająca go tablica.

••• *Przechodzimy na drugą stronę ulicy Balickiej i kierujemy się w stronę kościoła.*

Kiedyś w miejscu świątyni znajdował się pałac dworski. Został wzniesiony w 1600 roku przez ówczesnego właściciela Mydlnik Erasma Danigiela. Budynek został zniszczony w czasie potopu szwedzkiego w 1655 roku, a później odbudowany jako skromny dwór.

Przez cały wiek XIX dwór był własnością rodziny Darowskich. Wszystko zmieniła przedwczesna śmierć Felicjana Darowskiego. Wdowa po nim, Zofia Darowska, nie potrafiła odpowiednio zarządzać liczącym 164 hektary majątkiem. W 1880 roku sprzedała 146 hektarów ziemi pochodzącym z Austrii Adolfowi i Czesławie Schoenom. Nowi właściciele w 1885 roku zbudowali w Mydlnikach tzw. dolny pałacyk. Zofii Darowskiej pozostał dwór nazywany górnym. Schorowana i samotna Darowska wyprzedała, a właściwie rozdała pozostały grunt za symboliczne kwoty.

Po śmierci hrabiny Darowskiej w 1907 roku stary (górnny) dwór kupiły hrabianki Horodyńskie z Wołynia. Ponieważ nowe właścicielki nie mogły przekroczyć granicy rosyjsko-austriackiej, przekazały dwór celnikowi Gawiakowi, a on zapisał go swojej narzeczonej Gabrieli Stelmach. Narzeczeństwo nie przetrwało, Gabriela porzuciła celnika i poślubiła austriackiego oficera o nazwisku Dolegny.

Państwo Dolegny mieszkali we dworze od 1918 roku do stycznia 1945 roku, kiedy uciekli przed wkraczającą Armią Czerwoną do Wiednia. Podczas II wojny światowej gospodarstwo było wykorzystywane przez Niemców. Dolegny, jako Austriak i właściciel dworu, dawał mu pewną ochronę. Uciekając, Gabriela Dolegny przekazała dwór swojemu bratankowi Alfredowi Stelmachowi. Ten nie zdecydował się w nim zamieszkać. Wydzierzawił go wraz z 2 hektarami parku mieszkańcom Mydlnik. Idealnie zbiegło się to z marzeniem mieszkańców wsi o zbudowaniu własnego kościoła.

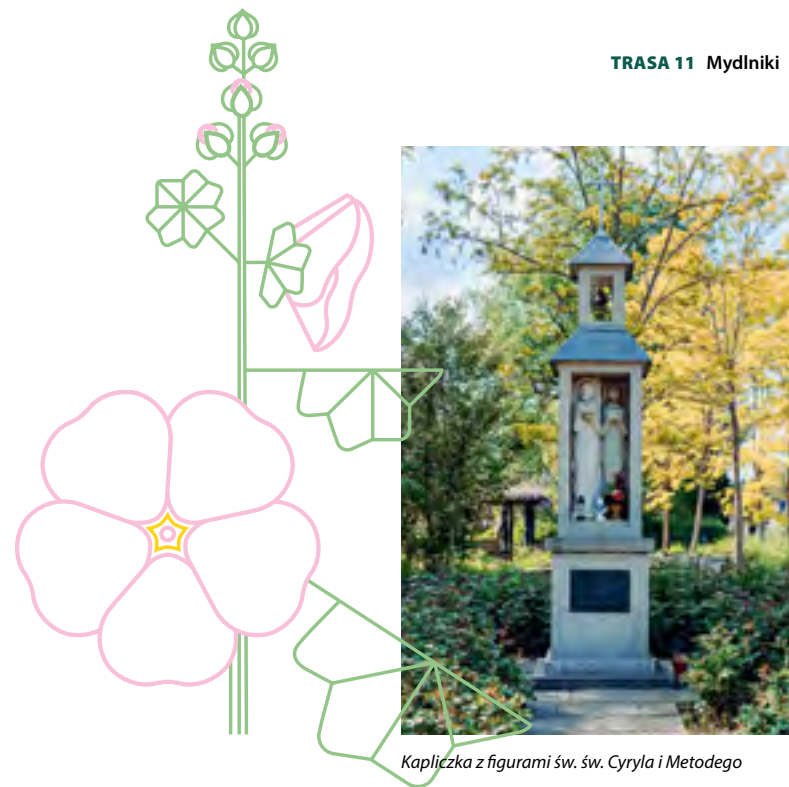
Po trzyletnim okresie dzierżawy prof. Kazimierz Pasenkiewicz, ówczesny przewodniczący Prezydium Krakowskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, udzielił tzw. milczącej zgody na zajęcie dworu i umieszczenie tam parafialnej kaplicy. Za swoją decyzję zapłacił utratą stanowiska, a Mydlniczanie spełnili swoje marzenie. Dwór został zaadaptowany na kaplicę, a w 1975 roku przebudowany w kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Pamiątką po dawnym dworze są piękne zabytkowe piwnice.

Prace przy budowie świątyni postępowały bardzo szybko. Majstrem został Jerzy Trybus. Już 12 maja 1975 roku kardynał Karol Wojtyła poświęcił fundamenty, główne wejście oraz postawione mury. Rok później w kwietniu poświęcono nawę główną kościoła, a w lipcu krzyż na ukończonej kościelnej wieży.

Po lewej stronie stoi dzwonnica. W latach 80. XX wieku parafia zyskała trzy dzwony: w 1983 roku dzwon im. Maksymiliana Kolbego o wadze 450 kg, a w 1984 roku dzwon im. Brata Alberta Chmielowskiego o wadze 300 kg oraz stu pięćdziesięciokilogramowy dzwon im. Rafała Kalinowskiego. Wszystkie wykonano w Odlewni Dzwonów Janusza Felczyńskiego w Przemysłu.



Wnętrze kościoła pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy



Kapliczka z figurami św. św. Cyryla i Metodego

••• *Wchodzimy do kościoła.*

Świątynia jest jednonawowa, z transeptem oraz prosto zamkniętym prezbiterium. W ołtarzu głównym znajduje się największy w Polsce obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy namalowany przez krakowskiego artystę L. Kubicę. Oryginalną suknię Matki Bożej oraz nastawę ołtarza wykonał artysta metaloplastyk Tadeusz Rybski.

Godne uwagi są witraże: ten przedstawiający św. Jadwigę na tle Wawelu ufundował ks. infulat Janusz Bielański. Stacje Drogi Krzyżowej wykonała Maria Pabisiak, która wzorowała się na obrazach Józefa Mehoffera z Kaplicy Męki Pańskiej w kościele Franciszkanów.

••• *Opuszczamy teren kościoła i kierujemy się ulicą Balicką na lewo.*

Na niewielkim skwerze za przystankiem autobusowym stoi **kapliczka z figurami św. św. Cyryla i Metodego**. Tablica informuje, że kapliczka upamiętnia miejsce, gdzie w latach 1914–1951 odprawiano msze święte w budynku starej karczmy, która znajdowała się w narożniku ulic Balickiej i Hemara. W ołtarzu kaplicy znajdował się obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy ufundowany przez mieszkańców Mydlnik. Obecnie obraz znajduje się w kościele. Karczma i pobliska kuźnia służyły potrzebom dworu, a rdzeń osady stanowiły zabudowania *na górze* za dworem.



Dzwonnica obok kościoła w Mydlnikach



Okna kościoła wypełniają witraże



Marian Hemar (1901–1972) – pisarz, poeta, od 1939 roku tworzył na emigracji. Autor tekstów do kabaretu politycznego nadawanego przez Radio Wolna Europa. Po wojnie został w Londynie, gdzie prowadził teatrzyki w klubie emigrantów polskich. Pisał teksty żartobliwe i refleksyjne. Podobno napisał słowa do trzech tysięcy piosenek.



Ogród Malwowy

Za kapliczką, w miejscu dawnej karczmy, znajduje się kieszonkowy **Ogród Malwowy**. Należy do grupy Ogródów Krakowian, które są rozmieszczone w różnych dzielnicach miasta. W tym znajdują się tabliczki informujące o zdrowotnych właściwościach malw.

Po drugiej stronie ulicy Balickiej stoi niewielki budynek, w którym obecnie mieści się filia nr 23 Biblioteki Kraków. To **budynek dawnej kuźni w Mydlnikach**, która stała w centrum wsi, vis-a-vis górnego dworu, czyli obecnego kościoła pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

To jedna z dwóch zachowanych na terenie dzielnicy kuźni. Murowany i tynkowany budynek został wzniesiony w XIX wieku w stylu nawiązującym do klasycystycznego na planie prostokąta. Kuźnia nie miała piwnic, ściany wykonano z kamienia i cegły. Od frontu uwagę przykuwa arkadowy podcień wsparty na trzech filarach oraz trójkątny przyczółek ozdobiony pośrodku półkolistym oknem.

W 1972 roku budynek kuźni, który był własnością Wyższej Szkoły Rolniczej, został przekazany Gminnej Radzie Narodowej. W tym samym roku przeniesiono do niego bibliotekę, która działała od 1952 roku w budynku starej szkoły w Mydlnikach. Wnętrze jest dostępne w godzinach otwarcia biblioteki.

••• *Kontynuujemy spacer ulicą Balicką aż do skrzyżowania z ulicą Brzezińskiego, gdzie stoi zabytkowa kapliczka.*

Kapliczka została wzniesiona w pierwszej połowie XX wieku na miejscu starszej, pierwotnie z figurą Chrystusa Frasobliwego z końca



Dawna kuźnia, obecnie filia Biblioteki Kraków

XVIII wieku, która obecnie znajduje się w kościele w Mydlnikach. Murowana z cegły i otynkowana kapliczka wnekowa, wzniesiona na planie kwadratu, ma dwie kondygnacje. Pierwsza jest nieco węższa od gładkiej podstawy, a drugą wieńczy trójkątny szczyt. W dolnej kondygnacji znajduje się głęboka wnęka z gipsową figurą Chrystusa, we wnęce górnej umieszczono gipsową figurę Matki Bożej. Na bocznej ścianie po wschodniej stronie, również we wnęce, wisi oleodrukowy obraz z Matką Boską w oszklonej ramie.

••• *Podążamy ulicą Balicką do skrzyżowania z ulicą Spiczakowa, gdzie pod numerem 6 znajduje się kompleks Rybackiej Stacji Doświadczalnej.*

RYBACKA STACJA DOŚWIADCZALNA

Należy do Uniwersytetu Rolniczego i zajmuje powierzchnię prawie 40 hektarów. Część stawów znajduje się w Krakowie, a część na terenie gminy Zabierzów. Pływają w nich karpie, karasie, amury, jesiotry, sandacze, wzdręgi oraz okonie. Każdego roku stacja produkuje 15–20 ton karpia. Ma też własną wylęgarnię. Przez cały rok prowadzona jest sprzedaż ryb handlowych. Projekt Stacji Hodowli przedstawiło Krajowe Towarzystwo Rybackie jeszcze w czasie I wojny światowej. Stację Doświadczalną budowano w latach 30. XX wieku, a w latach 1943–1945 dokończono budowę stawów oraz budynku głównego. Ostatni staw powstał w 1976 roku. Obecnie UR pracuje nad modernizacją stawów.



Rybacka Stacja Doświadczalna

Stacja stanowi także zaplecze doświadczalne dla pracowników naukowych. W salach dydaktycznych odbywają się zajęcia dla studentów Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt w zakresie ichtiobiologii, gospodarki rybackiej, ochrony wód i inżynierii ekosystemów wodnych.

••• *Wracamy na ulicę Balicką i kontynuujemy nią spacer do cmentarza w Mydlnikach.*

To najmniejszy z krakowskich cmentarzy, jego powierzchnia to około 1,2 hektara. Został założony jako cmentarz parafialny w 1934 roku, kiedy miejscowa ludność nabyła ziemię od żydowskiej rodziny Lewingerów. Jednak w tej okolicy dokonywano pochówków już w II połowie XIX wieku, zwłaszcza w 1861 roku, kiedy wybuchła epidemia cholery.

Cmentarz został poświęcony przez księdza proboszcza Andrzeja Molińskiego z parafii św. Szczepana w Krakowie, do której w latach 1918–1938 należały Mydlniki. Po prawej stronie głównej alei stoi budynek gospodarczy, który kiedyś pełnił funkcję kaplicy. Został zbudowany prawdopodobnie w 1934 roku, czyli tuż po założeniu nekropolii. W roku 1983 cmentarz przeszedł w zarząd komunalny. Na początku XXI wieku został powiększony, a w 2007 roku postawiono kolumbarium.

Najstarszy jest tu grobowiec hrabiego Felicjana Darowskiego, który zmarł na cholerę w 1861 roku. Felicjan był synem Wincentego Darowskiego, właściciela Mydlnik.

W kwaterze III znajdują się groby sióstr karmelitanek od Dzieciątka Jezus. W kwaterze IV uwagę przyciąga największy grobowiec na cmentarzu: mogiła rodzin Pianowskich, Siekierzyckich i Kiczmów.

••• *Opuszczamy teren cmentarza.*



Cmentarz w Mydlnikach



Kamieniołom Mydlniki-Wapiennik

Za nekropolią znajduje się nieczynny **kamieniołom Mydlniki-Wapiennik**. Jest to wysoki i rozległy płaskowyż, który przecinają bardzo głębokie wyrobiska o niemal pionowych ścianach. Założony został w miejscu uławiconych wapieni późnej jury.

Przed II wojną światową należał do Mydlnickiej Fabryki Wapna i Kamieniołomów Braci Kamsler. W czasie wojny był pod zarządem niemieckim. Po wojnie w 1948 roku przedsiębiorstwo zostało upaństwowione. Od roku 1951 działały w tym miejscu Krakowskie Zakłady Przemysłu Wapienniczego. Eksploatacja trwała do końca lat 60. XX wieku. W latach 70. zrezygnowano z modernizacji i przystąpiono do likwidacji, m.in. wyburzono wysokie kominy nad piecami wapiennikowymi. W 1972 roku część terenu przy torach wydzierżawiono Spółdzielni Stolarzy i Pracowników Pogrzebowych Krakowa.

Wyrobisko zaczęło samoistnie zarastać. Obecnie teren jest nieco zaniedbany, najbardziej rażą walające się śmieci.

Na mocy uchwały Rady Narodowej Miasta Krakowa z 2 grudnia 1981 roku utworzony został Zespół Jurajskich Parków Krajobrazowych (obecnie Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego). Z niego w grudniu 2005 roku został wyodrębniony **Tenczyński Park Krajobrazowy**, a nieczynny kamieniołom w Mydlnikach znalazł się w jego granicach.

- *Tu kończymy zwiedzanie Mydlnik i wędrowkę po Dzielnicy VI, która może poszczycić się różnorodnymi zabytkami, ciekawymi miejscami i przestrzeniami rekreacyjnymi.*

A

Adamski Kazimierz 43
 Albert wójt 12
 Anczyc Władysław 13
 Armstrong Neil 46

B

Baczyński Jan 45
 Baczyński Józef 45
 Baczyński Kazimierz 45
 Baczyński Stanisław 47
 Bałucki Michał 45
 Baran Grzegorz 72
 Baziak Eugeniusz 107
 Bielański Janusz 116
 Bień Krzysztof 35, 38
 Bierlit Jan 45
 Bolesław V Wstydlivy 95
 Bonifacy IX 112
 Borówka Jan 45
 Bronisława św. 15
 Bryła Jan 83
 Bryła Małgorzata 72
 Brzóska Zygmunt 84
 Buratyńska-Seruga Małgorzata 14, 16

C

Caputa Józef 14
 Cierpialik Mikołaj 47
 Czapiński Mieczysław 75
 Czepiec Andrzej 45
 Czepiec Błażej 99
 Czepiec Leszek 76

D

Danigiel Erazm 114
 Darowska Zofia 115
 Darowski Felicjan 115, 120
 Darowski Wincenty 106, 109, 120
 Dębnicki Stanisław 105
 Dolegny Gabriela 115
 Dudek Władysław 79
 Dużyk Józef 33

Dzieża Antoni 45

Dzięgielewski Andrzej 39

E

Estreicher Stanisław 68

F

Fabrycy Józef 45
 Felczyński Janusz 115
 Fendek Franciszek 107
 Fischer Władysław Jan 100-101
 Foch Ferdynand 42
 Franciszek Józef I 112
 Franczak Jan 37-38, 40

G

Gerlach 12
 Gierymski Aleksander 52-53, 56
 Gigoń Antoni 73-74, 76
 Gocyk Monika 72
 Godlewski Emil 93, 110
 Gołąb Józef 32
 Gołąb Zdzisław 79
 Grechuta Marek 28
 Grinn Stanisław
 ps. Smok, Zieliński 45, 100
 Groch Rudolf 45

H

Haberschrack Mikołaj 75
 Hajdecki Antoni 18
 Haller Józef 83
 Hausner Wojciech 72
 Hemar Marian 117
 Hoffman Iwona 15
 Hoffman Jarosław 15
 Hoffmann Teodor 40

J

Jackowicz Ludwik 112
 Jadwiga Andegawerska 105, 111
 Jan Paweł II 38
 Janicki Zygmunt 96

Jasiński Krzysztof 28-29

Jastrzębiec Wojciech 112

K

Kadłubek Wincenty 15
 Kauczyński Maciej 15
 Kazimierz Jagiellończyk 95
 Kazimierz Wielki 12, 51
 Kesling Jerzy 95
 Ketscher Cyna 95
 Ketscher Detmar 51, 95
 Kiełkowiec Wojciech
 ps. Orlik 100
 Klima Franciszek 45
 Kołodziejczyk Franciszek 113
 Konarski Jan 42
 Konarski Stanisław 42
 Konarski Włodzimierz 42
 Koniew Iwan 18
 Kosoń Józef I 45
 Kosoń Józef II 45
 Kowalik Andrzej 30
 Kowalik Jan 30
 Kowalski Leon 75
 Kraj Władysław 45
 Krumłowski Konstanty 45, 113

L

Laveaux Ludwik de 51
 Le Corbusier 38
 Leńczyk Gabriel 74
 Leszek Czarny 12
 Lisicki Antoni 30
 Lubomirski Aleksander Michał 47

Ł

Łaskawski Kazimierz 46

M

Machalski Franciszek 100
 Macharski Franciszek 37, 75, 102
 Machay Ferdynand 74-75
 Maciejowski Władysław 76

Marrin Richard 83

Maszkowski Karol 68

Matejko Jan 67

Matoga Władysław 55

Mazur Antoni 75, 101

Mądrzykowski Mieczysław 45

McGinn James 83

Miara Walenty 47

Mikołajczyk Jacenty 62

Mikołajczykowa Anna 13, 62, 68, 82

Mikołajczykowa Jadwiga 61, 68, 100

Mikołajczykowa Marysia 52

Miszczuk Barbara 72-73

Młodzianowski Stanisław 72

Młynarczyk Jan 45

Moliński Andrzej 120

N

Nabel-Bochenkowa Danuta 46

O

Opieński Henryk 68

Orkan Władysław 13

P

Pabisiak Maria 116
 Pasenkiewicz Kazimierz 107, 115
 Pietrzyk Andrzej 84
 Piławski Leszek 73
 Poznańska Irena 55
 Przerwa-Tetmajer Kazimierz 68
 Puzyna Jan 100-101

R

Rabsztyn Zbigniew 84
 Raszka Jan 98
 Rodakowski Henryk 28
 Rogoyski Kazimierz 109
 Rola Mirosław 36
 Rolicz-Lieder Waclaw 13
 Romanowski Jan
 Rybicka Anna 83
 Rydel Helena 73, 99

Rydel Lucjan 13, 27-28, 33, 61-62,
72, 99
Rydel Lucjan syn 99
Rydel Maria 64, 100
Rydłówna Anna 64, 73
Rygielski Tadeusz 47
Rzymkowski Jan 27

S

Sapieha Adam 74
Schoen Adolf 106, 115
Schoen Czesława 106, 115
Seruga Waclaw 14, 16
Singer Hirs 53, 57, 63
Singer Pepa (Rachela) 57, 68
Sitnik Ludwik 45
Słaby Sebastian 16, 47
Słaby Szymon 16
Solawa Zbigniew 74
Spiczakow Teodor 107
Stachowicz Teodor 42
Stachowski Franciszek 30, 41
Stachura Mieczysław 43
Stelmach Alfred 115
Susul Jakub 55-57
Susulówna Katarzyna 72
Syrda Jan 45
Szafraniec Stanisław 105
Szpunar Tadeusz 15
Szumiec Wojciech 40
Szyborska Wisława 13

T

Tetmajer Jadwiga (Isia) 68, 82, 102
Tetmajer Jan Kazimierz 98
Tetmajer Jerzy 99

Tetmajer Krystyna 102
Tetmajer Włodzimierz 13, 36, 41, 52, 57,
61, 63, 67, 68, 81-83, 96, 98, 102
Tischner Józef 37
Truskowski Stanisław 73-74, 75-77
Trybus Jerzy 115
Trzebiński Ignacy 106
Turek Tadeusz 76

W

Waltek Mikołaj 73
Wandor Władysław 33
Wieczorkówna Zofia 16
Wierzbicki Paweł 73
Wilk Mikołaj 45
Witkiewicz Stanisław 53
Władysław Jagiełło 105
Władysław Łokietek 12
Wodnicki Jan 45
Wojdyła Idzi 72
Wojdyła Jan 72
Wojdyła Walenty 72
Wójcik Kazimierz 79
Wyspiański Stanisław 63, 66, 68, 84

Z

Zaklika z Mydlnik 105, 111-112
Zarotyńska Anna 79
Zarotyński Jan 79
Zbrożek Elżbieta 39
Zbrożek Piotr 39
Zwoliński Jan 45
Zygmunt Stary 105

Ż

Żdziebło Dominik ps. Kordian 100

200 lat oświaty w Bronowicach Małych 1817-2017: dzieje oświaty w Bronowicach Małych od powstania pierwszej szkoły w 1817 do czasów współczesnych, red. Barbara Miszczuk, Kraków 2016.
Baranowski Bohdan, *Polska karczma. Restauracja. Kawiarnia*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.
„Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 17 (2003).
Dubiel Eugeniusz, *Przyroda Bronowic Małych i Mydlnik*, Kraków 2009.
Dużyk Józef, *Droga do Bronowic: opowieść o Lucjanie Rydlu*, Warszawa 1968.
Dużyk Józef, *Sława, Panie Włodzimierzu: opowieść o Włodzimierzu Tetmajerze*, Kraków 1998.
Encyklopedia Krakowa, t. 1, Kraków 2023.
Encyklopedia Krakowa, t. 2, Kraków 2023.
Genowska-Pacuni Anna, *Działalność Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej do 2015 roku*, Kraków 2015.
Hausner Wojciech, *Drogą łobzowską do Bronowic*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 8 (1998).
Hausner Wojciech, *W Bronowickiej karczmie*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 5 (1997).
Jakubowski Krzysztof, *Spacerownik krakowski*, Warszawa 2010.
Janczykowski Jan, *Atlas Twierdzy Kraków*, s. II, t. 2, Kraków 2002.
Klima Kazimierz, *Klub Sportowy „Bronowianka”*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 34 (2015).
Kołodziej Jacek, *Krakowskie tramwaje*, Rybnik 2010.
Kurzej Michał, *Obraz Matki Boskiej w kościele parafialnym pw. św. Antoniego w Bronowicach Małych*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 37-38 (2020/2021).
Lechowski Andrzej, *Bronowice, dzielnica Krakowa. Kalendarium dziejów*, Kraków 1995.
Lechowski Andrzej, *Bronowice: jubileusz 700-lecia lokacji*, Kraków 1994.
Łukasik Henryk, *Twierdza Kraków – znana i nieznana. Przewodnik turystyczny*, Kraków 2001.
Miszczuk Barbara, *Fort nr 7 Bronowice*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 30 (2012).
Miszczuk Barbara, *Kolej w Bronowicach*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 14 (2001).
Miszczuk Barbara, *Park Młynówka Królewska*, Kraków 2009.
Nowak Jolanta, Wierzbicki Paweł, *Bronowickie kapliczki*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 6 (1997).
Rostworowski Stanisław, *Mydlniki. Opis gospodarstwa doświadczalnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, Warszawa 1914.
Rydłowa Maria, *Betlejem polskie w Bronowicach Małych*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 5 (1997).

- Rydłowa Maria, *Moje Bronowice, mój Kraków*, Kraków 2014.
- Rydłowa Maria, *Nie Nowe, ale Małe!*, „Dziennik Polski” 56 (2000) nr 241 (17 124).
- Śliwińska Monika, *Panny z „Wesela”: siostry Mikołajczykówny i ich świat*, Kraków 2021.
- Śliwińska Monika, *Wypiański: dopóki starczy życia*, Warszawa 2017.
- Uroczystości religijne w Bronowicach Małych przed utworzeniem oddzielnej parafii*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 9 (1999).
- Wierzbicki Paweł, *Gospoda w Domu Pod Żółtym Rogiem*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 12 (2000).
- Wierzbicki Paweł, *Kapliczka św. Jakuba*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 11(2000).
- Wierzbicki Paweł, *Wspomnienie o śp. ks. prałacie Stanisławie Truskowskim*, „Bronowickie Zeszyty Historyczno-Literackie” 30 (2012).
- Więcek Anna, Gotfryd Mariusz, *Cmentarze Krakowa*, Kraków 2004.

ONLINE

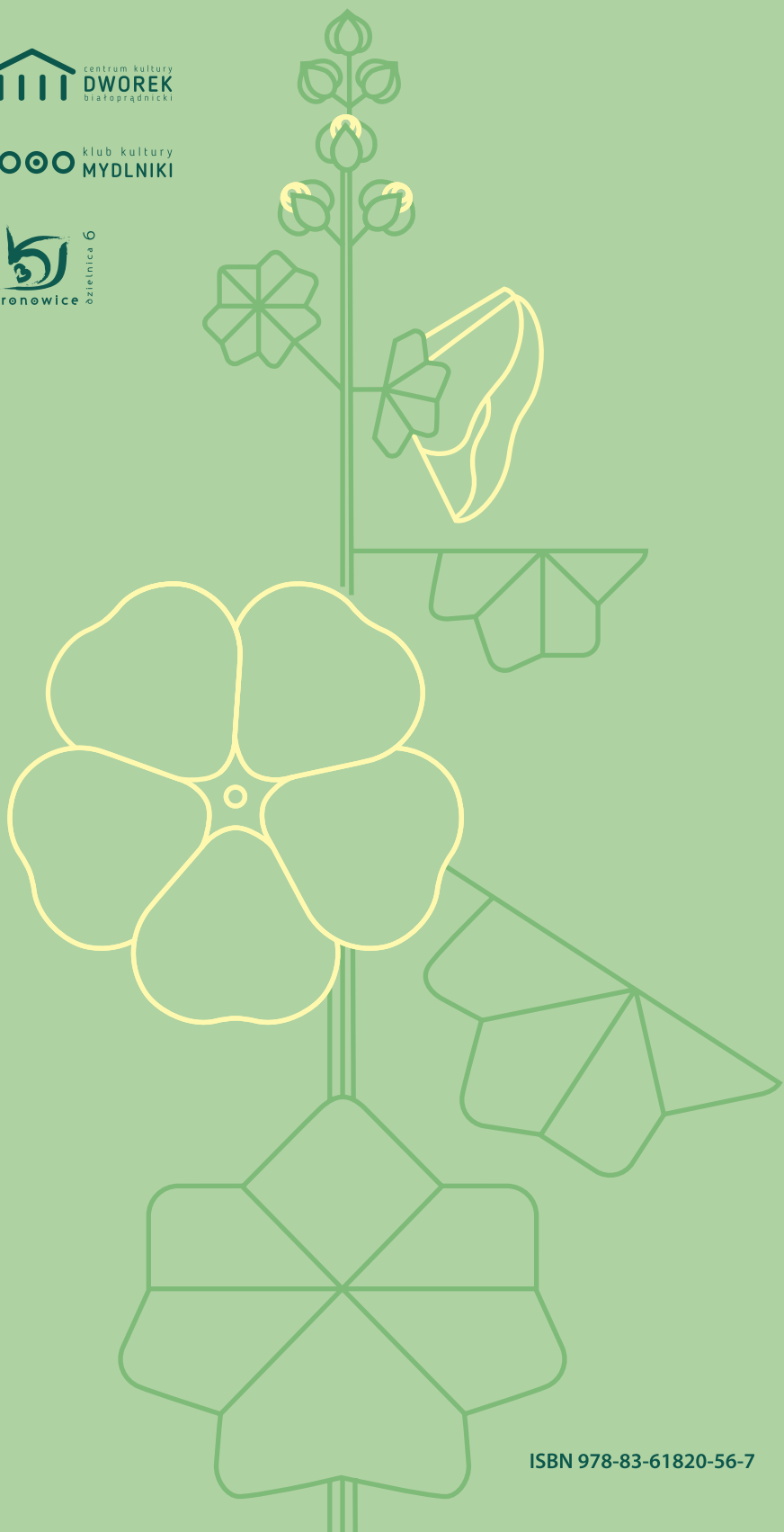
- <https://dzielnica6.krakow.pl/>
- <https://muzeumkrakowa.pl/oddzialy/rydlowka>
- <https://tajemniczy-krakow.blogspot.com/2019/04/kamienioom-w-mydlnikach.html>
- <https://tpbron.pl/>
- <https://upadektechnikrakowa.blogspot.com/2018/01/krakowski-przemys-elektrotechniczny.html>
- <https://wiatrwszprychach.pl/mlynowka-krolewska-najdluzszy-park-w-polsce/>
- <https://www.fortyck.pl/>
- https://www.lisak.net.pl/dawne_widoki_krakowa/?p=26964
- <https://zsm.krakow.pl/dla-krakowian/ogrody/ogrody-krakowian.html>

Podczas pisania *Spacerownika* wykorzystałam ponadtoteczki tematyczne *Dzielnica VI i Mydlniki* z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz rozmowy przeprowadzone z mieszkańcami.

 centrum kultury
DWOREK
białoprądnicki

 klub kultury
MYDLNIKI

 **bronowice**
ożetnica 6



ISBN 978-83-61820-56-7